nr 45 (1725) 13 listopada 2025
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664
przelom.pl

przełom

35 lat z Wami

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Numer w sprzedaży do 19.11.2025

DAJ ZNAĆ REPORTEROWI „PRZEŁOMU”
697 351 999

Fablok. Historia zarastająca krzakami



Spacerując po chrzanowskim Fabloku wciąż napotkamy na „pamiątki” po fabryce. Jedną z nich jest były hotel. Inną - znikający za rosnącymi szybko drzewami dawny zakładowy dom kultury. Przeczytajcie o ich niezwykłych historiach.

Więcej na s. 11



Na Hubertusa grają

Tradycja, adrenalina i dziczyzna na talerzu. Z okazji święta patrona myśliwych rozmawialiśmy z nimi o tym, jaka jest ich rola społeczna i jakie zadania wypełniają przy okazji realizacji swojej pasji.

s. 12

Zaprzyjaźnić się z wiatrakami

Małopolska jest raczej terenem „bezwietrznym”, dlatego energetyka wiatrowa jest tu mało opłacalna. Farmy wiatrowe wyrastają jednak w innych regionach kraju jak grzyby po deszczu. Warto więc przeczytać, dlaczego.

s. 13

Parkingów trzeba coraz więcej

Kolej zawojowała świat przewozów pasażerskich, dlatego przy stacjach i przystankach potrzeba coraz więcej parkingów dla samochodów. Sprawdziliśmy na jakim etapie są inwestycje przy lokalnych dworcach PKP.

s. 4

CHRZANÓW

Trwa rozbudowa Centrum Handlowego Kasztelania. Czego można się po tej inwestycji spodziewać?

s. 7

CHRZANÓW

Skatepark - samo dobro czy samo zło na os. Południe

s. 5

CHRZANÓW

Rośnie nowy PSZOK na Starej Hucie

s. 16

CHRZANÓW

Szpital coraz bliżej ściany. Dług rośnie o 2,5 miliona złotych miesięcznie

Systematycznie pogarsza się sytuacja finansowa Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Narodowy Fundusz Zdrowia zalega mu już ponad 15 milionów złotych, a dług placówki rośnie w tempie 2,5 miliona złotych miesięcznie. Choć dyrekcja zapewnia, że nie ogranicza przyjęć ani zabiegów, sytuacja staje się coraz bardziej napięta. Jeśli NFZ nie wypłaci należnych pieniędzy, nawet najbardziej racjonalne zarządzanie może nie wystarczyć, by utrzymać stabilność szpitala.

Więcej na s. 3

CHRZANÓW

Pracownicy Valeo w Chrzanowie strajkują



Środowy strajk miał charakter ostrzegawczy. Trwał po dwie godziny na każdej zmianie. Jeśli nie poskutkuje, organizatorzy zapowiadają strajk generalny.

Więcej na s. 3



Zmarła doktor Krystyna Domagała, ceniona lekarka, twórczyni oddziału paliatywnego chrzanowskiego szpitala

s. 23

NASZA HISTORIA

„Prosili, aby o nich nie zapomnieć”. O historii obozu za torami w Trzebini pisze Agnieszka Kostuch

s. 14

Czym zajmowali się galarnicy w Mętkowie i Gromcu nad Wisłą. O projekcie utrwalenia ich tradycji pisze Marek Oratowski

s. 10

BABICE

Jest przełom w sprawie szkoły w Rozkochowie

s. 4

TRZEBINIA

Gdzie przewidziane są odnawialne źródła energii w przygotowywanym planie ogólnym gminy

s. 9

eprasa.pl cdda34b7f2



MOIM ZDANIEM

Są pieniądze na inwestycje, nie ma na leczenie

ALICJA MOLENDA

Szpital w Chrzanowie rośnie w oczach. Powstają nowe oddziały, trwa modernizacja budynków. Rozmach godny miasta wojewódzkiego. A jednocześnie placówka tonie w długach i ma coraz większe problemy z bieżącym funkcjonowaniem. Jak to możliwe, że milionowe inwestycje idą w parze z brakiem pieniędzy na leczenie pacjentów?

Szpital Powiatowy w Chrzanowie potrafi skutecznie sięgać po dotacje na rozbudowę i modernizację swojej bazy. Powstaje nowa psychiatria, hospicjum, remontowane są istniejące bloki i oddziały. Z zewnątrz wygląda to imponująco, jak w dużym mieście wojewódzkim.

Problem w tym, że równocześnie brakuje pieniędzy na bieżące leczenie. Narodowy Fundusz Zdrowia nie pokrywa w pełni kosztów świadczeń, a szpitale – także chrzanowski – muszą się zadłużać, by przetrwać. Nie starcza na zapłacenie kontrahentom za leki, żywienie i inne podstawowe usługi.

Obie sfery – inwestycje i leczenie – finansowane są z różnych źródeł. Są jak dwa światy pod jednym dachem. Dlatego przeciętnemu mieszkańcowi trudno zrozumieć, jak to możliwe, że na nowe budynki pieniądze się znajdują, a na lekarstwa i personel już nie.

Patrząc z nadzieją na kolejne etapy rozbudowy szpitala, warto pamiętać, że te nowoczesne gabinety i sale chorych mogą kiedyś stać puste. Bo co z tego, że będą piękne, skoro nie będzie za co opłacić lekarzy i pielęgniarek? Starsi mieszkańcy pamiętają przecież już jedną zapaść w służbie zdrowia i dwudziestoletnie oczekiwanie na uruchomienie nowego szpitala w Chrzanowie.

Na razie przestoje w Chrzanowie wynikały głównie z braków kadrowych. Za miedzą, w Jaworznie, sytuacja jest odwrotna – personel jest, ale zabrakło pieniędzy na wykonywanie zabiegów, więc część z nich trzeba było wstrzymać.

Czarnowidztwo? Być może. Ale trudno wyobrazić sobie firmę, która inwestuje w nowe budynki, gdy brakuje jej środków na codzienne funkcjonowanie. W żadnej restauracji nie podadzą nam obiadu, jeśli mamy w kieszeni tylko na połowę rachunku.

Przyczyną coraz gorszej sytuacji w służbie zdrowia jest rosnąca luka między rzeczywistymi kosztami leczenia a tym, co płaci NFZ. Szpitale wykonują świadczenia, za które nie otrzymują pełnej zapłaty. Zadłużają się, by przetrwać – a to rozwiązanie doraźne i niebezpieczne.

Dyrekcja chrzanowskiego szpitala zapewnia, że sytuacja jest stabilna – ale tylko w perspektywie trzech miesięcy. Co potem? Czy istnieje plan awaryjny na wypadek kolejnych opóźnień płatności z NFZ? Czy stać nas na rozmach inwestycyjny, który pociąga za sobą wzrost kosztów utrzymania? I które inwestycje naprawdę są priorytetowe?

Podziwiam spokój władz powiatu i brak jakiejkolwiek debaty na ten temat. Mieszkańcy mają prawo wiedzieć, czy za kilka miesięcy nadal będą mieli gdzie się leczyć. Byłoby gorzko patrzeć na rozpoczęte budowy, gdyby zabrakło środków na ich dokończenie. To już przerabialiśmy.

Ceny nieruchomości elektryzują

Raport o lokalnym rynku nieruchomości, publikowany w poprzednim wydaniu „Przełomu", wywołał sporo Waszych komentarzy. Przypomnijmy metr kwadratowy nowego mieszkania w stanie deweloperskim kosztuje ponad 8 tys. zł.

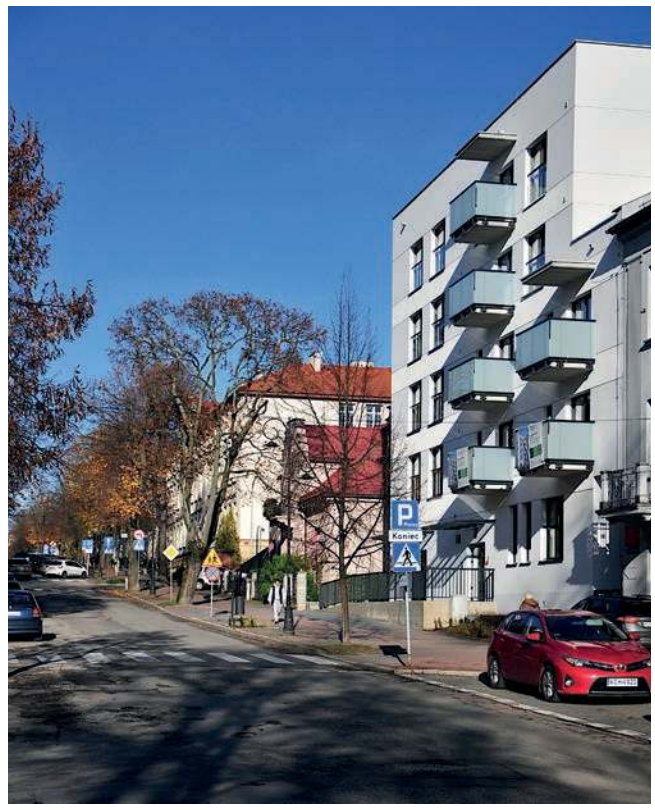
Niemniej jednak analiza pokazuje, że lokale, szczególnie w Chrzanowie, cieszą się zainteresowaniem. To otwiera furtkę dla kolejnych inwestorów.

Ceny nieruchomości w powiecie chrzanowskim kształtują się następująco:

Mieszkania na rynku pierwotnym: 8-9 tys. zł za mkw.

Mieszkania na rynku wtórnym: 6-7 tys. zł za mkw.

Działka niezabudowana – ok. 100 zł za mkw.



Nowy budynek deweloperski przy Alei Henryka 52 w Chrzanowie

Czy Chrzanów lub Trzebinia to atrakcyjne miejsca do zamieszkania na stałe?

- Tak, ludzie z Krakowa faktycznie biorą pod uwagę osiedlanie się w powiecie chrzanowskim, bo tutaj ceny nieruchomości są jednak dużo niższe niż w stolicy Małopolski. Poza tym uciekają od miejskiego zgiełku. Często wolą mieszkać w małym mieście, gdzie jest spokój, a jednocześnie blisko do urzędów czy różnych instytucji, gdzie całkiem sprawnie załatwia się wiele spraw – przekonywał Piotr Żuczkowski z chrzanowskiego biura WGN Nieruchomości.

Oto niektóre komentarze naszych Czytelników:

- „Chrzanów to jest miasto typu: jeśli nic cię tu nie trzyma, to opuszczaj je jak najszybciej" – twierdzi pan Jakub.
- „W strefie uzdrowiskowej, jak Inowrocław - jedno z piękniejszych miast na mapie Polski - mieszkania są tańsze niż w Chrzanowie. Można porównać również wygląd mieszkań tu i tam. I doprawdy można się złapać za głowę. Mieszkanie po remoncie w Inowrocławiu 48 mkw. - najem kosztuje 1000 zł, w Chrzanowie trzeba płacić minimum 1200 zł" – pisze Czytelnik na FB „Przełomu".
- „Nigdy nigdzie taniej nie będzie. Przy takim przyroście naturalnym i dzietności jeszcze za naszego życia będą w Polsce miliony pustostanów" – uważa pan Rafał.
- „Jak nie ruszy masowe budownictwo społeczne: socjalne, komunalne, spółdzielcze, to dalej będziemy w czarnej dziurze. Tyle że głębiej" – ostrzega inny Czytelnik.

(ŁD)

1,9
mln zł zalegają związkowi śmieciowemu mieszkańcy domów jednorodzinnych oraz właściciele nieruchomości niezamieszkałych z terenu trzech gmin: Chrzanowa, Trzebini i Libiąża za odbiór odpadów. Nieruchomości wielorodzinne nie mają zadłużenia, bo opłatami obciążani są ich zarządcy.

100
proc. wzrosła w tym roku ilość oddawanej do PSZOK-ów odzieży. Stamtąd jako odpad i jedzie do spalarni. MZGK Chrzanów płaci za odbiór 1 tony takiego odpadu 800 zł. Drugie życia tekstyliom można dać oddając je w PSZOK-owym na tzw. bazarek.

8,8
mld zł sięga zadłużenie szpitali powiatowych w Polsce

6
mld zł zaległości ma NFZ wobec szpitali

2,5
mln zł miesięcznie wzrasta dług Szpitala w Chrzanowie

15,5
mln zł NFZ zalega chrzanowskiemu szpitalowi za nadwykonania

14
mln zł zalega szpital swoim kontrahentom

3,9 mln zł
wynosi bieżąca strata chrzanowskiego szpitala

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie"



Pisaliśmy w „Przełomie" 10 listopada 2015 roku, w numerze 45. (1218)



■ W chrzanowskim szpitalu szykuje się strajk. Lekarze i pielęgniarki domagają się podwyżki płac o 1 500 zł miesięcznie i wzrostu stawek za dyżury. Za taką obietnicę są skłonni zawiesić wszczęty latem spór zbiorowy z pracodawcą. Ale dyrektor szpitala Krzysztof Kłos, ze względu na sytuację ekonomiczną lecznicy, proponuje tylko jednorazową wypłatę tysiąca zł na pracownika. Jego oferta nie została jednak przyjęta przez związkowców. Wszystko zmierza do eskalacji protestu.

Po dziesięciu latach temat szpitala znów jest na okładce. Tym razem nie chodzi już o brak pieniędzy na podwyżki dla personelu, ale zaczyna ich brakować na leczenie pacjentów.

■ Ilość pyłu zawieszonego w powietrzu nad Chrzanowem i Trzebinią przekroczyła wszelkie normy. Było gorzej niż w Krakowie. Wiesław Domin, dyrektor wydziału ochrony środowiska w chrzanowskim starostwie, zauważa, że najgorzej jest tam, gdzie pali się w piecach węglem i śmieciami (głównie na osiedlach domków jednorodzinnych i w sołectwach), bo wtedy prócz pyłu czy tlenku węgla wdychamy też benzopireny, stanowiące rakotwórczą zawiesinę w powietrzu. Niestety nie słychać o żadnych lokalnych inicjatywach zmierzających do poprawy tej sytuacji.

■ Bobry grasują nad Chechłem. - One są chronione tak, jak kiedyś Al Capone. Wiadomo, że to bandyci i szkodniki, ale nie można im nic zrobić – stwierdza przyrodnik Piotr Grzegorzek, kustosz w Muzeum w Chrzanowie. Niszczycielska aktywność bobrów jest dobrze widoczna wzdłuż potoku Chechło, na odcinku od basenu Cabańska Fala w stronę ul. Borowcowej. Rzeczny bulwar ozdabiają olsze czarne, klony zwyczajne, jesiony. Obecnie sporo sztuk leży i usycha. Krajobraz jak po wojnie - komentują niektórzy.

■ Rozstrzygnęliśmy plebiscyt „Osobowości Ziemi Chrzanowskiej 25-lecia". Laureatów wybrali Czytelnicy w głosowaniu. W poszczególnych kategoriach zwyciężyli: Sport - Kazimierz Noworyta z Trzebini; Działalność społeczna - Zbigniew Klatka z Alwerni; Samorząd / Instytucje - Tadeusz Arkit z Libiąża; Biznes - Tomasz Żołądź z Trzebini; Kultura - Teresa Majewska z Grojca.

Festiwal Podróżniczy w Chrzanowie



Do 15 listopada w Miejskim Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie trwa Festiwal Podróżniczy „Twój Kierunek". To kilka dni pełnych inspirujących spotkań, filmów, wystaw i warsztatów dla miłośników podróży i górskich wędrówek.

Wśród zaproszonych gości są m.in. wybitny himalaista Krzysztof Wielicki, podróżnik Arkady Paweł Fiedler, fotograf Grzegorz Kłeczek, a także Andrzej Dadak, ks. Zbigniew Pytel i Stanisław Garlicki.

Kulminacja wydarzenia będzie w sobotę 15 listopada. To na ten dzień zaplanowane są prelekcje, wystawy i najwięcej ciekawych spotkań. W programie są również projekcje filmowe, warsztaty i promocje książek.

Na zakończenie, 16 listopada, chętni mogą wziąć udział w wycieczce górskiej na Ornak w Tatrach Zachodnich (obowiązują zapisy w PTT Chrzanów).

Karnety festiwalowe kosztują **40 zł w przedsprzedaży** i **45 zł w dniu wydarzenia**. Dostępne są w kasie kina Sztuka oraz online na stronie mckis.chrzanow.pl

Szczegółowy program Festiwalu oraz informacje na temat innych wydarzeń w okolicy - w informatorze CO GDZIE KIEDY na str. 17.

Odznaczenie dla Bartłomieja Gębali

Starosta chrzanowski Bartłomiej Gębala odebrał 11 listopada w Krakowie Odznakę Honorową za Zasługi dla Samorządu przyznaną mu na wniosek wojewody małopolskiego przez Ministra Spraw Wewnętrznych.

Na zdjęciu wojewoda Małopolski Krzysztof Klęczar i Bartłomiej Gębala.

(al)



FOT. MUW KRAKÓW

24/7 Przełom Kontakt DAJ ZNAĆ!

Reporter dyżurny 697 351 999

e-mail: gazeta@przelom.pl

Messenger na „Przełomowym" profilu na FB

eprasa.pl cdda34b7f2

Szpital coraz bliżej ściany. Dług rośnie o 2,5 miliona złotych miesięcznie

Systematycznie pogarsza się sytuacja finansowa Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Narodowy Fundusz Zdrowia zalega mu już ponad 15 milionów złotych, a dług placówki rośnie w tempie 2,5 miliona złotych miesięcznie. Choć dyrekcja zapewnia, że nie ogranicza przyjęć ani zabiegów, sytuacja staje się coraz bardziej napięta. Jeśli NFZ nie wypłaci należnych pieniędzy, nawet najbardziej racjonalne zarządzanie może nie wystarczyć, by utrzymać stabilność szpitala.

Szpitale w Polsce mają coraz większe długi, ponieważ Narodowy Fundusz Zdrowia zalega im z wypłatami za wykonane świadczenia, zwłaszcza tzw. nadwykonania, czyli leczenie przeprowadzone ponad limity ustalone w kontraktach.

MNIEJ PIENIĘDZY, GORSZY DOSTĘP DO LECZENIA

W 2025 roku zadłużenie szpitali powiatowych sięgnęło blisko 8,8 miliarda złotych i wzrosło o 60 procent w porównaniu z 2020 rokiem. NFZ ma zaległości wobec placówek szacowane na ponad 6 miliardów złotych. W praktyce oznacza to, że szpitale nie otrzymują pieniędzy za wykonaną pracę, przez co brakuje im na leki, sprzęt i pensje dla personelu.

Nie planujemy wstrzymania planowych zabiegów ani ograniczenia działalności. Wręcz przeciwnie, chcąc rozładować kolejkę pacjentów internistyczno-kardiologicznych, po drugiej stronie kardiologii uruchamiamy dodatkowe 30 łóżek. Poza tym mimo tego, że NFZ zalega nam duże kwoty za programy lekowe dla pacjentów onkologicznych, dalej tych pacjentów będziemy prowadzić. Taką sytuację jesteśmy w stanie wytrzymać jeszcze 2-3 miesiące. Ten dług niestety cały czas narasta. Za październik to zadłużenie zwiększyło się o 2,5 miliona złotych - wyjaśnił Artur Baranowski.

Wiele z nich ogranicza przyjęcia pacjentów, przesuwa planowe zabiegi i zawiesza część usług, nawet w programach onkologicznych. Powoduje to spadek płynności finansowej, pogorszenie dostępu do leczenia i ryzyko, że system ochrony zdrowia nie będzie w stanie normalnie funkcjonować, choć świadczenia ratujące życie nadal są realizowane.

Kilka dni temu portal jaw.pl podał informację, że w Szpitalu Wielospecjalistycznym w Jaworznie (leczą się w nim także pacjenci z powiatu chrzanowskiego) wstrzymano te zabiegi, które są „limitowane". To znaczy takie, za które NFZ nie zwróci pieniędzy.

Trudna sytuacja jest też w Oświęcimiu.

- Nikt z Ministerstwa Zdrowia czy NFZ nie informuje nas, kiedy te należności zostaną zapłacone. Póki co szpital w Oświęcimiu utrzymuje się na powierzchni, ale sytuacja jest bardzo trudna. Wkrótce możemy mieć problem z terminowymi płatnościami dostawcom i personelowi. Nie ograniczamy dostępności do świadczeń, przecież pacjenci nie są niczemu winni. Nie wiem jednak jak długo to potrwa. Jeśli nie będzie realnych działań po stronie płatnika, będziemy musieli wstrzymać realizację planowych zabiegów - tłumaczy w rozmowie z portalem rynekzrowia.pl Edward Piechulek, dyrektor szpitala w Oświęcimiu. Tej placówce NFZ winien jest 12 milionów złotych.

CO MIESIĄC DŁUG ROŚNIE O PONAD DWA MILIONY

Na temat sytuacji finansowej chrzanowskiego szpitala dyskutowano na sesji rady powiatu pod koniec października. Temat wywołał radny i były poseł Krzysztof Kozik. Poprosiliśmy go o komentarz.

- Zapytałem dyrektora szpitala o to, jakie placówka ma zaległości od NFZ i czy nie grozi to odwołaniem planowanych zabiegów. Moja interwencja to efekt sygnałów docierających z wielu miejsc w kraju, ale i niepokoju wyrażanego przez mieszkańców. Rozmawiam też z innymi samorządowcami. W ościennych powiatach ta sytuacja także jest zła. Chyba najgorzej wygląda to w powiecie suskim. Tamtejszy szpital ma kilkadziesiąt milionów zadłużenia. W Wadowicach szpital ma niezapłacone nadwykonania na ponad 15 mln – precyzuje Krzysztof Kozik.

Dodaje, że szpitale nie mogąc się doczekać należnych pieniędzy z NFZ-u, zaciągają kosztowne pożyczki, kredytując niejako NFZ, który nie zapłaci placówkom odsetek za opóźnienia.

- Szpital chrzanowski jest dużą placówką i przyjmuje pacjentów z innych rejonów, także tych, którzy nie mogą uzyskać pomocy na swoim terenie. To może sprawić, że nasi mieszkańcy będą mieli przez to ograniczony dostęp do specjalistycznej pomocy – zaznacza Krzysztof Kozik.

Jego zdaniem w naszym kraju nastąpiło niepotrzebne wymieszanie państwowej i prywatnej służby zdrowia. Jest to dobre dla lekarzy, ale cierpią na tym pacjenci traktowani komercyjnie. Dotyczy to zwłaszcza praktyk prywatnych. W przypadku dobrze wycenianych przez NFZ procedur, chory może otrzymać realną pomoc. Gdy bilans ekonomiczny jakiegoś świadczenia jest niekorzystny, wtedy raczej nie będzie nadwykonań lub dostęp do leczenia będzie w publicznych placówkach.

Dyrektor chrzanowskiego szpitala Artur Baranowski, odpowiadając radnemu Kozikowi, uspokajał nastroje. Choć przyznał, że sytuacja nie jest łatwa.

Za dziewięć miesięcy tego roku NFZ jest winny placówce 15,7 miliona złotych, m.in. za nadwykonania i programy lekowe. To powoduje, że szpital nie płaci terminowo wykonawcom. Zaległości z tego tytułu sięgają 14 milionów złotych. Obecnie strata szpitala to 3,9 miliona złotych.

Zadłużenie szpitali powiatowych w Polsce:
8,8 mld zł
Zaległości NFZ wobec szpitali:
6 mld zł
Dług Szpitala w Chrzanowie rośnie o:
2,5 mln zł miesięcznie
NFZ zalega placówce:
15,7 mln zł
Zaległości wobec wykonawców:
14 mln zł
Bieżąca strata szpitala:
3,9 mln zł

RĘKA NA PULSIE

Dyrektor regularnie pojawia się na posiedzeniach zarządu powiatu. W środę starosta Bartłomiej Gębala zapewnił nas, że od sesji nic się nie zmieniło. Chrzanowski szpital nie wprowadził ograniczeń dotykających pacjentów. Pogłębianie się zapaści finansowej lecznicy może jednak skutkować na przyszłe inwestycje.

Szpital stara się o dofinansowanie wielu zadań z różnych źródeł grantowych. W 2025 roku złożył już 11 projektów na łączną sumę 175 milionów złotych. Projekty piszą sami pracownicy szpitala. Może się zdarzyć, że w obecnych realiach finansowych trzeba będzie wybierać tylko te inwestycje, które są najbardziej potrzebne. A to dlatego, że przy ich realizacji konieczny jest tzw. wkład własny. O niego w obecnej sytuacji finansowej lecznicy może być coraz trudniej.

Marek Oratowski

Róża ma swój mural



Nowy mural przy ul. Dobczyckiej w Chrzanowie

CHRZANÓW. Został odsłonięty nowy mural przy ul. Dobczyckiej, nawiązujący do znajdującego się obok Skweru Róży, któremu z kolei patronuje Róża Loewenfeld.

Malowidło przedstawia geometryczną kompozycję różaną. Zajmuje boczną ścianę kamienicy przy Dobczyckiej 7, w której działa Bank Credit Agricole.

Ekologiczny mural został zrealizowany w ramach grantu (40 tys. zł) pozyskanego z Fundacji Veolia Polska (program „Wspólnie dla Regionu"). Artystyczna koncepcja, zatytułowana „Róża dla Ziemi", należy do dra Marcina Czai z wydziału malarstwa ASP w Krakowie.

Skwer Róży to nowy teren rekreacyjny w centrum miasta, który powstał w miejscu dzikiego parkingu. Skwer przecina wybrukowana alejka, a przy niej ławki i kosze na śmieci. Jest drewniana pergola. Posadzono kilka drzewek. Ta inwestycja spotkała się na ogół z pozytywnymi opiniami mieszkańców.

Wciąż jednak wspomniana alejka nagle się urywa przed drewnianą budką, oferującą głównie kwiaty. Dalej jest teren prywatny. Nieraz trzeba skręcić w wydeptaną ścieżkę, obok opuszczonej kamienicy, żeby dotrzeć do deptaku biegnącego od Dobczyckiej do Sądowej. Dość „partyzanckie" rozwiązanie. Burmistrz zapowiadał, że może uda się przedłużyć chodnik, ale na razie zostało po staremu.

Przypomnijmy, że nazwa Skwer Róży odnosi się do Róży Loewenfeld z domu Ascher, która w 1851 r. poślubiła Emanuela Loewenfelda. Loewenfeldowie byli ostatnimi właścicielami części Chrzanowa. Róża zmarła w 1898 r. i została pochowana w rodzinnej kaplicy na tutejszym cmentarzu parafialnym.

(ŁD)

Strajk w Valeo rozpoczęty

W środę, 12 listopada, rano, rozpoczął się strajk w chrzanowskim zakładzie Valeo. Trwa po dwie godziny na każdej zmianie.

Strajk jest konsekwencją październikowego referendum. Spośród prawie 2200 pracowników za protestem w tej formie zagłosowała ponad połowa. To dało ponad 50 proc. frekwencję, a jej wynik sprawił, że referendum było ważne. Spośród osób, które zagłosowały, ponad 90 proc. opowiedziało się za strajkiem.

Związkowcy dali czas pracodawcy do piątku 31 października na podjęcie rozmów na temat zgłoszonych przez nich postulatów. Pracodawca przesłał pracownikom mailem oświadczenie. Przedstawiciele spółki wyjaśnili w nim powody, dla których realizacja postulatów związkowych jest obecnie niemożliwa.

W środę, 12 listopada o godz. 6.00, pracownicy rozpoczęli strajk. Ma charakter ostrzegawczy. Trwał po dwie godziny na każdej zmianie (po południu od godz. 14.00 i w nocy od godz. 22.00).

- Nie chcieliśmy całkowicie zatrzymywać produkcji. Przyszło bardzo dużo osób, liczymy, że na popołudniowej i nocnej zmianie będzie podobnie. Wierzymy, że dyrekcja się w końcu ugnie i zacznie z nami rozmawiać w kwestii przyznania godnych podwyżek. Jeśli tak się nie stanie, to w przyszłym tygodniu planujemy zorganizować strajk generalny – zapowiada Katarzyna Jamróz, przewodnicząca Wolnego Związku Zawodowego Sierpień 80 w Valeo.

W czwartek zaplanowany jest dwugodzinny strajk w oddziale w Trzebini, a w piątek w Mysłowicach.

(ES)



Fot. Katarzyna Jamróz

eprasa.pl cdda34b7f2

Potrzeba więcej przydworcowych parkingów

Parking przy dworcu kolejowym w Libiążu zostanie rozbudowany, bo często nie ma tam wolnego miejsca. Podobne inwestycje są realizowane i planowane także w innych gminach naszego regionu.

W marcu 2019 roku naprzeciwko budynku dworca kolejowego w Libiążu powstał parking typu Park&Ride. Kosztował 720 tys. zł, z czego 612 tys. zł stanowiło dofinansowanie otrzymane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.

Urządzono na nim 40 miejsc postojowych dla samochodów (w tym dwa dla niepełnosprawnych), zjazdy oraz chodnik przylegający do zarządzanej przez powiat ulicy Piłsudskiego. Ustawiono także ławki parkowe, kosze na śmieci, tablicę z mapą gminy oraz zadaszoną wiatę rowerową, wyposażoną w dziesięć stojaków. A także samoobsługową stację dla cyklistów. Teren został oświetlony i jest monitorowany. Z nowych miejsc parkingowych korzystają zwłaszcza mieszkańcy korzystający często z kolei.

Oferta PKP jest na tyle atrakcyjna, że parking jest już za mały, jak na potrzeby zmotoryzowanych pasażerów.

- Często bywa w całości zapełniony, a samochody stoją też na przyległych ulicach lub w poprzek parkingu, bo nie ma gdzie zostawić pojazdu. Powinniśmy w przyszłym roku pomyśleć o jego rozbudowie. Młodzież i pracujący w Krakowie wybierają ten środek transportu, bo jest szybszy i tańszy – zasygnalizowała radna Agnieszka Siuda na ostatniej sesji libiąskiej rady.

- Już w ubiegłym roku na jednym ze spotkań mówiłem, że obserwujemy ruch na parkingu i będzie konieczna jego rozbudowa. Dlatego zrobiliśmy rezerwę terenu przy ulicy Piłsudskiego, na którym rosną teraz krzaki. Na ten cel spróbuję znaleźć pieniądze. Może nie w projekcie budżetu, ale w jego korekcie dokonywanej w trakcie roku – obiecał burmistrz Jacek Latko.

Także w innych gminach rozbudowywane są miejsce postojowe przy stacjach kolejowych.

W Trzebini w pobliżu dworca od 2021 roku mamy parking na 102 miejsca. Też jest niewystarczający. Dlatego w ramach budowy centrum przesiadkowego w rejonie dworca kolejowego w Trzebini powstaje nowy na około 80 miejsc. Jest budowany od strony ul. Lema. W planach jest też trzeci, wielopoziomowy parking.

Także w Krzeszowicach temat zwiększania miejsc postojowych dla pasażerów PKP jest na tapecie. W lipcu gmina otrzymała prawie 2,6 mln zł na wybudowanie przy przystanku kolejowym w Woli Filipowskiej parkingu Park&Ride, oraz przebudowę parkingu P&R przy dworcu kolejowym w Krzeszowicach.

W Chrzanowie jednym z priorytetowych zadań w ramach Stowarzyszenia Aglomeracja Chrzanowska (ZIT) będzie budowa dworca autobusowego z parkingiem Park&Ride. Ma powstać w 2026 roku.

(MO)

Przełom w sprawie podstawówki



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Przyszłość szkoły w Rozkochowie była jednym z tematów zeszłotygodniowej sesji Rady Gminy Babice

Spór między gminą Babice a dyrekcją szkoły w Rozkochowie pokazuje, jak różnie można interpretować przepisy dotyczące finansowania oświaty. W tle są jednak nie tylko pieniądze, ale przyszłość uczniów z kilku miejscowości.

W 2024 r. w miejsce wygaszonej szkoły podstawowej, prowadzonej przez samorząd powstała podstawówka publiczna kierowana przez osobę fizyczną. Dzieci za naukę nie płacą nic. Nie ponoszą kosztów dodatkowych zajęć ani kosztów dowozu do szkoły. A spośród 180 uczniów dojeżdża ich obecnie 150.

To za namową rodziców Anita Pytel zdecydowała się poprowadzić szkołę w Rozkochowie. Na identycznych zasadach działa prowadzona przez nią od 2016 r. szkoła w Płokach.

Do rozkochowskiej podstawówki dojeżdżają uczniowie z całej okolicy: Zagórza, Babic, ale także z Regulic, Żarek, Libiąża czy nawet Chrzanowa.

Funkcjonowanie szkoły stanęło jednak pod znakiem zapytania, gdy okazało się, że jej dyrekcja ma zwrócić gminie część pieniędzy z ministerialnej dotacji oświatowej za dowóz uczniów do szkoły. Chodzi o 195 tys. zł zwrotu kosztów dotacji plus odsetki.

Władze gminy podkreślały, że o wątpliwościach związanych z dowozem uczniów dyrektor powiadomiona była przed otwarciem placówki. Dyrektorka Anita Pytel mówi, że stało się to za późno.

Wójt Radosław Warzecha przedstawił opinię na temat dowozów, wydaną przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Krakowie. Z kolei Anita Pytel opinię Ministerstwa Edukacji z grudnia 2024 roku, zgodnie z którą dowóz uczniów do szkoły może stanowić koszty bieżące działalności placówki, jeżeli szkoła tak została zorganizowana.

Na sesji Rady Gminy Babice pojawili się pracownicy szkoły oraz rodzice uczniów do niej uczęszczających.

Nie przekonywały ich głosy samorządowców zapewniających, że nikt nie zamierza, ani nie zamierzał zamykać podstawówki w Rozkochowie.

Jak podkreśla Anita Pytel, placówka nie przetrwa, jeśli będzie musiała zwrócić gminie pieniądze za dowóz. Przedstawiła również najnowsze interpretacje RIO w Katowicach i RIO w Częstochowie, które są zupełnie odmienne od opinii krakowskiego RIO w kwestii wydatkowania części dotacji na dowóz uczniów do szkoły.

W poniedziałek, 10 listopada, doszło do kolejnego spotkania z udziałem babickich samorządowców oraz przedstawicieli szkoły w Rozkochowie.

- To były wstępne rozmowy. Pan wójt zobowiązał się, że na czas rozstrzygnięcia sprawy w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym udzieli placówce dotacji celowej na dowóz uczniów do szkoły oraz umorzy konieczność zwrotu pieniędzy za rok 2024. Uchwała w tej sprawie ma być podjęta na najbliższej sesji Rady Gminy Babice. Cieszę się, bo jest to jakiś przełom w tym temacie – mówi Anita Pytel.

Michał Koryczan

Beskidy i Pieniny znają na wyrywki

Po raz trzynasty członkowie Szkolnych Kół Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego w ZST Fablok pisali test wiedzy o górach. Tym razem o Beskidzie Sądeckim i Małych Pieninach. Kto tym razem wygrał powiatowy konkurs, organizowany pod patronatem „Przełomu”?

Uczestnicy musieli odpowiedzieć na 40 pytań. Na przykład ich zadaniem było wskazanie najwyższego szczytu w Małych Pieninach (to Wysoka mająca 1050 m n.p.m). Byli też pytani o to, co stoi na szczycie Bereśnik nad Szczawnicą (metalowy krzyż).

W rywalizacji uczestniczyło 94 młodych ludzi. Nagrody i puchary odebrali z rąk starosty Bartłomieja Gębali, wiceburmistrz Jolanty Zubik oraz prezesa chrzanowskiego oddziału PTT Remigiusza Lichoty.

W kategorii klas I-V szkół podstawowych wygrał Adam Rewera, przed Zuzanną Głuch i Zofią Braś. W rywalizacji drużynowej najlepsi okazali się uczniowie z SP nr 10 w Chrzanowie, przed SP w Regulicach i SP nr 3 w Libiążu.

W kategorii klasy VI-VIII triumfowała Olga Małocha, przed Maciejem Filusiem i Gabrielą Litwą. Drużynowo wygrała SP w Regulicach, przed SP nr 5 w Trzebini i SP w Rozkochowie.

Szkolne Koło PTT w Rozkochowie jest jednym z najmłodszych.

- Góry to moja pasja i staram się zarażać tym uczniów. Byliśmy już w rajdzie na orientację oraz na wycieczce na Leskowcu. To nasz pierwszy konkurs i jestem dumna z postawy uczniów - zaznaczyła Elżbieta Braś z SP w Rozkochowie.



Uczestnicy konkursu. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można zobaczyć na przelom.pl

Rywalizację uczniów szkół ponadpodstawowych wygrała Julia Hodur, przed Rozalią Ławczys i Janem Walenciakiem. Drużynowo wygrało ZSECH Trzebinia, przed II LO i I LO w Chrzanowie.

- Cieszę się z wygranej. W rejonie Beskidu Sądeckiego mam rodzinę, więc znam te tereny. Piąty raz uczestniczę w konkursie - powiedziała nam Julia Hodur z II LO w Chrzanowie.

Puchar prezesa Zarządu Głównego PTT wznieśli do góry uczniowie ZSECH w Trzebini. Wśród wszystkich uczestników organizatorzy rozlosowali także nagrody rzeczowe. Za rok tematem konkursu będą Gorce.

(MO)

eprasa.pl cdda34b7f2

Deskorolki, piwo i monitoring, czyli debata o bezpieczeństwie na osiedlu Południe

CHRZANÓW. Młodzież przychodzi na skatepark nie tylko pojeździć na deskorolkach czy hulajnogach. Także po to, by napić się piwa, zapalić papierosa i pokląć bez ograniczeń w swoim towarzystwie. Mieszkańcy to widzą, słyszą i interweniują. Policja zapewnia: patrolujemy i reagujemy. Ale cudownego rozwiązania problemu na razie nie widać.

Chrzanowski skatepark. To miejsce miało być przestrzenią aktywności i rekreacji dla młodych. I przez wielu właśnie tak jest traktowane. Niestety jest też symbolem problemów z młodzieżą. Temu tematowi była poświęcona niedawna debata z udziałem policji, przedstawicieli urzędu miejskiego i mieszkańców os. Młodości powszechnie zwanego Południem.

Od miesięcy jest bowiem problem z grupkami przebywającymi na skateparku. Piją, palą, przeklinają, od czasu do czasu coś zniszczą.

Policja potwierdza, że skargi nie są bezpodstawne. Od stycznia do października tego roku w rejonie skateparku funkcjonariusze interweniowali 16 razy. Dotyczą te interwencje spożywania alkoholu i gupowania się młodzieży zagrożonej demoralizacją. Takich incydentów mogło być jednak zdecydowanie więcej, bo nie za każdym razem zgłaszane są na policję.

PROHIBICJA POMOGŁA, ALE NIE WSZĘDZIE

Od kiedy władze miasta wprowadziły w Chrzanowie (prawie trzy lata temu) nocną prohibicję, czyli zakaz sprzedaży alkoholu po godzinie 23, liczba interwencji spadła o około 30 procent. Jednak – jak przyznaje policja – skatepark nadal pozostaje punktem zapalnym.

Młodzi upatrzyli sobie to miejsce, bo jest fajne, ma klimat i znajduje się trochę na uboczu. Z drugiej strony zbierające się tam grupki młodzieży - głośnej i popijającej piwo - rzucają się w oczy, bo w pobliżu jest szkoła, parking, kryta pływalnia, kompleks sportowy i ścieżka rekreacyjna. Toteż co jakiś czas ktoś nie wytrzymuje i wzywa policyjny patrol.

- W pewnym sensie skatepark jest ofiarą własnego sukcesu – mówił przedstawiciel środowiska skateboardowego. - Walczyliśmy o remont, teraz mamy piękny obiekt, z którego korzystają setki dzieci i młodych ludzi. Niestety, zawsze znajdzie się grupa, która przychodzi nie po to, by pojeździć.

Debatujący zastanawiali się też nad tym, skąd młodzież ma alkohol? Policjanci nie kryją, że ustalenie dorosłych kupujących młodzieży piwo czy wódkę to trudne zadanie.

- Młodzi zasłaniają się niepamięcią albo mówią, że „ktoś im kupił", ale nie znają tej osoby – tłumaczą funkcjonariusze. – Dlatego tak ważna jest profilaktyka. Jeździmy do szkół, rozmawiamy, tłumaczymy, bo czasem wystarczy, że dotrzemy do jednej osoby – i to już będzie sukces.

MONITORING I PATROLE – ALE JAKIE?

Jednym z głównych wniosków debaty była potrzeba poprawy jakości monitoringu.

– Czy nie ma możliwości, żeby ktoś na bieżąco nadzorował obraz z kamer, wtedy można by reagować natychmiast. Skuteczność takich interwencji byłaby na pewno zdecydowania lepsza – dopytywał przewodniczący Rady Osiedla Młodości w Chrzanowie Andrzej Palian.

Dominik Godyń, dyrektor Miejskiego Centrum Sportu w Chrzanowie, który zarządza zarówno pobliską pływalnią, jak i skateparkiem stwierdził, że będzie to trudne z powodów osobowych i finansowych (na razie MCS nie ma na to ani pieniędzy, ani ludzi, którzy mogłyby pełnić takie dyżury). Dodał jednak, że porozmawia z firmą ochroniarską nadzorującą teren wokół pływalni, co mogłaby w tej kwestii zrobić.

Mieszkańcy apelowali też o częstsze patrole policji, najlepiej nieumundurowane.

- Przyjazd oznakowanym radiowozem nic nie daje, bo młodzi, widząc radiowóz, rozchodzą się w sekundę – przekonywał przewodniczący osiedlowej rady. Policja twierdzi, że nieoznakowane patrole też są wykorzystywane, ale w mieście tej wielkości co Chrzanów takie działania mają ograniczoną skuteczność. Po kilku dniach każdy wie, jakim nieoznakowanym autem jeździ nieumundurowany patrol, bo zaraz informacja jest np. na „Spotted".



Skatepark w Chrzanowie dla wielu młodych to ciągle miejsce, gdzie mogą po prostu pojeździć na desce czy hulajnodze

OGRODZIĆ I OŚWIETLIĆ

Pomysły na poprawę sytuacji były różne. Od kontrowersyjnej propozycji ogrodzenia skateparku i wprowadzenia godzin otwarcia, po bardziej miękkie rozwiązania: lepsze oświetlenie, tabliczki z informacją o monitoringu i przede wszystkim więcej inicjatyw sportowych i edukacyjnych.

- Niech to będą zawody, warsztaty, spotkania z instruktorami - padały propozycje. - Niech młodzi widzą, że to miejsce jest dla nich, ale nie do picia, tylko do jazdy i spotkań z pasją.

Pojawiła się też wątek pobliskiego pustostanu, w którym młodzież lubi się gromadzić. Policja ma sprawdzić jego stan i możliwość zobowiązania właściciela do zabezpieczenia obiektu, tak by ograniczyć wejście do środka.

- Nie ma jednego działania, które przyniesie nagłą zmianę - podsumowali funkcjonariusze. - Ale jeśli każdy zrobi coś ze swojej strony: policja, szkoły, samorząd, mieszkańcy, to może udać się wiele poprawić.

Na przyszły rok zaplanowana jest ewaluacja proponowanych na spotkaniu działań. Do tego czasu policja, jak zapewnili jej przedstawiciele, będzie utrzymywać zwiększoną obecność patroli w rejonie skateparku.

Grażyna Kaim

Remont Dworskiej i przeprawa przez błoto


Modernizacja Dworskiej w chrzanowskim Kościelcu


Dojście do SP 6 w Kościelcu od strony parku

CHRZANÓW. Rodzice uczniów zakładają gumiaki pod kościołem w Kościelcu, idą po dzieci do szkoły, a potem przebierają czyste półbuty w samochodzie – opisuje jedna z matek.

Trwa modernizacja ul. Dworskiej i fragmentu Kasztanowej na osiedlu Kościelec w Chrzanowie. Przy Dworskiej znajduje się Szkoła Podstawowa nr 6. Wejście główne, od strony tej ulicy, jest zamknięte. Do budynku dostaniemy się od tyłu, od Parkowej.

Jeśli idziemy do szkoły od parkingu przy skrzyżowaniu Parkowej i Kasztanowej, to możemy korzystać z chodnika, odgrodzonego od placu budowy. Musimy skręcić w prawo w ślepą drogę, którą dotrzemy do tylnego wejścia do SP 6. Ostatnio została utwardzona, więc trasa jest wygodna.

Sporo rodziców, odbierających swoje pociechy po lekcjach, zostawia jednak auta pod kościołem w Kościelcu. Idzie parkowymi alejkami, ale odcinek przed samą szkołą to przeprawa przez błoto.

- Nie nadążam czyścić butów, a i tak na nic się to zdaje. Rodzice zakładają gumiaki pod kościołem w Kościelcu, idą po dzieci do szkoły, a potem przebierają czyste półbuty w samochodzie. Dzieci ślizgają się w tym błocie. Pewnie niejedno już upadło. Matki przychodzące z małymi dziećmi w wózkach brną w tym błocie, albo przedzierają się zaoranymi przez dziki trawnikami. Widziałam, jak nieraz wózki utknęły w tych koleinach. Wiem, że do urzędu miejskiego docierały sygnały, że jest ciężko. Za niedługo spadnie śnieg i wymiesza się z błotem. Wystarczyłoby wysypać żwir, utwardzić lub położyć jakieś deski czy płyty – postuluje jedna z matek dziecka uczęszczającego do SP nr 6 w Kościelcu.

Z jej relacji wynika, że dyrekcja szkoły i nauczyciele uczulili dzieci, żeby nie chodziły ul. Dworską. I dobrze, bo to plac budowy. Najbezpieczniejsza trasa prowadzi przez park. Tyle tylko, że można wrócić do domu ubłoconym po kostki.

Oprócz nowego asfaltu na Dworskiej, zaprojektowano budowę w bezpośrednim sąsiedztwie szkoły pierwszej w gminie zatoki Kiss&Go (miejsce do krótkiego postoju). Został też zaplanowany parking na 50 miejsc. Ponadto wyniesione przejście dla pieszych, nowa kanalizacja deszczowa, oświetlenie. Modernizacja obejmie też część Kasztanowej, do połączenia z Parkową. Koszt wynosi: 1 mln 928 tys. zł na Dworską i 480 tys. zł na fragment Kasztanowej (wraz z przebudową skrzyżowania z ul. Parkową).

Babicka firma Wikos Fresh rozpoczęła prace na początku września. Termin realizacji mija na przełomie marca i kwietnia 2026 r., ale wykonawca zapewnia, że potrzebuje około 4 miesięcy na oddanie inwestycji. Roboty postępują szybko, więc mogą się wcześniej zakończyć.

A OTO NIEKTÓRE KOMENTARZE NASZYCH CZYTELNIKÓW:

- „Przecież jest remont nawierzchni. Nie rozumiem, jak można o to mieć pretensje" – pisze pani Katarzyna.
- „Może dobrze by było, żeby rodzice dzieci, którzy nie chodzą tamtędy, nie odzywali się. Prawda jest taka, że to naprawdę jest już problem, a co dopiero jak będzie zima" – ripostuje pani Kamila.
- „Damy radę. Prace idą pełną parą, więc niedługo wszystko wróci do normy" – uspokaja pan Dawid.

Łukasz Dulowski

eprasa.pl cdda34b7f2

Seat wypadł z jezdni, pięciu rannych

W nocy z soboty na niedzielę w Głębowicach, gm. Osiek w powiecie oświęcimskim, doszło do poważnego wypadku drogowego. Kierowca samochodu osobowego, 20-letni mieszkaniec powiatu chrzanowskiego, uderzył w przydrożne drzewo.

W zdarzeniu, do którego doszło przed godziną trzecią nad ranem na ulicy Łazy w Głębowicach, poszkodowanych zostało pięć osób. Na miejscu zdarzenia pojawili się ratownicy z OSP Głębowice, OSP Osiek, JRG Andrychów, policja oraz pogotowie ratunkowe,

Strażacy wydobyli młodych poszkodowanych z rozbitego pojazdu przy użyciu sprzętu hydraulicznego. Odłączyli z nim także akumulator, aby zapobiec ewentualnemu pożarowi.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że 20-letni mieszkaniec powiatu chrzanowskiego, prowadząc pojazd marki Seat, na łuku drogi wypadł z jezdni i uderzył w drzewo. Kierowca oraz czwórka pasażerów zostali przewiezieni do szpitala. Na szczęście obrażenia, jakich doznali, nie są bardzo poważne. Trwa ustalanie przyczyn i okoliczności wypadku.

Przy tej okazji policjanci kolejny raz apelują, by prędkość zawsze dostosować do warunków panujących na drodze.

(MO)



fot. KPP Oświęcim

Seat wjechał w drzewo

STRAŻACY W AKCJI

Pękł komin po wstrząsie górniczym

Od 4 do 10 listopada 2025 roku strażacy z Komendy Powiatowej PSP w Chrzanowie odnotowali szereg interwencji związanych głównie z kolizjami drogowymi, plamami substancji ropopochodnych i pożarem pojazdu.

4 listopada, Babice – samochód w rowie. Na Obwodnicy 100-lecia Odzyskania Niepodległości samochód osobowy wpadł do rowu i dachował. Kierowca znajdował się na zewnątrz pojazdu i nie odniósł obrażeń. Przyczyny zdarzenia ustala Policja.

5 i 6 listopada, Pogorzyce – plamy na jezdni. Na ulicy Szymanowskiego strażacy dwukrotnie usuwali plamy substancji ropopochodnych o długości ok. 30 metrów i szerokości ok. 0,5 metra. Działania prowadziły zastępy z JRG Chrzanów i OSP Pogorzyce.

6 listopada, Chrzanów – pożar samochodu. Na ul. Powstańców Styczniowych doszło do pożaru samochodu osobowego. Pojazd był całkowicie objęty ogniem, jednak kierowca zdążył się ewakuować. Strażacy ugasili pożar pianą i wodą, a następnie sprawdzili pojazd kamerą termowizyjną. Na miejscu działał również patrol Policji.

7 listopada, Żarki – uszkodzony komin. Zgłoszenie dotyczyło pęknięcia komina wentylacyjnego po wstrząsie górniczym. Strażacy przy użyciu sprzętu wysokościowego usunęli naruszone fragmenty cegieł i zalecili właścicielom nieużytkowanie przewodu do czasu naprawy i odbioru przez fachowca.

9 listopada, Chrzanów – plama na jezdni. Na ul. Oświęcimskiej stwierdzono wyciek substancji z nieustalonego pojazdu na powierzchni ok. 20 m^2. Zanieczyszczenie usunięto przy pomocy neutralizatora, o zdarzeniu powiadomiono zarządcę drogi.

10 listopada, Chrzanów – wyczuwalny zapach gazu. Na al. Henryka w jednym z mieszkań wyczuwalny był zapach gazu ziemnego. Detektory potwierdziły obecność nawaniacza. Okazało się, że starsza osoba pozostawiła włączoną kuchenkę gazową. Lokal przewietrzono i ponownie sprawdzono – zagrożenia nie stwierdzono.

10 listopada, Pogorzyce – potrącenie pieszego. Na ul. Szymanowskiego doszło do zderzenia jednośladu z pieszym. Obie osoby po przebadaniu przez Zespół Ratownictwa Medycznego zostały przewiezione do szpitala. Nie stwierdzono wycieków z pojazdu, a ruch odbywał się wahadłowo. Na miejscu pracowały trzy zastępy straży pożarnej, przyczyny wypadku ustala Policja.

Policjanci po służbie zatrzymali agresywnego kierowcę w Jankowicach

Podczas nocnego patrolu w Jankowicach policjanci zauważyli samochód, który nagle zjechał z drogi. Postanowili sprawdzić, co się stało. Trafili na pijanego, agresywnego kierowcę bez prawa jazdy.

Do zdarzenia doszło w miniony weekend. Policjantka z Wydziału Dochodzeniowo-Śledczego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie oraz policjant z Komisariatu Policji w Trzebini, jadąc w dniu wolnym od służby, zauważyli na ul. Wadowickiej w Jankowicach samochód marki Skoda, który niespodziewanie zjechał na remontowany pas jezdni i stanął.

Chcąc sprawdzić, co się stało, funkcjonariusze zatrzymali się i podjęli interwencję. Od siedzącego za kierownicą 36-letniego mieszkańca powiatu wadowickiego wyczuli silną woń alkoholu. Gdy policjanci się wylegitymowali, mężczyzna stał się agresywny – znieważał ich, groził im śmiercią i próbował zmusić do odstąpienia od czynności. Naruszył też ich nietykalność cielesną.

Mimo agresji kierowcy policjanci uniemożliwili mu ucieczkę i wezwali na miejsce umundurowany patrol. Po jego przyjeździe okazało się, że mężczyzna ma cofnięte uprawnienia do kierowania pojazdami. Odmówił poddania się badaniu alkomatem, dlatego została mu pobrana krew do analizy.

Po zatrzymaniu 36-latek trafił do policyjnego pomieszczenia dla osób zatrzymanych. Usłyszał zarzuty prowadzenia pojazdu mimo cofnięcia uprawnień, naruszenia nietykalności cielesnej i znieważenia funkcjonariuszy, a także kierowania gróźb w celu zmuszenia ich do zaniechania czynności służbowych.

Grozi mu kara do trzech lat więzienia.

(GK)

Ślubowanie klas mundurowych w tym klasy o profilu Policyjnym i Straży Granicznej w Trzebini

W niedzielę, na płycie Rynku w Trzebini odbyły się uroczyste obchody Narodowego Święta Niepodległości połączone z ślubowaniem uczniów Oddziałów Przygotowania Wojskowego Liceum Ogólnokształcącego im. Batalionu „Parasol”.

W tym roku szkolnym po raz pierwszy ślubowanie złożyli również uczniowie klas o profilu Policyjnym i Straży Granicznej.

Uroczystość rozpoczęła się uczczeniem minutą ciszy ppłk Zbigniewa Rylskiego ps. „Brzoza”. Ppłk Zbigniew Rylski był związany z trzebińskim liceum od momentu nadania mu imienia Batalionu „Parasol”. Pomimo swojego sędziwego wieku w 2023 roku osobiście uczestniczył w tej podniosłej uroczystości, przekazując młodzieży przesłanie o odwadze, honorze i służbie Ojczyźnie. Odszedł na wieczną wartę w wieku 102 lat.

„W przededniu Narodowego Święta Niepodległości stajecie tutaj na Rynku w Trzebini, aby ślubować służbę Ojczyźnie. To postawa, która jest dowodem prawdziwego patriotyzmu. Życzę Wam, abyście nie ustawali w swoich marzeniach o służbie w mundurze. Gratuluję także kadrze pedagogicznej. Ten moment z pewnością jest wyjątkowy dla całej społeczności” - mówił do młodzieży wojewoda Krzysztof Klęczar.

(zew)



Ślubowanie na trzebińskim rynku Fot. MUW Kraków

OGŁOSZENIE







eprasa.pl cdda34b7f2

Kasztelania w nowej odsłonie

Od kilku tygodni trwa rozbudowa Parku Handlowego Kasztelania w Chrzanowie, który zdążył już wrosnąć w pejzaż miasta. Co powstanie na dodatkowej powierzchni?



Trwa budowa nowego obiektu przy Kasztelanii

Przypomnijmy, że pięć lat temu, dokładnie 6 czerwca 2020 roku, na miejscu starego szpitala podwoje otworzył Park Handlowy Kasztelania. Przyciągnął wiele znanych marek - Rossman, Action, Jysk, Media Expert, Martes Sport, Smyk, Sinsay, czy Carrefour Express. Przy obiekcie powstało 375 miejsc postojowych.

Kasztelania to inwestycja chrzanowskiej spółki Stec, właściciela Centrum Handlowego MAX. Park Handlowy miał być uzupełnieniem oferty istniejącej galerii.

Już pierwotne plany parku handlowego zakładały powstanie drugiego budynku. Jego budowa rozpoczęła się miesiąc temu. Ma tam powstać kolejny w Chrzanowie (po Merkury Markecie i Mrówce) market budowlany. To jednak nieoficjalna informacja, bo przedstawiciele inwestora nie chcą się wypowiadać na ten temat. Jak czytamy na tablicy informacyjnej, pozwolenie na budowę zostało wydane przez starostę chrzanowskiego 12 sierpnia tego roku.

Co ciekawe, także w sąsiednim Jaworznie niedawno rozpoczęła się realizacja dużego parku handlowego o powierzchni użytkowej około 36,5 tysięcy m.kw. Powstanie przy skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II i Radwańskich, na terenie zrekultywowanej hałdy „Piłsudski". W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się Stadion Miejski w Jaworznie. Inwestorem jest spółka Stary Stadion Zdebel Sp. k. z Bytomia. W nowym parku handlowym w Jaworznie znajdą się sklepy sieciowe, lokale usługowe, restauracje i punkty gastronomiczne. Ze względu na swoją bliskość, nowy obiekt stanie się zapewne celem zakupowych wyjazdów wielu mieszkańców Chrzanowa i jego okolic, podobnie jak Galena.

(MO)

Koniec smrodu na Borowcu

CHRZANÓW.

Od przyszłego roku nie będzie już kompostowni na terenie oczyszczalni ścieków przy ul. Powstańców Styczniowych.

- Smród wciąż jest odczuwalny. Może nie tak bardzo jak wcześniej, ale jednak. Przykry zapach, jakby zgnilizna, czuć szczególnie wieczorem i w nocy. Mieszkańcy skarżą się, że dochodzi nie tylko do Żurawca, ale nawet do Borowca I – relacjonuje Alicja Bębenek, przewodnicząca tego osiedla.

Szymon Wyrwik, dyrektor ds. innowacji i rozwoju w Wodociągach Chrzanowskich, przypomina, że kompostownię przy ul. Powstańców Śląskich, która jest źródłem smrodu, prowadzi spółka BM Recycling z Siemianowic Śląskich. Do tej pory dzierżawiła od Wodociągów część terenu Grupowej Oczyszczalni Ścieków. Konkretnie – lagun osadowych.

BM Recycling kompostowała m.in. osady ściekowe, pochodzące z oczyszczalni należących do Wodociągów Chrzanowskich.

- W przyszłym roku zdają nam kwatery, które chcemy zagospodarować, zrekultywować i przystosować do formy przede wszystkim bezpiecznej dla środowiska i okolicznych mieszkańców, żeby nie było uciążliwości. Jesteśmy w trakcie przygotowywania dokumentów pozwalających na rozbiórkę i zasypanie kwater. Idziemy też w kierunku udowodnienia, że nasze osady ściekowe, ale również ziemia z wykopów mogą posłużyć jako materiał do rekultywacji, czyli zasypania tego terenu, posiania trawy, a w przyszłości - być może wybudowania tam fotowoltaiki – mówi dyrektor Szymon Wyrwik.

Spółka BM Recycling, jak informuje na swojej stronie internetowej, eksploatowała instalację do tlenowego kompostowania odpadów, wytwarzając produkt w postaci środka poprawiającego właściwości gleby.

(ŁD)

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Ciepło z natury – nowoczesne ogrzewanie domów

Pompa ciepła zmienia oblicze polskich miast i wsi. Sielskie krajobrazy bez dymu z kominów, miasta bez smogu, bezpieczne i ciepłe domy, których nie trzeba ogrzewać kotłami na paliwa stałe to nowa rzeczywistość.

Mieszkańcy wsi i małych miast coraz chętniej korzystają z pomp ciepła. W przeciwieństwie do pieców na węgiel czy drewno, pompa nie wymaga codziennego rozpalania i noszenia opału, działa automatycznie, wykorzystując energię z powietrza, wody lub ziemi, by ogrzać dom i wodę użytkową. Zapewnia czyste powietrze, komfort, bezpieczeństwo i niższe rachunki. Nie zależy od sieci ciepłowniczych i gazowych, których w wielu miejscach nie ma. Z pompą nie ma też obaw o zaczadzenie.

CZY WARTO POSTAWIĆ NA POMPĘ CIEPŁA?

Urządzenie „wydobywa" ciepło z otoczenia nawet wtedy, gdy na zewnątrz panuje mróz. Jest ekologiczne, ciche i wydajne. W porównaniu z tradycyjnymi kotłami, pompy ciepła są 3 do 5 razy bardziej efektywne. Oznacza to, że z każdej pobranej jednostki energii dostarcza nawet pięć jednostek ciepła. Dzięki temu ogrzewanie jest wygodne i ekonomiczne.

Właściwie dobrana i zainstalowana pompa ciepła zwróci się po kilku latach, a potem zapewni oszczędności. Może współpracować z instalacją fotowoltaiczną i magazynem energii, co obniży koszty i uniezależni od wahań cen prądu czy paliw.

CO SĄDZĄ UŻYTKOWNICY?

Jak wynika z badań SW Research z sierpnia 2025 roku, aż 80% polskich użytkowników pomp ciepła jest zadowolonych, a tylko 5% ma uwagi. To najwyższy wskaźnik satysfakcji wśród technologii grzewczych. Użytkownicy cenią wygodę obsługi (84%), bezawaryjność (77%) i stabilne koszty (62%).

Pompy ciepła sprawdzą się w nowych i starszych domach, także na wsi. Jak pokazuje badanie SW Research, satysfakcja z pomp ciepła jest wysoka niezależnie od wieku budynku i innych rozwiązań energooszczędnych. W ocieplonych domach ponad 80% respondentów deklaruje pełne zadowolenie, a w nieocieplonych budynkach ten odsetek sięga 63%.

KOMFORT, BEZPIECZEŃSTWO, WYGODA

Pompa ciepła jest praktycznie bezobsługowa. Dostosowuje swoją pracę do temperatury na zewnątrz i oczekiwanej temperatury wewnątrz budynku. Przez aplikację w telefonie można zdalnie ustawić temperaturę, harmonogram, a nawet włączyć tryb urlopowy. To ogromna zmiana dla mieszkańców małych miejscowości, którzy byli przyzwyczajeni do pracy przy piecu i konieczności gromadzenia węgla czy drewna na zimę.



Choć koszt zakupu i montażu pompy ciepła jest znaczący, należy pamiętać, że to inwestycja długoterminowa. Dobrze dobrany system, zainstalowany przez profesjonalistę, spłaci się w kilka lat. A później generuje realne oszczędności.

Dostępne są krajowe i lokalne programy oferujące dotacje na zakup i montaż pomp ciepła. Coraz częściej gminy wspierają inwestycje w pompy ciepła – finansowo i edukacyjnie. Informacje można znaleźć m.in. na stronie www.pompujcieplozglowa.pl.

GŁOS EKSPERTÓW

Paweł Lachman, prezes PORT PC: – Wysoki poziom zadowolenia użytkowników to najlepszy dowód, że technologia pomp ciepła sprawdza się w praktyce. To rozwiązanie wygodne, bezobsługowe i odporne na wahania cen energii. Pompa ciepła jest najefektywniejszym źródłem ogrzewania dla polskich domów, zwłaszcza poza wielkimi metropoliami.

Bartłomiej Derski, ekspert rynku energetycznego: – Popularność pomp ciepła rośnie nie dlatego, że są modne, ale dlatego, że po prostu działają – cicho, niezawodnie i taniej niż wiele tradycyjnych rozwiązań.

NAJWIĘCEJ POMP NA WSI

To na wsi i w małych miastach pompy ciepła mają duże znaczenie. Dawniej dzieci często wracały ze szkoły do wychłodzonych domów, bo rodzice pracowali i nie miał kto napalić w piecu. Do domu z pompą ciepła aż chce się wracać, bo jest zawsze ciepły i przytulny.

Dla rolników i właścicieli małych firm to szansa na poprawę efektywności energetycznej i lepsze warunki pracy. Pompa ciepła ogrzewa dom, ale i warsztat, sklep czy gospodarstwo.

W Unii Europejskiej działa już ponad 25 milionów pomp ciepła, a w Polsce w systemach centralnego ogrzewania budynków – około 700 tysięcy. To technologia, która nie jest nowa, lecz dopiero teraz doceniana. Wynalazek Nicolasa Carnota, rozwinięty w XIX wieku przez Petera von Rittingera i współcześnie udoskonalony, pomógł rozwiązać problemy ekologicznego ogrzewania. Dzięki pompom możemy oddychać czystym powietrzem.

WYBÓR INSTALATORA

Jak w każdej inwestycji technicznej, kluczem jest dobór odpowiedniego urządzenia i profesjonalny montaż. Pomogą w tym poradniki PORT PC dostępne online:

- **„Jak wybrać instalatora do montażu pompy ciepła?"** – o kwalifikacjach wykonawcy instalacji i serwisie,
- **„Jak optymalnie obsługiwać pompę ciepła?"** – praktyczne wskazówki dla użytkowników,
- **„Czy Twój dom jest gotowy na pompę ciepła?"** – lista 10 korzyści i 5 obszarów do sprawdzenia przed inwestycją.

Materiały są dostępne na stronie **Pompuj ciepło z głową**.

GDZIE SZUKAĆ INFORMACJI?

Jeśli chcesz dowiedzieć się więcej o pompach ciepła, ich finansowaniu i eksploatacji, odwiedź:

- www.pompujcieplozglowa.pl – oficjalna kampania edukacyjna PORT PC,
- https://pobe.pl/uproszczony-kalkulator-pobe-przez-polski-alarm-smogowy/ – kalkulator kosztów ogrzewania,
- https://www.facebook.com/pompujcieplozglowa/ – społeczność użytkowników i ekspertów.

eprasa.pl cdda34b7f2

CHRZANÓW

BALIN

W Balinie będzie centrum recyklingu

Zakład Gospodarki Odpadami Komunalnymi w Balinie, będący częścią grupy Eneris, podpisał umowę z konsorcjum firm EURO-BUD oraz HUT Technika na budowę i uruchomienie nowoczesnego Centrum Recyklingu. To jedna z najważniejszych inwestycji w historii zakładu, wpisująca się w strategię rozwoju ZGOK i całej grupy Eneris w kierunku nowoczesnych Centrów Recyklingu.

Nowe Centrum Recyklingu powstanie na terenie zakładu w Balinie. Umowa obejmuje budowę hali sortowni oraz kompletnej infrastruktury towarzyszącej. W ramach kontraktu wykonawca zaprojektuje, dostarczy i zamontuje kompletną linię technologiczną do przetwarzania odpadów, przygotuje niezbędną dokumentację i uzyska w imieniu ZGOK decyzję o pozwoleniu na użytkowanie.

– To inwestycja, która pozwoli nam nie tylko spełnić rosnące wymogi prawne dotyczące recyklingu, ale przede wszystkim uniezależni ZGOK od zewnętrznych firm w zakresie przetwarzania surowców z selektywnej zbiórki. Chcemy, by wartość z odzysku pozostawała w regionie – powiedział Michał Bogacki, prezes ZGOK Balin.

Nowa instalacja będzie przystosowana do przetwarzania do 30 tysięcy ton rocznie odpadów pochodzących z selektywnej zbiórki – tzw. żółtego i niebieskiego worka, a także odpadów opakowaniowych i przemysłowych o dużej zawartości surowców. Zgodnie z założeniami projektu, odzysk surowców z odpadów żółtego worka przekroczy 40 procent, co pozwoli na podniesienie poziomów recyklingu w regionie. Realizacja tej inwestycji oznacza nie tylko większą efektywność odzysku surowców wtórnych, ale także ograniczenie ilości odpadów trafiających na składowiska.

Udziałowcami ZGOK sp. z o.o. w Balinie jest forma Eneris oraz gminy Chrzanów, Trzebinia, Libiąż i Jaworzno.

STARA HUTA

Trzeba omijać Starą Hutę



Zakaz ruchu na ul. Stara Huta w Chrzanowie, od skrzyżowania ze Zbożową

Trwa remont na osiedlu Stara Huta. Obowiązuje zakaz ruchu na odcinku drogi o tej samej nazwie. Oczywiście, za wyjątkiem dojazdu do prywatnych posesji.

Chodzi o fragment od skrzyżowania z Aleją Henryka do połączenia z ul. Zbożową, pomijając środkową część, którą już wcześniej wyasfaltowano. Obecnie drogowcy układają krawężniki i będą robić nowy chodnik.

W 2023 r. PKP zleciły położenie nowego asfaltu m.in. na ul. Stara Huta, na długości ok. 130 metrów, między skrzyżowaniami z Brzechwy i Konopnickiej. To była rekompensata za zniszczenia drogowe podczas modernizacji wiaduktów kolejowych. Gdy zostały zamknięte przejazdy na Krakowskiej i Siennej, to żeby dostać się np. z ul. Podwale na Oświęcimską, nawigacja pokazywała najczęściej trasę przez Fabryczną, Zbożową i Starą Hutę. Ruch był jak w Rzymie, więc i dziury w jezdniach wyskoczyły.

Aktualne prace, które rozpoczęły się początkiem listopada, wykonuje spółka Strabag Infrastruktura Południe z Wrocławia. Koszt 550 tys. zł. Termin realizacji – 2 miesiące, więc utrudnienia w ruchu potrwają jeszcze w najbliższych tygodniach.

PŁAZA

Pasjonująca lektura

Ukazały się najnowsze „Zeszyty z Płazy". To arcyciekawe wydawnictwo dla miłośników lokalnej historii.

Tym razem w 90-stronicowej książeczce możemy przeczytać o urodzonym w Płazie etnografie i filologu Piotrze Jaworku, poznać biografię bohatera Powstania Styczniowego Józefa Nowakowskiego, zapoznać się z walorami przyrodniczymi Puszczy Dulowskiej, jest opowieść o sprowadzeniu pieca wapiennego do płaziańskiego Wapiennika, legenda o zakonnicy zamurowanej żywcem w zamku Lipowiec, a także interesujący artykuł o Madonnie z Regulic.

„Zeszyty z Płazy" redaguje dr Stanisław Garlicki, nauczyciel historii, który prowadzi w swoim domu przy Sobieskiego Muzeum Życia Codziennego w Płazie.

Pierwszy numer ukazał się z jego inicjatywy w 2018 r. Przez cały rok zbiera artykuły, aby potem móc je wydać.

- Dużo osób chce pisać. Z różnych przyczyn nie mogłyby publikować w czasopismach naukowych czy popularnonaukowych, a mają coś ciekawego do powiedzenia, bo sporo wiedzą o danej wsi lub regionie. Ich teksty przychodzą do mnie praktycznie przez cały rok. Jest ich tak dużo, że muszę robić selekcję. Potem trzeba je poprawić, przeredagować. Jest więc sporo pracy technicznej. Finalnie raz w roku wychodzi taki zeszyt – mówi Stanisław Garlicki.

Najnowsze wydawnictwo można kupić w sklepie „Piekarnia" w Płazie. Jedyne 25 zł, a lektura naprawdę pasjonująca.

(ŁD)

ALWERNIA

PORĘBA ŻEGOTY

Inwestycja pełza jak ślimak



Nowy skatepark w Porębie Żegoty

Budowa kompleksu rekreacyjnego w Porębie Żegoty nabiera kształtów, ale zegar wykonawcy tyka coraz szybciej.

Jak już wcześniej informowała burmistrzyni Alwerni Beata Nadzieja-Szpila, zgodnie z umową, czas zakończenia prac mija 28 listopada.

Inwestycja powstaje między parkiem dworskim a domem wiejskim w sąsiedztwie ul. Szembeków. Teren bardzo ciekawy pod względem widokowym. Po przeciwnej stronie ładnie prezentuje się XVIII-wieczny kościół parafialny.

Uwagę zwraca gotowy już skatepark na terenie realizowanego kompleksu. To pierwszy taki obiekt w gminie Alwernia. Reszta placu budowy jest jeszcze mocno rozgrzebana. Ponadto stoi drewniana wiata. Będzie ścieżka zdrowia z urządzeniami do ćwiczeń na świeżym powietrzu. Nowe alejki mają oświetlenie, ale lampy zamontowano też na starej ścieżce prowadzącej od szosy wojewódzkiej do ul. Szembeków.

Inwestycję prowadzi firma Lupus z Tychów. Koszt – 1 mln 820 tys. zł. Niespodziewanie jednak należało dodatkowo odwodnić działki, bo zaczęły wybijać gejzery, co również spowodowało opóźnienie w budowie kompleksu rekreacyjnego w Porębie Żegoty.

Z walorów wypoczynkowych tego miejsca będzie można w pełni skorzystać dopiero wiosną 2026 r.

BRODŁA

Nowy krzyż przy kaplicy

Mieszkańcy uczestniczyli w procesji, niosąc Krzyż Misyjny, który został zamontowany obok Kaplicy Miłosierdzia Bożego przy skrzyżowaniu Galicyjskiej i Słowiańskiej w Brodłach.

Krzyż wykonali: sołtys Poręby Żegoty Adam Dzierwa i Jan Włoch, ojciec obecnego sołtysa Brodeł Przemysława Włocha.

To ciekawa uroczystość religijna, która zgromadziła wiernych z Brodeł i Poręby Żegoty. Obie miejscowości należą do jednej parafii św. Marcina w Porębie Żegoty.

Procesja rozpoczęła się na Placu Słonecznym w Brodłach i przeszła ulicami Rozdroże i Panoramiczną pod kaplicę. Ustawienie i poświęcenie krzyża zwieńczyło zakończenie misji w porębskiej parafii.

ALWERNIA

Będzie można bezpiecznie chodzić

Właściwie jest już gotowy chodnik wzdłuż szosy wojewódzkiej, prowadzący spod kościoła w Porębie Żegoty do połączenia z Krakowską w Alwerni.

Od lat mieszkańcy narzekali, że chodzenie wąskim poboczem przy ruchliwej drodze to duże ryzyko. Inwestycja bardzo długo się wykluwała, a potem była realizowana etapami.

Przypomnijmy, że wcześniej, po różnych niespodziankach związanych z odkryciami archeologicznymi, wykonano chodnik wzdłuż szosy wojewódzkiej 780, od sklepu Groszek w Porębie Żegoty w kierunku Alwerni.

W drugim etapie powstał trakt pieszo-jezdny od kościoła do cmentarza w Porębie Żegoty, po przeciwnej stronie nowego chodnika, co pozwoliło na bezpieczne poruszanie się konduktów pogrzebowych.

Teraz powstał ostatni etap tej inwestycji. W efekcie gotowa trasa dla pieszych pobiegnie wzdłuż szosy wojewódzkiej 780, po prawej stronie, patrząc od strony Poręby Żegoty do skrzyżowania z Krakowską w Alwerni.

GMINA

Prawie 5 milionów za śmieci

Tylko jedna firma zgłosiła się do przetargu na odbiór odpadów od mieszkańców gminy Alwernia w 2026 r. To wieloletni wykonawca, czyli Zakład Gospodarki Komunalnej „Bolesław".

Na to zadanie zostało zarezerwowane w gminnej kasie 4,8 mln zł. Oferta wynosi tyle samo, więc powinno się obejść bez podwyżek.

Obecnie mieszkańcy płacą 34 zł miesięcznie od osoby zamieszkującej daną nieruchomość.

Właściciele nieruchomości, którzy złożyli deklarację uwzględniającą posiadanie kompostownika przydomowego, w którym kompostują bioodpady, płacą o 3 zł mniej, czyli 31 zł miesięcznie od osoby.

(ŁD)

KRZESZOWICE

RUDNO

Wygodny dojazd do zamku



Nowa droga do zamku Tenczyn w Rudnie

Po wybudowaniu drogi do ruin zamku Tenczyn w Rudnie krajobraz radykalnie się zmienił w tej części gminy Krzeszowice.

Wcześniej dojazd do dawnej rezydencji Tęczyńskich prowadził wąską i kamienistą trasą, wijącą się między jednorodzinną zabudową. Teraz częściowo po tym samym śladzie możemy jechać jak po autostradzie. 300-metrowy odcinek od kaplicy został wytyczony za domami.

W ramach tej inwestycji wykonano również chodnik, oświetlenie uliczne i odwodnienie, a także przebudowano skrzyżowania.

Na budowę drogi (ul. Królewska) do ruin zamku Tenczyn w Rudnie gmina Krzeszowice dostała 6,3 mln zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

KRZESZOWICE

Przejście z Rynku na Szkolną

Gmina kupiła działkę, która po zagospodarowaniu będzie łącznikiem między krzeszowickim Rynkiem i ul. Szkolną.

W swoim zarządzeniu burmistrz Wacław Gregorczyk poinformował, że nieruchomość o powierzchni 92 mkw. kosztowała 55 tys. zł.

Chodzi o wąski teren między nową zabudową a obiektem, w którym działają Delikatesy. Już teraz prowadzi tamtędy ścieżka będąca jednym ze skrótów na trasie Rynek – ul. Szkolna. Inne dojście do Szkolnej i placu Kulczyckiego wiedzie przez prywatną kamienicę, gdzie jest rodzaj sieni otwartej z dwóch stron.

GMINA

Remonty w oświacie

Trzy szkoły w gminie Krzeszowice mają zostać bardziej dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych. To podstawówki w Krzeszowicach, Zalasiu i Sance.

Prace obejmą m.in. modernizację sanitariatów, ale też roboty ziemne. Jedna firma złożyła ofertę dotyczącą trzech placówek, wynoszącą w sumie ok. 850 tys. zł.

CZERNA

Chór zaprasza

Działająca przy klasztorze karmelitów bosych w Czernej Diakonia Muzyczna Mariam zaprasza chętnych na próby.

Spotkania odbywają się w każdy wtorek, w godz. 18-21, w sali Świętej Rodziny. Prowadzi dyrygentka i kompozytorka Maria Krawczyk-Ziółkowska. Diakonia w Czernej istnieje od 2007 r.

KRZESZOWICE

Opieszałość na rondzie

Zmieni się wykonawca ronda na krajówce w Krzeszowicach, o czym poinformował burmistrz Wacław Gregorczyk.

Inwestycja powstaje na ul. Trzebińskiej (szosa krajowa 79) w rejonie skrzyżowania z Zieloną. Od jakiegoś czasu idzie jak po grudzie. Nie widać postępu prac, a korki tworzą się czasem od ul. Sienkiewicza.

Przypomnijmy, że nowe rondo połączy krajówkę z powstającą drogą w kierunku Miękini. Ruch wahadłowy na granicy Krzeszowic i Woli Filipowskiej został wprowadzony pod koniec wakacji.

Na ostatniej sesji rady miejskiej burmistrz poinformował, że wypowiedział umowę dotychczasowemu wykonawcy. Zapowiedział, że jest możliwość skończenia tej inwestycji w ciągu miesiąca.

Wartość całego zadania wynosi 35 mln zł. W przypadku drogi powstała jezdnia o szerokości 7 metrów wraz z chodnikiem. Została też zaplanowana ścieżka rowerowa.

Sprawozdanie z Norwegii

Warto wybrać się na VII sesję Miejskiej Rady Seniorów w Krzeszowicach.

W programie znajdzie się m.in. informacja na temat działań w zakresie polityki senioralnej w 2025 r. oraz sprawozdanie Przewodniczącej Miejskiej Rady Seniorów z wizyty studyjnej w Norwegii. Sesja zwołana jest na 17 listopada o godz. 16.00 w Sali Herbowej Urzędu Miejskiego w Krzeszowicach przy ul. Grunwaldzkiej 4.

(ŁD)

eprasa.pl cdda34b7f2

TRZEBINIA

EDUKACJA

Czego brakuje w gminnych szkołach

Dwie gminne szkoły szkoły nie mogą się doczekać obiektów sportowych. To SP w Myślachowicach i SP w Psarach. W tej ostatniej zajęcia w-f odbywają się w pomieszczeniu o powierzchni 50 m2, przystosowanym do ćwiczeń.

O potrzebach szkół mówili ich dyrektorzy podczas posiedzenia komisji spraw społecznych rady miasta.

O salę gimnastyczną dla szkoły w Czyżówce, która też jej nie ma, zabiegała kiedyś radna Halina Henc. Teraz mówi, że szkoła jakoś sobie radzi, organizując sporo zajęć na świeżym powietrzu.

Z kolei SP nr 5 w Sierszy sygnalizuje potrzebę remontu obiektu, który ma już swoje lata. Prosi się o to instalacja wod-kan i elektryczna. Podobnie jest w SP nr 4, gdzie odnowy wymagają m.in parkiety. W SP nr 3 remontu wymaga m.in. droga dojazdowa. Podobnie parking szkolny po drugiej stronie ulicy. Przydałoby się też pomalować salę gimnastyczną, wymienić panele podłogowe i drzwi do przedszkola.

Dyrektorzy się skarżą, że w starszych szkołach, niedostosowanych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, utrudnione jest aplikowanie do unijnych programów edukacyjnych.

SP w Myślachowicach, mająca 148 uczniów, a powstała w roku 1920 r., zgłasza m.in. potrzebę poszerzenia wejść do klas, klatek schodowych. Powstała w 2018 r. sala gimnastyczna wymaga zmiany sposobu ogrzewania z olejowego na gazowe.

Niedoinwestowane gminne szkoły posiłkują się ofiarnością funduszy sołeckich, które finansują malowanie, zakup wykładzin i remonty toalet. Niektóre narzekają na małe parkingi i korki na drogach dojazdowych w godzinach szczytu dowozu uczniów do placówek.

OSIEDLE KRZE

Grunwaldzka 53

Budynek u zbiegu ul. Grunwaldzkiej i Tysiąclecia, należący do gminy, jak stał bez życia, tak stoi.

Niegdyś mieściły się tam sklep, biblioteka, siedziba rady osiedlowej i związku emerytów. Z czasem wszyscy ten budynek opuścili. Seniorzy przenieśli się na ul. Gwarków, do pomieszczeń obok ZST-u. Teraz znów ich przeniesiono - do SP nr 4 w Krystynowie, bo przybudówka przy Gwarków adaptowana jest na dom pobytu dziennego.

Co z budynkiem przy Gwarków 53? Na komisji rozwoju gospodarczego pojawiła się informacja, że obiekt jest w złym stanie technicznym, a koszty remontu wysokie, ale to nic nowego od lat.

Koło emerytów z Krza proponowało kiedyś, aby utworzyć w nim izbę pamięci Henryka Uziębły - wybitnego młodopolskiego artysty, pochodzącego z Krza, aplikując o jakieś fundusze wspierające, ale na razie nikt się tym nie zajął.

GMINA

Bonifikat nie będzie?

Czterech najemców lokali komunalnych w Trzebini zainteresowanych jest wykupem mieszkań z bonifikatą.

Jak wynika z wypowiedzi radnych na komisji rozwoju gospodarczego, potrzeby mieszkaniowe w gminie są znaczne, ale urzędnicy nie rekomendują wprowadzania bonifikat od sprzedaży mieszkań.

- Do czasu zapoznania się z projektem budżetu na 2026 rok wstrzymujemy się opinią na ten temat - powiedział szef komisji Wojciech Hajduk.

Plan ogólny a miejsca pod OZE

Trwają prace związane z procedowaniem planu ogólnego dla gminy Trzebinia. Warto zauważyć, że obecnie planami miejscowymi objęte jest zaledwie 17 proc. terenu gminy.

Z oceny oddziaływania na środowisko towarzyszącej planowi ogólnemu wynika, że zabezpiecza on krajobraz przed ingerencją w ten sposób, że nie wyznacza obszaru dla elektrowni wiatrowej (oraz biogazowni).

„Gmina do tej pory konsekwentnie unikała lokalizacji turbin wiatrowych oraz biogazowni na swoim terenie, preferując wyznaczanie miejsc pod instalacje fotowoltaiczne. Niemniej jednak, mimo tych preferencji, należy zauważyć, że w sporządzanym planie ogólnym nie ma możliwości wprowadzenia zakazu farm wiatrowych czy biogazowni w strefie gospodarczej. Profil podstawowy strefy ustala szeroko pojęte tereny produkcji i teoretycznie możliwe jest postawienie farmy wiatrowej przy spełnieniu warunków, że plan miejscowy na to pozwala oraz spełnione są pozostałe warunki wynikające chociażby z ustawy o odnawialnych źródłach energii czy przepisów dotyczących minimalnych odległości od zabudowy mieszkalnej, stref ochronnych czy środowiskowych" - czytamy w ocenie oddziaływania planu ogólnego na środowisko.

W projekcie planu ogólnego wskazane zostały za to miejsca pod instalacje fotowoltaiczne. I tak w strefie usługowej:

- w Dulowej przy ul. Krakowskiej po północnej stronie drogi przy granicy administracyjnej gminy (istniejące) oraz na obszarze sąsiadującym z terenami kolejowymi w Dulowej,
- w Młoszowej w rejonie planowanego boiska sportowego,
- po zachodniej stronie basenu (obręb Trzebionka),
- na zachód ul. S. Staszica,
- na terenie przy torach kolejowych na końcu przedłużenia ul. Tuwima (rejon działki nr 1673/12).

W strefie otwartej plan ogólny ustala możliwość realizacji elektrowni słonecznej, geotermalnej oraz wodnej w następujących terenach:

- w Myślachowicach za terenem RSP przy ul. Płockiej (na północ),
- w Psarach na Skotnicy,
- na Wodnej, w okolicy ul. Podbuczyna,
- na terenie po byłym wysypisku śmieci po rekultywacji w Trzebini,
- na terenach po północnej i południowej stronie autostrady A4 w Bolęcinie.

BABICE

ZAGÓRZE

Ośrodek z opóźnieniem

Kilka miesięcy temu rozpoczęła się budowa nowego ośrodka zdrowia w Zagórzu, w rejonie ul. Żelatowej i Piłsudskiego, niedaleko przedszkola. Prace wykonuje zwycięzca przetargu Przedsiębiorstwo Usługowo Handlowe Berny & Berny z Jankowic. Koszt inwestycji to ponad 5,4 mln zł, z czego 4,6 mln to dofinansowanie z programu Polski Ład.

Jak przypomina radny Rady Gminy Babice Jakub Duraj z Zagórza, zgodnie z umową budowa powinna się zakończyć we wrześniu tego roku.

- Dlaczego budowa się przedłuża i czy wykonawca ponosi z tego tytułu jakieś koszty – dopytuje radny Duraj.

Wójt Babic Radosław Warzecha tłumaczy, że opóźnienie wynika z obiektywnych okoliczności, na które wykonawca nie miał wpływu. W przypadku tej inwestycji nałożyły się bowiem dwa niezależne elementy. Budowa obiektu oraz wymiana sieci wodociągowej i wykonanie sieci gazowej pod przebudowywaną drogą.

Jak dodaje wójt, ośrodek zdrowia w Zagórzu powinien być gotowy w grudniu tego roku.

Przypomnijmy, że obecnie przychodnia znajduje się w centrum wsi. Mieści się w należącym do gminy budynku przy ul. Piłsudskiego. Nie ma tu wystarczającej liczby miejsc parkingowych ani udogodnień dla osób mających problemy z poruszaniem się. Z tego też powodu od wielu już lat mówiło się o konieczności poszukania dla placówki nowego miejsca.

Budynek nowego ośrodka jest parterowy i dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Układ pomieszczeń był konsultowany z lekarzami pod kątem lokalizacji gabinetów specjalistycznych.

W środku znajdzie się również apteka. Pomieszczenia pod tę działalność również mają być wydzierżawione. Droga, przy której powstaje obiekt, będzie poszerzona, a wzdłuż niej powstaną miejsca parkingowe.

GMINA

Podatki w górę

W przyszłym roku mieszkańców gminy czeka 4,5-procentowa podwyżka podatków od nieruchomości. Poprzednio podatki wzrosły o 4 proc., a jeszcze wcześniej o 10 procent.

Za uchwaleniem nowych stawek zagłosowało 13 radnych, obecnych na listopadowej sesji Rady Gminy Babice.

Stawki podatków od nieruchomości w gminie Babice w 2025 r. (w nawiasie dotychczasowe stawki)

- od budynków mieszkalnych – 1,12 zł za 1 mkw. (1,07 zł)
- od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej – 34,41 zł za 1 mkw. (32,93 zł)
- od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - 1,31 zł za 1 mkw. (1,25 zł)

BABICE, ZAGÓRZE

Dyżury w punktach

Południowy Koncern Węglowy z siedzibą w Jaworznie, właściciel m.in. kopalni Janina w Libiążu, uruchomił w ubiegłym roku trzy Punkty Informacji Górniczej. Dwa z nich znajdują się w gminie Babice.

W punktach tych mieszkańcy mogą uzyskać informacje o trybie i sposobie zgłaszania szkód górniczych oraz pomoc w wypełnianiu wniosków o naprawę szkód górniczych.

Najbliższe dyżury:

- Zagórze, budynek OSP przy ul. Kościelnej 1 - wtorek, 18 listopada godz. 10.00-17.00
- Babice, budynek urzędu gminy przy ul. Krakowskiej 59: środa, 19 listopada, godz. 10.00-17.00

MĘTKÓW

Zabytek sakralny odnowiony

Zakończyła się renowacja kapliczki domkowej pw. Trójcy Świętej, znajdującej się w rejonie skrzyżowania Nadwiślańskiej i Wiejskiej w Mętkowie.

Prace były prowadzone przez trzy lata (w trzech etapach). Koszt to blisko 120 tys. zł.

Kapliczka powstała pod koniec XIX w. ze względu na zwiększające się potrzeby religijne mieszkańców.

Wybudował ją Ganobis - pochodzący zza Wisły, który miał przydomek Frysztak i prowadził sklep w Mętkowie. Kaplica z cegły służyła jako miejsce prywatnej modlitwy i nabożeństw majowych.

W XX stuleciu odbywały się w niej nabożeństwa majowe, natomiast w dzień Trójcy Świętej - także msza św. W latach 60. ubiegłego wieku zaczęto tam w co drugą niedzielę odprawiać regularnie msze. W Wielką Sobotę święcono pokarmy. Dawnym zwyczajem była modlitwa panny młodej przy kapliczce przed ślubem.

Kapliczka jest jednym z punktów miejscowego szlaku śladami Karola Wojtyły, późniejszego papieża Jana Pawła II. Szlak powstał z inicjatywy miejscowej fundacji Barka jako element promujący miejscowość, w której ówczesny kardynał gościł w 1974 i 1975 roku. Podczas pierwszej wizyty konsekrował kościół, a w czasie drugiej wizytował parafię.

Michał Koryczan

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Młodzi zabrali głos

Członkowie samorządów uczniowskich z gminnych szkół spotkali się z burmistrzem Jackiem Latko i jego zastępcą Hubertem Szumniakiem. Sformułowali kilka konkretnych postulatów. Uczniowie zaproponowali utworzenie szkolnych sklepików ze zdrową żywnością, chcieli także poprawy zabezpieczenia obiektów sportowych oraz rozbudowy ścieżek rowerowych.

Wiceburmistrz pokazał w prezentacji, jak wiele inwestycji realizuje gmina. Od remontów i nowych sal lekcyjnych po program nauki pływania, doposażenie szkolnych bibliotek czy przekazanie nowych laptopów. Natomiast Ewelina Langer, dyrektor Libiąskiego Centrum Kultury, zaprosiła młodzież do współtworzenia Sceny Młodych, na której sporo się już działo i jeszcze więcej wydarzy.

LIBIĄŻ

Chętni na mieszkania dowiedzą się szczegółów

SIM Zagłębie planuje inwestycję przy ulicy Wańkowicza. Rozpocznie się w najbliższych miesiącach. Powstanie tu zabudowa mieszkaniowa, wielorodzinna wraz z obiektami infrastruktury. Były budynek przedszkola znajdujący się na tej działce zostanie przeznaczony na cele mieszkalne. Dobudowany zostanie też drugi budynek. W planie jest także przebudowa istniejącego zjazdu z ul. Wańkowicza oraz wykonaniu terenów zieleni. Według wstępnych założeń prace mają się rozpocząć w najbliższych miesiącach i zakończyć w IV kwartale 2026 roku.

Już niedługo mieszkańcy będą mogli składać wnioski na mieszkania (będzie ich 45 o różnej powierzchni, w tym cztery lokale dla osób niepełnosprawnych). Wcześniej planowane są dwa spotkania z zainteresowanymi w Libiąskim Centrum Kultury. Odbędą się 18 i 26 listopada o godz. 17. Przedstawiciele SIM Zagłębie zaprezentują szczegóły planowanej inwestycji i odpowiedzą na pytania przyszłych najemców, dotyczące m.in. montażu finansowego tego zadania.

ŻARKI

W planie platforma i winda

Mieszkańcy sołectwa od dłuższego czasu domagali się dostosowania pomieszczeń remizy OSP Żarki przy ulicy Oleńki do potrzeb niepełnosprawnych. W budynku oprócz spotkań strażaków organizowane są także okolicznościowe imprezy, przyjmuje tam sołtys oraz obraduje rada sołecka. Postulat dotyczył budowy windy. Gmina do Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przygotowała jednak wniosek (wraz z dokumentacją techniczną) o dofinansowanie montażu platformy dla niepełnosprawnych. Dlaczego zdecydowano się na takie rozwiązanie?

„Budowa szybu windowego, montaż windy i adaptacja części budynku wiąże się z długim okresem oczekiwania z uwagi na czasochłonne etapy przygotowania inwestycji, które należy zrealizować. Chodzi o opracowanie dokumentacji, uzyskanie pozwolenia na budowę, pozyskanie środków zewnętrznych i zabezpieczenie własnych, budowa szybu z windą oraz przebudowę budynku i terenu wokół. Montaż platformy technicznie nie ogranicza zagospodarowania terenu, gdyż montuje się ją przy schodach. Jest to korzystniejsze rozwiązanie" – wyjaśnił wiceburmistrz Hubert Szumniak w piśmie skierowanym do sołtysa Bogusława Gucika.

Poinformował także, że zgodnie z uchwałą niedawnego zebrania wiejskiego o przeznaczeniu funduszu sołeckiego na 2026 rok, gmina zleci także opracowanie dokumentacji projektowej na dobudowę szybu windowego do budynku przychodni zdrowia przy ulicy Struga. Mimo że Miejskie Centrum Medyczne spółka z o.o. w Libiążu, prowadzące tam działalność, nie widzi takiej potrzeby.

EDUKACJA

14 tysięcy na przedszkolaka

Podstawowa kwota dotacji po dokonaniu drugiej aktualizacji dla przedszkoli samorządowych z terenu gminy Libiąż wynosi w bieżącym roku 14 930,86 zł na jednego ucznia. Liczba dzieci w przedszkolach samorządowych wynosi 595.

LIBIĄŻ

Na ratunek bezdomnym psom i kotom

Gmina ogłosiła przetarg na wybór firmy, która zajmie się bezdomnymi zwierzętami znajdującymi się na jej terenie. Umowa obejmuje odłowienie i przyjęcie do schroniska 42 psów (lub równoważnie kotów) i zapewnienie im opieki. A także podejmowanie interwencji na zgłoszenie przekazane przez uprawnione służby, podczas której nie odłowiono zwierzęcia (np. zwierzę zbiegło). Do tego dojdzie – w razie potrzeby - interwencyjne odebranie zwierzęcia właścicielowi lub opiekunowi oraz objęcie go opieką w schronisku.

(MO)

eprasa.pl cdda34b7f2

Po galarnikach zostały wspomnienia

Jeszcze przed drugą wojną światową przez Gromiec i Mętków przepływały tratwy z towarami zwane galarami. To zajęcie dawało pracę. Tradycja zaginęła, gdy coraz popularniejszy stał się transport kolejowy i drogowy i żegluga towarowa była już nieopłacalna.

Galarnictwo, czyli zajęcie polegające na spławianiu towarów rzeką, było przez wiele stuleci ważną częścią życia ludzi mieszkających nad Wisłą. Zwłaszcza w Małopolsce zawód galarnika dawał pracę wielu mieszkańcom okolicznych wsi. Jednym z miejsc związanych z tą tradycją był rejon Gromca.

Galara, czyli specjalna tratwa, składała się z solidnie związanych pni, najczęściej sosnowych, świerkowych czy jodłowych. Spław rozpoczynał się najczęściej w południowej części kraju, w Małopolsce. Z miejsc takich jak okolice Oświęcimia, Gromca, Krakowa czy Niepołomic ruszano w stronę Warszawy, Torunia, a ostatecznie – Gdańska. Podróż trwała tygodniami i była pełna wyzwań, bo Wisła potrafiła być kapryśna.

Galarnicy tworzyli zgraną społeczność z własnymi tradycjami, przyśpiewkami i zwyczajami. Zmierzch tej profesji przyszedł w XIX wieku, gdy coraz popularniejszy stał się transport kolejowy i drogowy. Stopniowo spław przestawał się opłacać, a ta tradycja zaczęła zanikać. Po II wojnie światowej w zasadzie już jej nie praktykowano.

UNIKALNE DOKUMENTY BĘDĄ W SIECI

Dzięki zrealizowanemu w Libiążu projektowi „Flisacy i galarnicy – badanie DNA (dźwięki, nagrania, albumy)", dofinansowanemu z Rządowego Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, ta część naszej lokalnej historii zostanie utrwalona i udostępniona zainteresowanym mieszkańcom. Projekt polegał na zebraniu, opracowaniu i zabezpieczeniu opowieści, zdjęć, dokumentów oraz nagrań dźwiękowych związanych z flisacką i galarniczą tradycją.

Zainicjowała go Edyta Gleich, działająca w powstałej w tym roku Fundacji eRDe. To rodowita libiążanka. W latach 90. wyjechała do Chorzowa, gdzie mieszka.

- Prezes fundacji Kamil Badzioch pochodzi z Sandomierza. Oboje żeglujemy. Zastanawiałam się, jak to jest, że mieszkając przez 20 lat w Libiążu, nie wiedziałam, że przez gminę przepływa Wisła. Nigdy nie byłam w Gromcu. A działałam w harcerstwie, jeździłam w góry. I ta Wisła była dla mnie czymś obcym. Pomyślałam sobie, że ten projekt będzie takim trochę długiem do spłacenia. Bo takie właśnie historie tworzą naszą tożsamość. Trzeba o nich przypominać - zaznacza Edyta Gleich.

Rozmawiała z mieszkańcami Gromca. M.in. sołtys Jerzy Górski przekazał 18 dokumentów. To wypisy z ksiąg wieczystych, akty notarialne i obowiązkowe polisy ubezpieczeniowe. Te materiały zostały zdigitalizowane. Będą dostępne w najbliższych dniach na zbioryspoleczne.pl. Bardzo pomocna okazała się też kronika szkoły w Gromcu. Pierwsze zawarte w niej informacje pochodzą z 1818 roku. Była prowadzona do 1972 roku. Udało się ją dzięki projektowi zdigitalizować. Są w niej zapiski choćby na temat powodzi, jakie nawiedzały okolicę – opowiada pomysłodawczyni projektu.

- Dotarliśmy do 90-letniej mieszkanki. Na podwórku jej domu budowano galary. Mieszkające tam dzieci pomagały je uszczelniać. Za to flisacy czasami brali je galarami do Krakowa. Wtedy najczęściej spławiany był węgiel. Na statku mieściło się go 50 ton. Już dziś wiemy, że kto miał galar, miał także pieniądze. Osoby, które chciały sobie dorobić, szły na tzw. galarkę. To znaczy pomagały w przewozie. Do dzisiejszych czasów zachowały się tylko fragmenty galarów. W Gromcu znaleźliśmy dwa miejsca, gdzie znajdowały się budki, w których flisacy chronili się przed



Inicjatorka projektu Edyta Gleich

deszczem albo bardzo silnym wiatrem. Dziś służą jako kurniki albo miejsca dla królików – opowiada pani Edyta.

Dodaje, że przewozy Wisłą funkcjonowały także podczas drugiej wojny światowej, jednak w ograniczonym zakresie. Choćby dlatego, że w pobliżu powstał obóz Auschwitz. Poza tym galary zostały skonfiskowane na początku wojny, podobnie jak inne środki transportu.

Po projekcie oprócz zbiorów, które można będzie zobaczyć w internecie, zostaną też namacalne ślady. W miejscu, gdzie był załadunek węgla na galary, ma stanąć z funduszy gminy duża tablica. W planie jest także utworzenie punktu dla rowerzystów oraz uruchomienie mobilnej aplikacji.

GALMAN I SÓL TRAFIAŁY DO MĘTKOWA

Podczas podsumowania projektu w Libiąskim Centrum Kultury pojawiło się kilku prelegentów, którzy opowiedzieli o tym, jak dawniej odbywała się żegluga na Wiśle. Wśród nich dr Stanisław Garlicki z Płazy.

- W XVII i XVIII wieku wydobywano galman w rejonie Ostrężnicy, Myślachowic i Lgoty. To był surowiec, z którego robiono mosiądz. I z Polski ten galman był wysyłany aż do Szwecji. Trafiał do Mętkowa, gdzie nad Wisłą go magazynowano. Towar był składowany na galary i przewożony w górę Wisły, aż do Gdańska. W Mętkowie znajdowały się też potężne magazyny soli, będące własnością biskupów krakowskich. Sól była dowożona Wisłą z Wieliczki i Bochni, a potem rozprowadzana po całej okolicy. Handel skończył się po rozbiorach Polski, kiedy zmieniły się granice i pojawiły się cła – opowiadał historyk, społeczny opiekun zabytków, nauczyciel oraz autor książek.

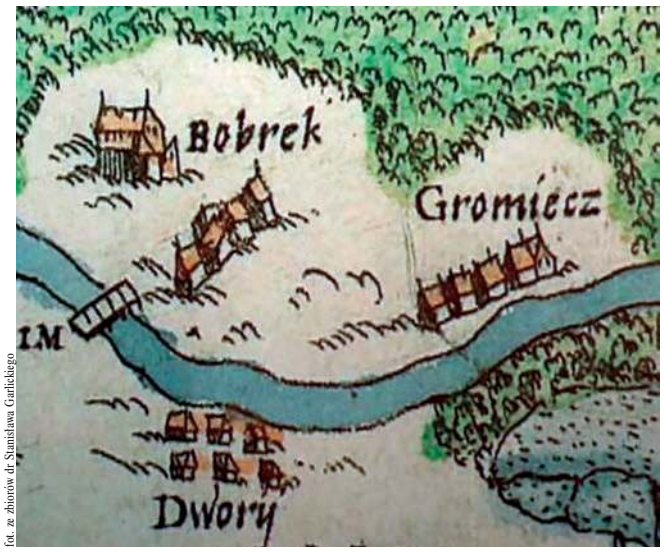


Arkadiusz Drulis, prezes Polskiego Cechu Flisaków, Szkutników i Sterników, przywiózł do Libiąża model szkuty

Za to cały czas, począwszy od końca XVIII wieku, trwał przewóz węgla.

- Węgiel zwożono z Mysłowic, Jaworzna, Tychów nad Przemszę. Specjalnymi pochylniami sypano go na galary, które Przemszą dopływały do Wisły. Średnio zabierały od 20 do 30 ton. W górę rzeki galary ciągnięto zaprzęgami konnymi. Po pierwszej wojnie światowej do tego celu zaczęto używać statków parowych - dodał dr Stanisław Garlicki.

Wspomniał także, że w trakcie drugiej wojny światowej Niemcy mieli plan połączenia Odry i Wisły specjalnym kanałem. Kanał miał dochodzić do Wisły w okolicach Jankowic. Okupanci zamierzali także wybudować autostradę, która miała być pierwowzorem naszej A4. Przecinać miała wspomniany kanał i przebiegać przez Wygiełzów. Do tych prac używano więźniów, ale koniec wojny przegranej przez okupantów położył kres temu projektowi.



fot. ze zbiorów dr. Stanisława Garlickiego

Mapa rejonu Gromca z 1563 roku

W Libiążu pojawił się także Arkadiusz Drulis - prezes Polskiego Cechu Flisaków, Szkutników i Sterników, propagator tradycji flisackich. Przywiózł ze sobą model szkuty - transportowego, płaskodennego statku żaglowego.

- Taki statek miał 37 metrów długości, czyli był większy od tego, jakim płynął Kolumb. Na jego końcu znajdowało się długie, 15-metrowe wiosło. Szkuta była metr zanurzona w wodzie. Mogła zabrać prawie sto ton ładunku. Już w XVIII wieku w Polsce pływało siedem rodzajów statków, m.in. tratwy flisackie i galary - opowiadał.

Marek Oratowski

OGŁOSZENIE

SKŁAD WĘGLA tresko TRZEBINIA
AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
POŁUDNIOWY KONCERN WĘGLOWY
POMAGAMY W ZAKUPIE WĘGLA ZE SKLEPU PGG
KWALIFIKOWANY DOSTAWCA WĘGLA PGG S.A.
WĘGIEL WORKOWANY DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH FORMALNOŚCI
Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE
Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jaret Plus 25 Konfekcjonowany
32 753 68 05
504 279 654
Trzebinia
ul. 1 Maja 61
pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI TARTACZNE
Więźby dachowe
Tarcica
Łaty, kontrłaty
Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie
32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl
www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE
Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy węgiel w sortymentach kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615
Skład opału i materiałów budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061
www.bostar.com.pl

eprasa.pl cdda34b7f2

Hotel i dom kultury. Fablokowskie wspomnienia zarastające krzakami

Spacerując po chrzanowskim Fabloku, wciąż napotkamy na „pamiątki” po fabryce. Jedną z nich jest były hotel. Inną znikający za rosnącymi szybko drzewami dawny zakładowy dom kultury.

Spacerując dziś po terenach dawnego Fabloku, co krok natknąć się można na ślady po bogatej infrastrukturze socjalnej fabryki, która przez dziesięciolecia była dumą Chrzanowa i jego napędem. Niegdysiejsze serce miasta bije już coraz słabiej. W miejscu odgłosów produkcji, gwaru mieszkańców i bywalców domu kultury pozostała cisza. I budynki, w których wciąż mieszkają historie, choć ludzie dawno już stąd odeszli.

Pierwszy z nich łatwo odnaleźć – na końcu ulicy Fabrycznej. To duży, zniszczony budynek stojący obok obecnej noclegowni. Kiedyś był hotelem pracowniczym, tak zwanym „Berlinem”. Tu spali ci, którzy wstając bladym świtem, szli wprost na halę montować kolejne lokomotywy. Później hotel przerobiono na tani „noclegowiec” dla pracowników, bo Fablok dbał, by mieli gdzie mieszkać. A kiedy fabryka zaczęła tonąć, lokatorzy nagle zostali z pytaniem: co dalej?

HOTEL, KTÓRY ŻYŁ I ZARABIAŁ

W tym budynku były 33 mieszkania. Pokoje, kuchenne aneksy, małe łazienki – skromnie, ale swojsko. W 1998 roku kierownik działu socjalnego, Zdzisław Klimczak, dostał zadanie niemal bez wyjścia: rozebrać „Berlin”, albo sprawić, by przynosił zysk. Postawił na to drugie. Pozwolił zamieszkać tu także osobom spoza zakładu. Zadziałało. Po pół roku wszystkie mieszkania były zajęte, a hotel przynosił dochód.

Ale dobra passa nie trwała długo. Budynek przechodził z rąk do rąk – od Fabloku do spółki Sol-Met i z powrotem. A gdy w 2013 roku fabryka upadała, syndyk zaproponował miastu odkupienie hotelu. Wraz z lokatorami. Gmina nie była zainteresowana. Ludzie się wynieśli. I tak „Berlin” został pusty.

Dziś straszy rozbitymi oknami. Tabliczka „teren prywatny” nie odstrasza jednak każdego. W środku mieszkają bezdomni, często tacy, których noclegownia, tuż za ścianą, nie chce przyjąć. Bywają tu także miłośnicy urbexu – zachwyceni tym, że w środku zostały meble, łóżka, a nawet wanny. Pozostał też smutek, że wszystko to niszczeje, jest rozkradzione, porzucone.

DOM KULTURY, KTÓRY KIEDYŚ TĘTNIŁ ŻYCIEM

Kilkaset metrów dalej stoi inny budynek. Piękniejszy, ważniejszy, pełen wspomnień. Dawny Zakładowy Dom Kultury Fabloku.

Gdyby jego ściany potrafiły mówić, najpierw opowiedziałyby o świętach branżowych i wielkich akademiach. O Dniu Metalowca, kiedy przyjeżdżali przedstawiciele zakładów z całego województwa, a scena błyszczała od dekoracji. O oklaskach, przemowach, obietnicach, że „załoga zobowiązuje się...” – oddać dodatkową lokomotywę, urządzić punkty śniadaniowe, wykonać karuzele w ośrodku kolonijnym w Czorsztynie, renowację ogródków jordanowskich na kolonii Fabryczna i Rospontowa albo uporządkować placu 1000-lecia i stadion TS Fablok.

Dom kultury był miejscem tańców, balów, studniówek, prób zespołów, spotkań z ludźmi, których oglądało się w telewizji. Był centrum życia, nie tylko fabryki, ale i całego miasta.

W ZDK odbywały się zakładowe imprezy okolicznościowe. Słynne były fablokowskie bale karnawałowe z kotylionami, studniówki. Na czas tych imprez demontowano widownię kina. W domu kultury odbywały się też spotkania ze znanymi ludźmi (m.in. trenerem reprezentacji Antonim Piechniczkiem), działały zespoły muzyczne, koło strzeleckie LOK, wiele kółek zainteresowań czy klub motorowy.

Potem ściany wspomniałyby kino, otwarte w 1959 roku. To tu całe pokolenia oglądały pierwsze filmy, pierwsze wielkie hity. To tu stało się w kolejce po bilety na „kasowe tytuły”.

A kiedy nastały lata osiemdziesiąte – kto dziś pamięta, że na tej scenie w 1982 r. grał Perfect? Że na balkonie brakowało miejsc?

Później, po upadku zakładu, próbowano tchnąć w niego nowego ducha. Powstał w nim prywatny klub „Błękitna Lokomotywa” – nowoczesny, głośny, kolorowy. Wielkie otwarcie? Natalia Kukulska z koncertem. Ale Chrzanów był za mały na takie ambicje i taki klub. Lokal zamienił się w „Bronx”. Ten zgasł w 2003 roku. Potem budynek przejął bank.

I tak stoi do dziś. A na jego ścianie wciąż połyskuje piękna mozaika z lat 70. ub. wieku autorstwa Lwowianki Ewy Żygulskiej – jeden z ostatnich świadków tamtych czasów.

ZOSTAŁY WSPOMNIENIA

Fablok upadł. Hotel opustoszał. Dom kultury zapadł w sen, z którego raczej się już nie obudzi.

Ale pamięć została – w opowieściach, w zdjęciach, w tych, którzy tu pracowali i tańczyli na balach karnawałowych.

I może warto o tym mówić. Bo historia nie zawsze znika wtedy, gdy znikają budynki. Czasem trwa – dopóki ktoś chce jej słuchać.

Marek Oratowski



Tak wyglądał fablokowski dom kultury. Zdjęcie pochodzi z Cyfrowego Archiwum Ziemi Chrzanowskiej.


Opuszczony zakładowy dom kultury Fabloku


Wybite szyby w dawnym hotelu


Hotel Berlin to dziś siedlisko bezdomnych i cel eksploracji miłośników urbexu

eprasa.pl cdda34b7f2

Tradycja, adrenalina i dziczyzna na talerzu

Bardzo mnie dotykają komentarze sugerujące, że my mordujemy zwierzęta. Myślę, że tak twierdzą osoby niewiedzące, czym jest myślistwo. Myśliwy nie strzela do wszystkiego, co mu wejdzie pod lufę. Nasz odstrzał jest selekcyjny. Jego celem jest usunięcie z łowiska osobników wykazujących nieprawidłowy rozwój – tłumaczy Grzegorz Morawski z Koła Łowieckiego Słonka, uczestnik sobotniego XI Hubertusa Chrzanowskiego, imprezy integrującej całe środowisko.

Myśliwi to specyficzna społeczność. Trzymają się razem, kultywują dawne tradycje i zwyczaje.

Przemysław Szczepaniec od pięciu lat jest członkiem liczącego prawie 50 myśliwych Koła Łowieckiego Diana w Chrzanowie. Wcześniej przez pięć lat działał jako myśliwy niezrzeszony.

- Zacząłem od polowania z psami. Brałem z nimi udział w nagonce i tak się wciągnąłem – opowiada.

Najpierw musiał się nauczyć, na czym polega gospodarka łowiecka: dokarmianie zwierzyny oraz ochrona upraw, co w kole ma duże znaczenie.

- W naszych szeregach mamy prokuratora, pracowników budowlanych. Sam jestem stolarzem. Każdy z nas w sezonie łowieckim musi uczestniczyć w pracach gospodarczych w wymiarze minimum 50 godzin. Zajmujemy się na przykład grodzeniem pól, na których rośnie rzepak, kukurydza. Obowiązkowo, przynajmniej raz w roku, mamy zajęcia na strzelnicy. Często jest tak, że mamy zwierzynę w lunecie i wystarczy nacisnąć spust, ale nie robimy tego, bo w pobliżu jest droga - opowiada.

Mieszka pod Krakowem, ale poluje w kole Diana ze względu na to, że w lasach w Chrzanowie i okolicach jest różnorodna zwierzyna. W lesie można go spotkać przynajmniej trzy razy w tygodniu bez względu na pogodę. Raz przy dwudziestu stopniach mrozu wpadł po pas do wody.

Ma na koncie dorodne sztuki. W tym sezonie na przykład upolował dwa medalowe byki jelenia na rykowisku.

W dniu obchodów Hubertusa Chrzanowskiego wraz z członkami koła polował w lesie mętkowskim. Efektem były trzy odstrzelone dziki.

Przemysław Szczepaniec podkreśla, że ten sezon jest rekordowy, jeśli chodzi o wypłacanie rolnikom odszkodowań za zniszczone uprawy.

- Do końca sezonu mamy jeszcze 5 miesięcy, a my już mamy oszacowanych strat na kwotę 150 tysięcy złotych. Szkody wyrządzają głównie dziki i jelenie – informuje.

NAJLEPIEJ SMAKUJE CIELĘ JELENIA I DZIK

Grzegorz Morawski jest skarbnikiem liczącego 24 członków Koła Łowieckiego Słonka w Trzebini. Działa w nim od ośmiu lat.

- Od dziecka byłem naganiaczem na polowaniach. Myślistwo to sposób na życie i ta jego część, którą kocham. Urzeka mnie atmosfera panująca wśród myśliwych. Mam już na koncie kilka byków jeleni, a nawet muflona. Właściwie strzeliłem już wszystkie gatunki dostępne w naszym kraju. Bardzo lubię dziczyznę, podobnie jak cała moja rodzina. Najlepiej smakuje mi cielę jelenia i dzik – przekonuje myśliwy, który prowadzi firmę budowlaną.

Zanim pójdzie w las z bronią, musi popracować społecznie. Do odrobienia każdy członek trzebińskiego koła ma 70 godzin przy najpilniejszych pracach.

Jak reaguje na głosy, że myśliwi tylko zabijają zwierzęta?

- Bardzo mnie dotykają takie komentarze. Myślę, że tak uważają osoby niewiedzące, czym jest myślistwo. Jesteśmy normalnymi ludźmi. Myśliwy nie strzela do wszystkiego, co mu wejdzie pod lufę. Nasz odstrzał jest selekcyjny. Jego celem jest usunięcie z łowiska osobników wykazujących nieprawidłowy rozwój – tłumaczy Grzegorz Morawski.

PRZYBYWAJĄ NOWI CHĘTNI, A PRACY NIE BRAKUJE

W lokalnych kołach są także panie przez kolegów myśliwych nazywane są „dianami" od od imienia rzymskiej bogini łowów – Diany. Jedną z nich jest Aleksandra Matoga z Koła Łowieckiego Łoś w Libiążu, obejmującego Chełmek, Libiąż oraz część Chrzanowa i Balina.

- Polował mój dziadek i tato, więc od 2019 roku kontynuuję w naszym kole tradycje rodzinne. Podoba mi się to, że mam kontakt z przyrodą, a z kolegami i koleżankami bardzo miło spędzam czas. Na polowaniach zbiorowych można się też czegoś nauczyć. Godzę działalność łowiecką z opieką nad dwoma córkami – opowiada pani Aleksandra, pracownica banku.

Prezesem libiąskiego koła jest Janusz Kozina. On także kontynuuje rodzinne tradycje. Pytamy go o problem dzików, które coraz częściej można spotkać na lokalnych osiedlach. I nie za bardzo wiadomo, kto i na jakich zasadach miałby finansować ich dodatkowy odstrzał.

- Z roku na rok strzelamy ich więcej. Na dziś mamy już upolowanych sto dzików. Pewnie do kwietnia pozyskamy jeszcze jakieś 50 sztuk. W ubiegłym roku odstrzeliliśmy 130 sztuk – tłumaczy.

W kole jest 28 członków, ale wciąż przybywa chętnych.

- Cieszę się, bo pracy nam nie brakuje. Mamy do upilnowania 90 hektarów pól. Gdy na wiosnę rolnicy zasieją kukurydzę, musimy wygrodzić pola elektrycznym pastuchem. Jestem przeciwnikiem dokarmiania zwierzyny, bo dostaje łatwe pożywienie i potem go szuka, podchodząc pod osiedla. Taka akcja ma sens tylko wtedy, gdy jest mroźna zima, z dużą pokrywą śnieżną – zaznacza prezes.

Podczas polowania z okazji święta patrona myśliwi Diany odstrzelili trzy byki jelenia, dwa dziki i sarnę.

WOJEWODA: JESTEŚMY WDZIĘCZNI ZA TO, CO ROBICIE

W powiecie chrzanowskim jest ponad dwustu myśliwych. W Polsce ok. 130 tysięcy. Z okazji listopadowego święta swojego patrona spotykają się na Hubertusie Chrzanowskim. Tegoroczne obchody odbyły się po raz jedenasty. Zorganizowały je wspólnie Koło Łowieckie Kozioł w Jaworznie, którego obwód jest także w Balinie i Luszowicach oraz siedem kół z rejonu chrzanowskiego. Goście pojawili się w Starym Dworze „Maciejówce" w Porębie Żegoty. Wcześniej uczestniczyli we mszy świętej w tamtejszym kościele św. Marcina.

Na uroczystości oprócz myśliwych przybyli także zaproszeni goście. Wśród nich wojewoda, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych oraz Polskiego Związku Łowieckiego.

- Każdego dnia jesteśmy wdzięczni za to, co robicie. Mamy bowiem świadomość, że same polowania są tylko drobnym, niewielkim elementem waszej pracy. A kultura, która krzewicie, jest naszą największą wartością – podkreślił dr Krzysztof Jan Klęczar, wojewoda małopolski.

Kapituła Odznaczeń Łowieckich nadała odznaczenia. Brązowe Medale Zasługi Łowieckiej otrzymali Bronisław Lasoń i Przemysław Wróbel. Zarząd Okręgowy PZW w Katowicach nadał srebrny medal za „Zasługi dla łowiectwa śląskiego" Łukaszowi Bartosikowi i Pawłowi Jarczykowi. Natomiast Jan Franczyk został uhonorowany z okazji 30-lecie członkostwa w Beskidzkim Okręgu Łowieckim.

Marek Oratowski



Odznaczeni myśliwi z władzami PZŁ. Więcej zdjęć i wideo z imprezy można obejrzeć na przelom.pl



fot. Marcin Niemiec

Myśliwi z KŁ Diana w Chrzanowie przed sobotnim polowaniem



Grzegorz Morawski jest myśliwym od ośmiu lat



Aleksandra Matoga z Koła Łowieckiego Łoś w Libiążu kontynuuje rodzinne tradycje

Co to jest polowanie

Polowanie to zestaw zwyczajów, symboli i zachowań, które mają podkreślić szacunek do przyrody, zwierząt i kolegów myśliwych. Zanim się rozpocznie, myśliwi spotykają się na zbiórce, najczęściej o świcie. Prowadzący sprawdza obecność, przedstawia plan polowania, zasady bezpieczeństwa oraz gatunki zwierzyny, które można tego dnia pozyskiwać. Na początku odgrywa się sygnały myśliwskie na rogach. W trakcie polowania obowiązuje cisza, aby nie płoszyć zwierzyny. Każdy myśliwy musi zachować ostrożność i przestrzegać zasad etycznych, takich jak wybieranie właściwego celu czy unikanie ranienia zwierząt. Po zakończeniu polowania odbywa się tzw. pokot, czyli uroczyste ułożenie upolowanej zwierzyny na świerkowych gałązkach, a sygnaliści ponownie grają sygnały, tym razem poświęcone poszczególnym gatunkom upolowanej zwierzyny.

Jak zostać myśliwym

Aby zostać myśliwym, trzeba zapisać się na kurs organizowany przez Polski Związek Łowiecki. Trwa zwykle kilka miesięcy i obejmuje zajęcia teoretyczne oraz praktyczne. Kandydaci uczą się m.in. przepisów prawa, zasad bezpieczeństwa, biologii zwierząt, etyki łowieckiej oraz zasad obchodzenia się z bronią. Po ukończeniu kursu zdaje się egzamin przed komisją PZŁ – składa się on z części pisemnej i ustnej oraz sprawdzianu praktycznego na strzelnicy. Kolejnym krokiem jest uzyskanie pozwolenia na broń. W tym celu trzeba złożyć wniosek do policji, przejść badania lekarskie i psychologiczne oraz wykazać niekaralność. Po pozytywnej decyzji można kupić broń myśliwską. Nowi myśliwi często odbywają jeszcze staż w kole łowieckim, gdzie zdobywają doświadczenie pod okiem bardziej doświadczonych kolegów. Dopiero potem zostają przyjęci jako pełnoprawni członkowie koła. Cały proces trwa zwykle od roku do dwóch lat.

eprasa.pl cdda34b7f2

MATERIAŁ EDUKACYJNY

Zaprzyjaźnić się z wiatrakami

Jeszcze kilka lat temu temat farm wiatrowych brzmiał w lokalnych rozmowach jak coś odległego: „to gdzieś w Danii", „to dla wielkich firm", „to nie u nas". Tymczasem zielona transformacja nie jest już abstrakcyjną wizją przyszłości, ale procesem, który dzieje się tu i teraz – na Pomorzu, w Wielkopolsce, Kujawach, koło Mszczonowa, Łodzi....

Wraz z rosnącymi cenami energii, zmianami klimatycznymi i poszukiwaniem nowych impulsów dla lokalnej gospodarki pojawia się pytanie: czy możemy zaprzyjaźnić się z wiatrakami?

Okazuje się, że tak – pod warunkiem, że zaczniemy od rozmowy i wiedzy. Pomaga w tym „Strefa EDU" Fundacji Green Transition HUB – platforma, która tłumaczy, jak działa energetyka wiatrowa, czym różni się turbina od „wiatraka z memów" i co właściwie zyskuje gmina, która zdecyduje się postawić na odnawialne źródła energii.

Ludzie chcą rozmawiać o klimacie, ale potrzebują rzetelnych informacji. Fundacja Green Transition HUB powstała jako odpowiedź na olbrzymie wyzwania związane z dezinformacją i dla budowania rzetelnej narracji wokół OZE. Jej celem jest ułatwianie dialogu z lokalnymi społecznościami, dostarczanie praktycznych narzędzi do współpracy oraz wspieranie transparentnych i odpowiedzialnych inwestycji w zieloną energię.

WIATR NAPRAWDĘ MA ZNACZENIE

Kiedy mówimy o energetyce wiatrowej, zderzają się dwie narracje: pełna nadziei wizja czystej energii i pełen obaw obraz „wiatraków zasłaniających widok na zachód słońca".

W Niemczech, Danii, pod Wiedniem czy Bełchatowem, turbiny stały się elementem krajobrazu – tak samo zwyczajnym jak stacje paliw czy linie energetyczne.

Rozwój OZE jest nie tylko ekologiczny, ale i ekonomiczny. Każda turbina to podatki dla gminy, zamówienia dla lokalnych firm, a na etapie budowy i serwisu – nowe miejsca pracy.

Ciekawostką jest, że o energetyce wiatrowej mówi się też w Małopolsce, choć nasz region uważany jest na „bezwietrzny". I tu pomocni są naukowcy.

Analiza przygotowana przez pracowników AGH w ramach projektu LIFE-IP EKOMAŁOPOLSKA pokazuje, że choć tylko około 1% powierzchni województwa ma warunki sprzyjające turbinom, to ten 1% istnieje naprawdę. Najlepsze warunki występują m.in. w powiatach oświęcimskim, miechowskim, dąbrowskim i proszowickim.

To oznacza jedno: mamy potencjał. Trzeba jedynie mądrze z niego skorzystać.

NIE TECHNOLOGIA JEST NAJTRUDNIEJSZA. NAJTRUDNIEJSZA JEST ROZMOWA

Decyzja o budowie farmy wiatrowej, ale też każdego innego urządzenia związanego z OZE nie zapada „przy biurku w Warszawie". To proces, który dzieje się w gminie, na zebraniach, przy kuchennym stole, na grupie Facebookowej sołectwa.

Zanim pojawią się wątpliwości, strach i mity – warto zaprosić mieszkańców, pokazać dane, odpowiedzieć na pytania, nie zamiatać wątpliwości pod dywan. Kiedy społeczność rozumie, po co stawia się turbiny albo magazyny energii i co można dzięki nim zyskać, rośnie poczucie współodpowiedzialności. A gdy w proces włączą się szkoły, nauczyciele i lokalne media – dialog przestaje być konfliktem, a staje się wspólnym planowaniem przyszłości.

Energia wiatrowa i inne odnawialne źródła energii, to nie tylko kwestia technologii. To pytanie o to, jakie gminy zostawimy naszym dzieciom: uzależnione od jednej elektrowni, czy różnorodne i odporne? Czy chcemy wydawać miliony na import energii, czy wolimy produkować ją u siebie?

Zaprzyjaźnienie się z wiatrakami to ważny krok w przyszłość.

MITY i FAKTY



Farma wiatrowa pod Wiedniem

MIT: Wiatraki zabijają ptaki i nietoperze.
FAKT: Właściwa lokalizacja i analiza środowiskowa minimalizują ryzyko kolizji tych zwierząt z elektrownią wiatrową. W Europie turbiny odpowiadają za mniej niż 0,01% śmierci ptaków – znacznie więcej z nich ginie z winy kotów, linii energetycznych czy w wyniku zderzeń z oknami. Nowe technologie (np. detektory radarowe) dodatkowo zmniejszają ryzyko takich wypadków. .

MIT: OZE są drogie i wymagają ogromnych dotacji.
FAKT: Koszty energii wiatrowej w ostatnich latach gwałtownie spadły – dziś są niższe lub porównywalne do kosztów produkcji energii z węgla czy gazu. Po zakończeniu okresu wsparcia, inwestycje pracują stabilnie przez kilkanaście lat niemal bezkosztowo. Koszt OZE dla gospodarstwa domowego to obecnie tylko kilka złotych miesięcznie.

MIT: Turbiny psują krajobraz.
FAKT: Estetyka to kwestia subiektywna – wielu mieszkańców uważa turbiny za symbol nowoczesności i zrównoważonego rozwoju. Dzięki odpowiedniemu planowaniu i projektowaniu, elektrownię wiatrową można wizualnie zintegrować z krajobrazem. Zresztą – czy linie wysokiego napięcia, kominy fabryk i słupy reklamowe nie wpływają na otoczenie w większym stopniu? .

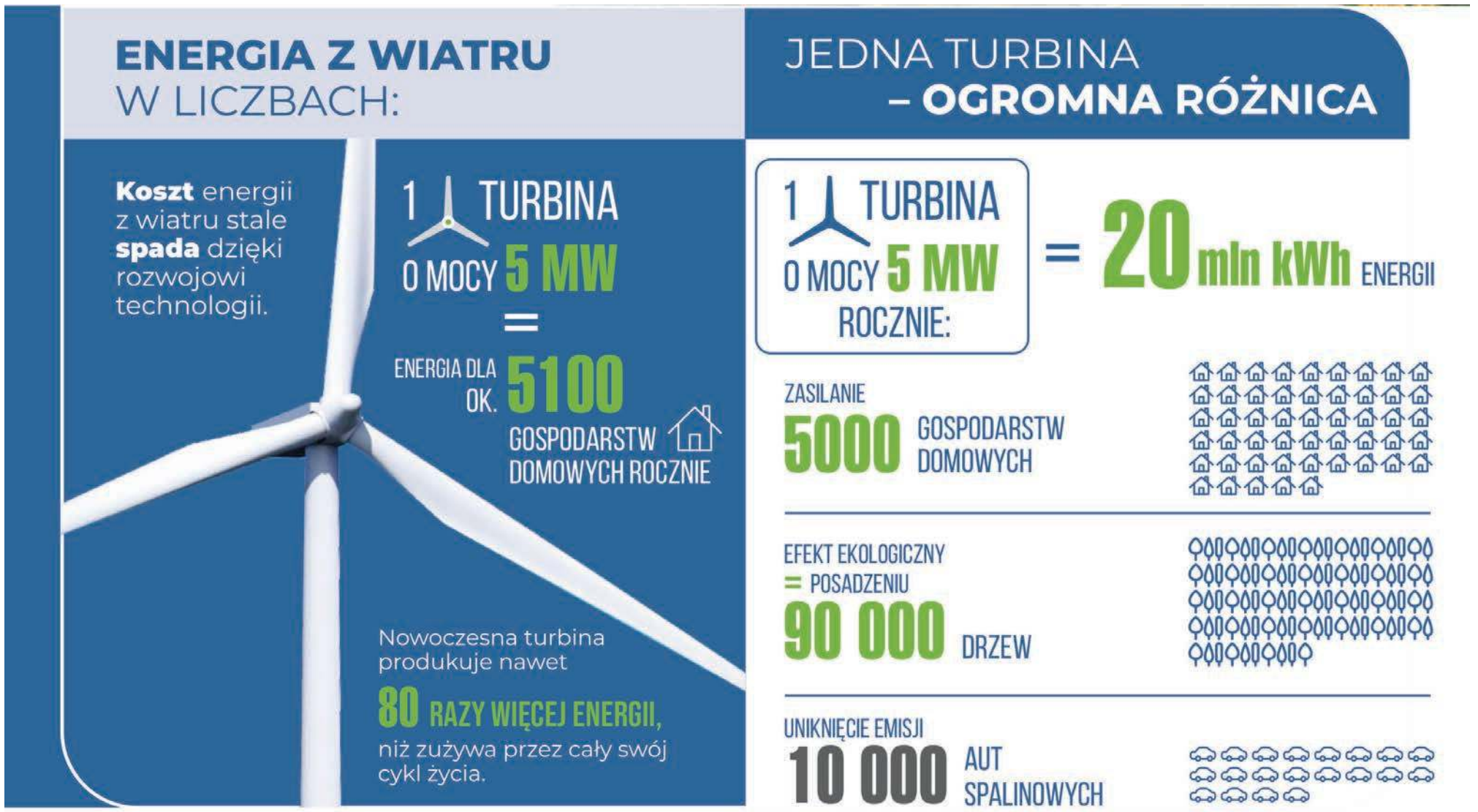
MIT: Turbiny wiatrowe są głośne i szkodzą zdrowiu ludzi.
FAKT: Nowoczesne turbiny emitują dźwięki na poziomie porównywalnym do lodówki czy cichej rozmowy (ok. 40–45 dB), a ich infradźwięki są niesłyszalne i niegroźne – mniejsze niż te emitowane przez samochody czy systemy wentylacyjne. Liczne badania, w tym przeprowadzone w Polsce, nie wykazały negatywnego wpływu turbin wiatrowych na zdrowie sąsiadujących z nimi osób. .

MIT: Farmy wiatrowe obniżają wartość okolicznych nieruchomości.
FAKT: Wiarygodne badania krajowe i międzynarodowe pokazują, że turbiny nie wpływają trwale na ceny domów czy działek, a w wielu przypadkach wręcz zwiększają atrakcyjność terenów dzięki inwestycjom w infrastrukturę. Gminy z farmami odnotowują stabilny lub rosnący rynek budowlany. .

MIT: Wiatraki działają tylko wtedy, gdy mocno wieje.
FAKT: Nowoczesne turbiny pracują także przy niskiej prędkości wiatru (już od ok. 3 m/s), a ich sprawność rośnie z każdą kolejną generacją technologii, która pojawia się na rynku. Dodatkowo rozproszenie źródeł i integracja z fotowoltaiką zwiększają stabilność całego systemu.

MIT: Wiatraki są trudne do recyklingu i stanowią problem dla środowiska po zakończeniu ich eksploatacji
FAKT: Niemal wszystkie materiały, z których powstały starsze turbiny wiatrowe nadają się do recyklingu lub ponownego wykorzystania. Łopaty turbin wiatrowych mogą znaleźć swoje zastosowanie jako place zabaw, meble uliczne lub konstrukcje budowlane (np. ławki, wiaty rowerowe, mosty dla pieszych, ekrany dźwiękoszczelne). Większość elementów starszych turbiny wiatrowej – fundament, wieża i elementy gondoli – ma ustalone praktyki recyklingu.

źródło: spe.pl



Bloomberg szacuje, że jeszcze w 2025 roku koszt produkcji energii z wiatru na lądzie spadnie do około **148 zł za MWh,** a do 2035 roku zbliży się do **110 zł.** OZE już dziś nie tylko zyskują na konkurencyjności wobec paliw kopalnych, ale stają się najtańszym źródłem energii.

Źródło: greentransition.pl/strefa-edu

eprasa.pl cdda34b7f2

„Prosili, żeby o nich nie zapomnieć”. Historia obozu „za torami” w Trzebini

Latem 1942 r. naziści niemieccy założyli w Trzebini obóz pracy przymusowej dla Żydów (Zwangsarbeitslager für Juden). Był to obóz RAB Kolei Rzeszy (Reichsautobahnlager). Ze względu na jego lokalizację w pobliżu dworca kolejowego został nazwany przez mieszkańców miasta „obozem za torami”.

Najprawdopodobniej należał do tzw. organizacji Schmelta, w skład której wchodziły obozy na Górnym Śląsku, gdzie wykorzystywano jako niewolniczą siłę roboczą głównie Żydów. Sprowadzono ich z całej Europy: Rumunii, Węgier, Polski, Niemiec, Francji, Belgii, Holandii, Słowacji, Czech i ZSRR. Ocalali więźniowie podkreślali, że jedną z największych trudności była komunikacja językowa. A niezrozumienie rozkazów strażników kosztowało życie.

„Byli wśród nas przedstawiciele wszystkich zawodów: handlowcy, sprzedawcy diamentów, rzemieślnicy, lekarze, prawnicy, ale zawodu, który mieliśmy wykonywać, czyli robotnika kolejowego, szukaliśmy na próżno.” (Erich Altmann, „W obliczu śmierci”, Paryż 2007)

Obóz liczył od 450 do 600 więźniów – mężczyzn i 26 kobiet pracujących w kuchni i pralni. Na miejsce zmarłych, sprowadzano kolejnych. Jeden z ocalałych więźniów, który przebywał w obozie od jesieni 1942 r. do jego likwidacji, szacował liczbę ofiar śmiertelnych na ponad 400. Również inni ocalali więźniowie podkreślali bardzo wysoką śmiertelność w obozie na skutek głodu, wycieńczenia pracą, chorób, pobicia czy zastrzelenia przez strażników. Zwłoki wywożono na cmentarz żydowski w Chrzanowie. Ponad 150 ciał więźniów zostało zakopanych na cmentarzu żydowskim w Trzebini. W miejscu zbiorowej mogiły w 2010 r. postawiono pomnik upamiętniający ofiary obozu.

Komendantem obozu był Hermann Bergmann, pochodzący z Bremy, członek NSDAP, później SA. Przeżył wojnę i nigdy nie poniósł odpowiedzialności karnej za dokonane zbrodnie. Początkowo strażnikami obozu byli w większości pracownicy kolei, którzy zostali oddelegowani do tej funkcji. Po kilku miesiącach sprowadzono funkcjonariuszy SA.



Budynek dawnej parowozowni zbudowany przez więźniów obozu „za torami”, widok obecny. Fot. T. Kostuch


Obóz „za torami”, widok obecny. Fot. A. Kostuch


Pomnik ofiar obozu „za torami” na cmentarzu żydowskim w Trzebini. Fot. A. Kostuch



25 listopada br. o godz. 14:30 odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablic informacyjno-upamiętniających na terenie, gdzie znajdował się obóz (ul. Staszica 17c w Trzebini). Organizator wydarzenia Stowarzyszenie Kehila Trzebinia zaprasza wszystkich zainteresowanych do wzięcia w nim udziału.

JAK WYGLĄDAŁ OBÓZ

„Obóz w Trzebini składał się z dziewięciu baraków. W każdym baraku znajdowały się trzy duże pomieszczenia. Każde pomieszczenie wyposażone było w 15 podwójnych łóżek. W związku z tym w każdym pomieszczeniu było miejsce dla 30 mężczyzn. Każde pomieszczenie wyposażone było w piec i miało dwa okna. Każdy z nas otrzymał worek słomy i dwa koce. W centrum obozu znajdowała się barakowa łaźnia, w której codziennie można było skorzystać z gorących pryszniców. Kuchnia i pomieszczenia dla strażników znajdowały się poza ogrodzonym drutem kolczastym terenem.” (Erich Altmann)

EKSTERMINACJA POPRZEZ NIEWOLNICZĄ PRACĘ

Więźniowie byli wykorzystywani przez niemieckie firmy budowlane (Heimann & Littman z Berlina, Trebitsch AG z Berlina oraz C Kleinert z Wrocławia) głównie do rozbudowy dworca towarowego i budowy parowozowni (budynek ten stoi do dziś). Chodzili w ubraniach cywilnych lub roboczych z naszytą gwiazdą Dawida i numerem więźniarskim, w drewnianych chodakach.

„[...] musieliśmy pracować 6 dni w tygodniu, zaś w niedzielę mieliśmy mieć wolne. Jeśli jednak były jakieś wagony do wyładowania, zmuszeni byliśmy pracować także w każdą niedzielę. [...] Kierownictwo obozu było mianowicie zainteresowane tym, abyśmy pracowali jak najwięcej godzin, bo firmy winne były zapłacić kierownictwu obozowemu za każdą godzinę każdego więźnia. Prawdziwy handel niewolnikami. Z tą tylko różnicą, że teraźniejszym, nowoczesnym właścicielom niewolników nie zależało na tym, żeby ich niewolnicy pozostawali zdrowi, tzn. zdolni do pracy, bo ich petenci oraz wspólnicy dostarczali im tych zupełnie za darmo. Przeciwnie, byli zadowoleni, jeśli ci wymierali szybciej, żeby móc dostać nowych. Stwarzało to nową okazję do grabieży. [...] Do pracy chodziliśmy w drewniakach. Drewniaki te kosztowały wielu ludzi życie. Najczęściej ziemię pokrywał śnieg, a jego gruba warstwa przyklejała się do podeszw drewniaków, co uniemożliwiało chodzenie. Kto się zatrzymał, żeby otrzepać śnieg, otrzymywał potworne kije. Kto biegł ze śniegiem na butach, ten mógł się poślizgnąć i upaść. A SS-mani zabawiali się strzelaniem do tych, którzy się przewrócili.” (Bernard Nissenbaum, Archiwum Jad Waszem)

EKSTERMINACJA POPRZEZ GŁÓD I WYCHŁODZENIE

„W Trzebini nieco ponad połowa normalnych racji żywnościowych składała się z gotowanych w wodzie rzepy. Dla 500 osób posiłek stanowiło pięć funtów margaryny, a codziennie rozdzielano 200 gramów chleba. Dwa razy w tygodniu rozdawano tylko suche pieczywo.” (Erich Altmann)

„Było -14 stopni Celsjusza, najzimniejsza pogoda, jakiej doświadczyłem. Mój nos zamarzł i był cały biały. Jeden z oficerów użył mnie jako przykładu, aby pokazać, co zrobić z zamarzniętym nosem. Wziął trochę śniegu i potarł nim mój nos, który krwawił. Zadziałało, zachowałem nos. Nie zachowałem jednak końców palców u rąk i nóg.” (Nathan Ramet, Fortunoff Video Archive for Holocaust Testimonies)

POMOC MIESZKAŃCÓW TRZEBINI I ŻYDÓW Z CHRZANOWA

Mieszkańcy okolicznych domów, jak i Żydzi z chrzanowskiego getta próbowali nieść pomoc więźniom obozu na różne sposoby. Ci ostatni podawali jedzenie więźniom m.in. wtedy, kiedy przywozili zwłoki na cmentarz w Chrzanowie.

„Nigdy w życiu nie zapomnę chwili, kiedy przybyliśmy do getta. Wieść o tym, że należymy do obozu, rozeszła się jak pożar. Ulice były pełne ludzi. [...] Ze wszystkich stron coś nam podawano. Papierosy, ciasta, chleb, każdy chciał coś dla nas zrobić i każdy chciał coś wiedzieć. Nasz strażnik był bezradny. W końcu dotarliśmy do wspólnej kuchni. [...] Kiedy dowiedziano się o naszych warunkach życia, że nie mamy chleba ani leków, ledwie skończyliśmy mówić, a wszystko zostało nam udostępnione. [...] Ktoś wsunął mi do kieszeni kilka tysięcy marek, które natychmiast zebrano, a powrót odbył się w wozie wypełnionym po brzegi. Jaka radość w obozie! Było co palić, każdy dostał kawałek chleba. Od tej pory wiedzieliśmy, że w pobliżu naszego domu mieszkają nasi bracia i siostry, którzy pomagają nam, bez względu na cenę.” (Erich Altmann)

„W czasie okupacji, drogą koło naszego domu przechodzili codziennie Żydzi z obozu , którzy pracowali przy budowie parowozowni. Przed wojną to ja się nawet Żydów bałam, bo mieli pejsy oraz długie brody – ale ci przechodzący więźniowie byli wygoleni i bardzo . Szli o stałych porach (do pracy i z pracy), więc zaczęliśmy przy drodze wykładać na papierach jedzenie. Potem zaprzestaliśmy, bo konwojujący ich Niemcy się zorientowali i baliśmy się robić to dalej. Ale widać było, że ci Żydzi liczyli na tą pomoc, bo jeden z nich nawet raz odważył się odezwać – prosząc, żebyśmy o nich nie zapominali. Dlatego my z bratem oraz z innymi dziećmi z sąsiedztwa – zwykle byli to Halina i Maniek Gawlik – zaczęliśmy po prostu rzucać jedzenie (najczęściej była to kalarepa lub marchew) w kolumnę więźniów i natychmiast uciekać w pobliskie olszyny. Niemcy nas gonili, przeklinając przy tym niemiłosiernie.” (Lucyna Piskorz zd. Potocka. Źródło: A. Kostka, J. Piskorz, Trzebińskie historie, Trzebinia 2008)

LIKWIDACJA OBOZU DLA ŻYDÓW

„2 listopada 1943 r. podczas porannej zbiórki pojawił się mężczyzna w cywilnym ubraniu. (Szybko ustalono, że należał do Gestapo). Poinformował nas, że obóz zostanie rozwiązany. Wszyscy mieliśmy trafić do fabryki obuwia, ponieważ zimą nie mogliśmy pracować na zewnątrz.

- Nie martwcie się. Zadbamy o to, aby wszystko przebiegło jak najlepiej dla was. Fabryka znajduje się 25 kilometrów stąd. Niestety nie mamy do dyspozycji pojazdów, więc będziecie musieli przemieścić się pieszo. Zabierzcie tylko absolutne minimum. Reszta waszych rzeczy zostanie wam dostarczona. Bądźcie więc radośni i śpiewajcie.

Co za ohydna podłość, co za cynizm! Po prostu wyruszyliśmy w drogę do Auschwitz-Birkenau.” (Erich Altmann)



Macewa Jośka Rameta, więźnia obozu „za torami”, na cmentarzu żydowskim w Chrzanowie. Fot. A. Kostuch

„3 listopada 1943 roku, nigdy nie zapomnę tego dnia. W Trzebini byłem prawie rok. Apel mieliśmy wcześnie, o 5. rano. Było dużo ciężarówek, esesmanów i psów. Rozumieliśmy, dokąd jedziemy. [...] Opróżnili cały obóz. Zabrano też 6 dziewcząt, które pracowały w kuchni. Byłam z wujkiem na ciężarówce, która była otwarta. Dojechaliśmy do dużej bramy Birkenau. Zeszliśmy z ciężarówek. Musieliśmy ustawić się w szeregu. Esesmani krzyczeli. Wokół nas byli Żydzi w pasiakach. To był początek piekła.” (Nathan Ramet)

Po wywiezieniu wszystkich żydowskich więźniów do KL Auschwitz, obóz przekształcono według różnych świadectw na obóz dla belgijskich robotników i szkoleniowy dla Ukraińców.

Przestał istnieć w styczniu 1945 r.

Agnieszka Kostuch

eprasa.pl cdda34b7f2

Bilety czasowe nie dla libiążan

Mieszkańcy Libiąża, podróżujący koleją, dziwią się, dlaczego nie mogą kupować biletów czasowych do Krakowa, które są w promocyjnej cenie. Jaki jest tego powód?

Bilety czasowe liniowe PKP w Krakowie od 1 stycznia 2025 r. honorują Koleje Małopolskie i Koleje Śląskie w aglomeracji krakowskiej. Umożliwiają one nieograniczoną liczbę przejazdów w obie strony na określonej trasie w określonym czasie. Dostępne warianty to bilety 2-godzinne, 6-godzinne i 8-godzinne. Bilety można kupić w kasach biletowych, w stacjonarnych automatach biletowych stacjonarnych, aplikacji mobilnej iMKA lub w pociągu (na odjazd w tym samym dniu).

Niestety, nie wszyscy pasażerowie z naszego regionu mogą z nich skorzystać.

- Miałem sygnały od naszych seniorów, że nie mogą kupić biletu 8-godzinnego na pociąg do Krakowa. Podczas gdy mieszkańcy Chrzanowa mają taką możliwość. Poprosiłem radnego wojewódzkiego Tadeusza Arkita, by się dowiedział o przyczyny takiego stanu rzeczy – zasygnalizował radny Julian Celarek na ostatniej sesji libiąskiej rady.

„Jedną z ofert specjalnych dla podróżnych, obowiązujących na terenie województwa oraz częściowo w obrębie relacji Oświęcim - Kraków, jest oferta „Bilety czasowe liniowe". W jej ramach wydawane są bilety obowiązujące na przejazdy w dowolnej relacji, nieprzekraczającej 45 km na obszarze wokół Krakowa, ograniczonym stacjami: Kraków Olszanica, Chrzanów, Miechów, Wieliczka Rynek-Kopalnia, Bochnia, Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona, Kalwaria Zebrzydowska, Spytkowice. Relacja Libiąż – Kraków Główny (50 km) wykracza poza zakres obowiązywania oferty, dla której stacją graniczną na linii Kraków - Oświęcim jest stacja Chrzanów. Obecna formuła biletu została opracowana na podstawie statystyk sprzedaży operatorów oraz tendencji zakupowych pasażerów i na chwilę obecną nie planujemy modyfikacji oferty „Bilety czasowe liniowe" - czytamy w odpowiedzi na interpelację radnego wojewódzkiego z Libiąża.

- Wspólnie ze starostą i radnym Tadeuszem Arkitem pan burmistrz powinien zainterweniować u marszałka województwa, by zmienić regulamin. Przecież wszyscy jesteśmy mieszkańcami jednego województwa. Ci, którzy mieszkają bliżej, mogą skorzystać ze zniżek, a ci mieszkający dalej, nie. Moim zdaniem powinno być odwrotnie – zawnioskował radny Julian Celarek.

Taki monit od lokalnych samorządowców ma zostać wysłany.

(MO)



Z Libiąża do Krakowa pociągiem jest 50 km

Trzeba bardziej zadbać o tę część miasta

CHRZANÓW. Osiedle Śródmieście nie wszędzie wygląda tak ładnie, jak Rynek. Są na nim zapyziałe podwórka między blokami i krzywe uliczki, nieremontowane od kilkudziesięciu lat.

Osiedle Śródmieście obejmuje przede wszystkim tzw. stare miasto, ale też pierwsze powojenne budynki wielorodzinne przy Wojska Polskiego, Kopernika czy Krasickiego.

APEL DO URZĘDU

Pani Maria mieszka od 1950 r. w tym samym bloku w sąsiedztwie Alei Henryka i ul. Kochanowskiego. To już 75 lat w jednym miejscu. Dużo widziała i dużo przeżyła.

Do budynku nr 59, od strony Alei Henryka, prowadzi wąska droga asfaltowa. Jest ślepa. Dalej zamienia się w chodnik biegnący do ul. Krasickiego.

Wspomniany dojazd to – według chrzanowskiego Geoportalu – gminny teren. Nawierzchnia pamięta miniony wiek. Ostatnio zaklajstrowano dziury.

- Wiele razy chodziłam do urzędu miejskiego i Zarządu Budynków przy Sokoła, bo już dawno nie widziałam, żeby ktoś porządkował ten teren. Ani w lecie, ani w zimie, ani nigdy. Ekipa sprzątająca omijała dojazd do naszego bloku (od Alei Henryka do budynku nr 59) – mówi pani Maria. - Jak zlecą liście z drzew, to robi się ślisko. Można złamać nogę albo się potłuc. Jak spadnie śnieg, to nie da się przejść. Dopiero auta robią rowki – żali się pani Maria.

Apeluje do urzędu, aby dojazd do bloku przy Al. Henryka 59, czyli gminny teren, był ujęty w harmonogramie całorocznego sprzątania miasta.

WNIOSKI DO BUDŻETU

Pani Maria twierdzi, że jej blok został oddany jako pierwszy na tym osiedlu w 1950 r. Opowiada, że budynki wielorodzinne w tej części Chrzanowa budował Fablok.

- Wszyscy przyszli lokatorzy – robotnicy - musieli odpracować przydział mieszkań. Nosili cegły, kopali rowy pod fundamenty. Miałam pięć lat, jak tutaj przyszłam – wspomina pani Maria.

Przed blokiem przy Alei Henryka 59 był kiedyś różany skwer. Aktualnie jest ogrodzony i zarośnięty trawą. Stanowi prywatną własność.

Paweł Szczypta, zastępca przewodniczącego Rady Osiedla Śródmieście, informuje, że do projektu budżetu gminy na 2026 r. zostały wysłane wnioski dotyczące m.in. wykonania nowej nawierzchni i chodnika oraz dojazdu do bloków przy Krasickiego i Wojska Polskiego 3 i 12, remontu ul. Kochanowskiego, budowy miejsc parkingowych wzdłuż Kochanowskiego i Wojska Polskiego, dokończenia remontu chodnika na wysokości bloku przy Wojska Polskiego 3, remontu ul. Wojska Polskiego (od Grunwaldzkiej do Kopernika).

Z pewnością władze gminy powinny bardziej zadbać o tę część miasta.

Łukasz Dulowski



Droga dojazdowa do bloku przy Alei Henryka 59 w Chrzanowie

Wyjątkowy festiwal od 21 lat

Radość i emocje wypełniły aulę Szkoły Podstawowej nr 8 w Trzebini, gdzie zorganizowany został XXI Powiatowy Festiwal Twórczości Integracyjnej „Bliżej Siebie" – wydarzenie, które łączy dzieci i dorosłych.

- Jest to wyjątkowy festiwal. Biorą w nim udział osoby z niepełnosprawnością, które osiągają niesamowite sukcesy w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Mają możliwość przedstawienia swoich osiągnięć, umiejętności oraz pasji. Wszystko co w ich serduchach i duszach jest piękne, pokazują na zewnątrz. A my wszyscy spotykamy się tutaj, żeby podziwiać te nasze piękne i ukochane dzieci, które potrafią dać nam tak wiele radości – zaznacza Małgorzata Fortuna, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 8 w Trzebini.

Jak mówi, w festiwalu organizowanym przez tę placówkę biorą udział m.in. dzieci z trzebińskiej „ósemki", chrzanowskich szkół z oddziałami integracyjnymi, a także osoby z Warsztatów Terapii Zajęciowej Fundacji im. Brata Alberta w Chrzanowie, szkół branżowych oraz przedszkolaki.

- Jest nas bardzo dużo. Jest pięknie, wesoło i kolorowo. Dla każdego uczestnika są przygotowane prezenty. To jest taki dzień spełnienia marzeń każdego. Zarówno nas dorosłych, obserwujących postępy dzieci oraz tych, którzy występują dla nas – opowiada Małgorzata Fortuna, nauczycielka w Szkole Podstawowej nr 8 w Trzebini.

- W tym roku motywem przewodnim festiwalu była radość. Liczymy na to, że co roku będziemy się spotykać w takiej wspólnocie i świętować to, że wszystkie dzieci są nasze i wszystkie dzieci są ważne. Już dziś zapraszam na kolejną edycję tego spotkania – mówi Grażyna Gąsior, dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 8 w Trzebini.

Michał Koryczan



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

eprasa.pl cdda34b7f2

Nowy PSZOK w Chrzanowie nabiera kształtów



Budynek techniczno-administracyjny jest już w stanie surowym zamkniętym



Przed budynkiem będzie waga

Wiosną zakończy się gruntowna przebudowa Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Chrzanowie. Budynek techniczno-administracyjny już stoi w stanie surowym zamkniętym.

To największa inwestycja w historii Związku Międzygminnego „Gospodarka Komunalna" w Chrzanowie. Zostanie zrealizowana dzięki Rządowemu Funduszowi Polski Ład. Całkowity koszt to prawie 8,8 miliona złotych, z czego niemal 8 milionów złotych stanowi dofinansowanie.

TYMCZASOWY PUNKT JEDNAK POWSTAŁ

Pierwotnie inwestycja miała potrwać dwa lata, jednak wygląda na to, że będzie trwała półtora roku. Punkt przy ulicy Stara Huta został zamknięty 15 października ubiegłego roku. Pierwotnie przedstawiciele związku przekonywali, że nie będą uruchamiali w Chrzanowie zastępczego PSZOK-u. Jednak okazało się, że punkty w Trzebini i Libiążu przeżywały oblężenie i nieraz tworzył się do nich potężne kolejki. Stąd decyzja o uruchomieniu od czerwca tego roku tymczasowego PSZOK-u przy ul. Śląskiej, na terenie byłej kopalni Matylda.

Przez dłuższy czas na placu budowy niewiele się działo. A to dlatego, że wykonawca, czyli firma Ideabud z Trzebini miała zrealizować inwestycję na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj". Część dokumentacyjna i formalna zadania trwała dość długo.

Przed rozpoczęciem inwestycji rozebrane zostały dwa nieużytkowane budynki, wycięto drzewa. W końcu w sierpniu tego roku prace na 30-arowej działce w końcu się rozpoczęły. I trzeba przyznać, że są realizowane dość szybko i sprawnie.

NIE TYLKO ODBIÓR ODPADÓW, ALE I EDUKACJA

Przypomnijmy, że projekt zakładał budowę nowego budynku techniczno-administracyjnego o powierzchni 800 mkw. Tym samym nowy PSZOK ma być nie tylko nowoczesnym i funkcjonalnym punktem przyjmowania odpadów, ale także siedzibą związku i nowym punktem obsługi. Projekt obejmuje również utworzenie ścieżki edukacyjnej, gdzie odbywać się mają lekcje ekologii i warsztaty dla dzieci i młodzieży.

- To dla nas przełomowy moment. Od dawna chcieliśmy, aby PSZOK w Chrzanowie nie był tylko miejscem, gdzie oddaje się odpady, ale również przestrzenią przyjazną mieszkańcom, edukacyjną i dobrze skomunikowaną. Teraz ten plan zaczyna się urzeczywistniać – podkreślał na naszych łamach Arkadiusz Pypłacz, przewodniczący zarządu Związku Międzygminnego Gospodarka Komunalna.

Chrzanowski punkt był oblegany. Przypomnijmy, że tylko w pierwszej połowie 2024 roku skorzystało z niego 5 tysięcy mieszkańców. Dostarczyli ponad 800 ton odpadów.

OTWARCIE JUŻ W KWIETNIU?

Wygląda na to, że prace budowlane skończą się stosunkowo szybko.

- Po trzech miesiącach osiągnęliśmy stan surowy zamknięty budynku. Trwają prace tynkarskie wewnątrz obiektu. Zakończyliśmy już roboty instalacyjne. Wykonujemy teraz elewacje i pokrycie dachu. Jest szansa, że w kwietniu uda się po odbiorach oddać całość do użytku. Chyba że pogoda będzie wyjątkowo niesprzyjająca, wtedy może być kilka tygodni opóźnienia – usłyszeliśmy na placu budowy.

Potem przyjdzie kolej na otoczenie. Na dwóch tysiącach m. kw. zostanie położona kostka brukowa. Wylany już został fundament pod wagę. W pobliżu staną także wiaty garażowe i kontenery. Planowane są również nowe nasadzenia. Ścieżka edukacyjna powstanie z tyłu budynku. Obecnie ulica Stara Huta jest remontowana, ale nie przeszkadza to w kontynuowaniu prac.

Marek Oratowski

Seniorzy z Alwerni pokazują, że wiek to tylko liczba

W Alwerni słowo „senior" znaczy coś więcej niż „emeryt". To pasja, energia i gotowość do działania. Udowadnia to Stowarzyszenie Seniorzy Alwerni, które od ponad dekady aktywnie włącza starszych mieszkańców w życie kulturalne, społeczne i prozdrowotne gminy.



Koncert finałowy projektu „Tradycja dla seniora: taniec i swawola"

Pełnym sukcesem zakończył się w październiku realizowany pod patronatem Seniorów Alwerni projekt „Tradycja dla seniora - taniec i swawola", dofinansowany z programu „Małopolska Lokalnie". Dzięki skromnemu grantowi w wysokości 6 tys. zł udało się zorganizować warsztaty taneczne i wokalne związane z kulturą ludową Krakowiaków Zachodnich, w których wzięło udział kilkadziesiąt osób. W koncercie finałowym 20 października wystąpiło ich 30. Stroje ludowe wypożyczył seniorom na ten występ zaprzyjaźniony zespół Pieśni i Tańca Krakowiaczek, a nagłośnienie zapewnił dom kultury. Długie brawa publiczności po koncercie dały seniorom wiatru w skrzydła. Zarząd stowarzyszenia już wie, że mimo zakończenia projektu, jest chęć na kontynuację podobnych działań.

TANIEC, ŚPIEW I APETYT NA WIĘCEJ

- Ten projekt wyciągnął ludzi z domów. Widzieliśmy, jak bardzo wszystkim tego brakowało – Seniorzy odkryli w sobie talenty, o których wcześniej nie mieli pojęcia - mówi prezes stowarzyszenia Józef Szymocha.

Stowarzyszenie Seniorzy Alwerni zrzesza obecnie 163 osoby. Powstało w 2014 roku. Początkowo skupiało około 60 osób, głównie byłych pracowników lokalnych zakładów. Z czasem liczba członków zaczęła rosnąć. Dziś to jedna z najaktywniejszych grup w regionie.

Od ubiegłego roku na czele organizacji stoi Józef Szymocha (wcześniej funkcję tę pełnił założyciel stowarzyszenia Zbigniew Klatka). Wraz z sześcioosobowym zarządem i komisją rewizyjną tworzą zespół, który nie boi się nowych pomysłów i grantowych wyzwań.

SŁABA KOMUNIKACJA I BRAK SIEDZIBY

Jednym z większych problemów seniorów w Alwerni jest słaba komunikacja publiczna, co utrudnia im dostęp do oferty kulturalnej większych miast, choćby sąsiedniego Chrzanowa, Trzebini czy Krakowa. Dlatego tak ważne są propozycje, w których mogą uczestniczyć na miejscu.

Drugim problemem, utrudniającym aktualnie działalność stowarzyszenia, jest brak siedziby. Od roku seniorzy nie mają dostępu do swojego dotychczasowego miejsca spotkań, bo budynek na stadionie miejskim, w którym mieli swoje pomieszczenia, jest remontowany. Tymczasowo korzystają z lokalu Dziennej Placówki Wsparcia CUS w podstawówce w Alwerni, ale jest niewielki i dla licznej grupy po prostu za ciasny. Nie da się w nim zorganizować np. spotkań ze znanymi i ciekawymi ludźmi, z których swego czasu stowarzyszenie słynęło. Wszyscy czekają więc niecierpliwie na zakończenie prac i powrót do matecznika.

NIE TAKI SENIOR STARY...

Stowarzyszenie realizuje też większy, dwuletni projekt „Nie taki senior stary jak go malują", finansowany z dotacji Urzędu Marszałkowskiego. Wartość przedsięwzięcia to 53 tys. zł, a jego zakres obejmuje zajęcia sportowe, prozdrowotne, wyjazdy krajoznawcze i kulturalne. Seniorzy odwiedzili już m.in. Zakopane, Pszczynę, Teatr Ludowy w Krakowie, w planie jest Teatr Rozrywki w Chorzowie. Udział w projekcie jest całkowicie bezpłatny, co sprawia pewien problem, bo niektórzy zapisują się, np. na wyjazd i nie pojawiają się, blokując miejsca innym.

Projekt jest jednak dla wielu starszych mieszkańców Alwerni prawdziwym oknem na świat. - Często słyszymy, że to pierwsza ich wycieczka od lat – mówi zasiadająca w komisji rewizyjnej stowarzyszenia Galina Siuta.

ŚWIĘTA, SPOTKANIA I WSPÓLNE ŚPIEWANIE

Seniorzy z Alwerni lubią też celebrować codzienność. Każdego roku organizują mikołajki i andrzejki finansowane ze składek członków stowarzyszenia. Chętnych nigdy nie brakuje.

- Nasi członkowie mówią wprost, że w stowarzyszeniu ich życie nabrało sensu. Spotkania, wspólne wyjazdy i działania pozwalają zapomnieć o samotności i problemach zdrowotnych - podkreśla Józef Szymocha.

Stowarzyszenie ma ambitne plany. Chce rozwijać ofertę zajęć, współpracować z lokalnymi szkołami i ośrodkami kultury, a przede wszystkim – wrócić do własnej, przestronnej siedziby. Wierzą, że to pozwoli im rozwinąć skrzydła i przyciągnąć jeszcze więcej osób.

Grażyna Kaim

eprasa.pl cdda34b7f2

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
- Triumf serca - 13.11. godz. 15:20
- Dom Dobry - 13.11. godz. 17:30, 20:15; 14.11. godz. 20:30; 16-20.11. godz. 20:15
- Iluzja 3 - 14.11. godz. 18:30; 16-20.11. godz. 15:30, 17:45; 22-24.11. godz. 17:45, 20:15
- Skarbek i tajemnica magicznego sreberka - 22-24.11. godz. 15:30

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
- Seks dla opornych - 13.11. godz. 18:00
- Koci domek Gabi - 13-14.11. godz. 16:00; 15-16.11. godz. 15:00; 18-20.11. godz. 16:00
- Dom dobry - 13.11. godz. 20:15; 14.11. godz. 20:30; 15-16.11. godz. 19:30; 18-20.11. godz. 20:30
- Ostatni wiking - 14.11. godz. 18:00; 15-16.11. godz. 17:00; 18-20.11. godz. 18:00
- Uwierz w Mikołaja 2 - 21.11. godz. 19:30, 21:45; 22.11. godz. 20:00, 22:15; 23.11. godz. 19:30

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
- Kicia Kocia ma braciszka - 14-17.11. godz. 14:00
- Noc w ZOO - 14-17.11. godz. 15:00
- Iluzja 3 - 14-17.11. godz. 17.00 (dubbing), 19.30 (napisy); 21.11. godz. 17:00 (dubbing), 19:30 (napisy); 23-24.11. godz. 17:00 (dubbing), 19:30 (napisy)
- Super pies i kot łotr - 21.11. godz. 15:00; 23-24.11. godz. 15:00

FILM

Dom Dobry



Po słabszym filmowo, lecz niezwykle ważnym drugim „Weselu" Wojciech Smarzowski wraca do formy. W „Domu Dobrym" znów rozlicza Polaków z naszych największych grzechów i znów trafia w sedno.
Gośka i Grzesiek (przejmująca Agata Turkot i Tomasz Schuchardt) poznają się na internetowym portalu i z miejsca w sobie zakochują. Ona, niedoszła pani magister, która żyje z udzielania internetowych korepetycji z angielskiego. On, szybko pnący się po szczeblach kariery naczelnik wydziału miejskiego. Szybka decyzja o zamieszkaniu razem, wciągające rozmowy do późnej nocy, motyle w brzuchu i czułość. Minie sporo czasu zanim Gośka uświadomi sobie, że jej partner jest przemocowcem, który nie cofnie się przed żadną manipulacją, aby uzależnić ją od siebie i zniszczyć…
Smarzowski sam przyznaje, że od 20 lat kręci ten sam film. Tu znów znajdziemy podobne chwyty reżyserskie, znanych z jego wcześniejszych filmów aktorów i sporo autocytatów. Najistotniejsze jednak, że wszystko to ma sens i służy większej, społecznej sprawie.
Smarzowski zagląda w nasze skrywane tajemnice, za drzwi mieszkań sąsiadów, od których słyszeliśmy krzyki, lecz nigdy nie zdobyliśmy się na odwagę, by sprawdzić, czy nie dzieje się tam coś złego. Pokazuje ogrom cierpienia kobiet, które na co dzień doświadczają domowej przemocy, głęboko wchodząc w ich mechanizmy psychiczne. Podobnie jak w kilku poprzednich filmach, ta historia zaczyna się od sielanki, a kończy wypłynięciem szamba. Ważne, że jest u nas twórca, który od 20 lat nie boi się do tego szamba zaglądać.

Tomasz Jurkiewicz

IMPREZY

FESTIWAL PODRÓŻNICZY TWÓJ KIERUNEK - 13-15 listopada, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie.
W programie: spotkania z podróżnikami i ludźmi gór, stoiska, warsztaty, filmy o tematyce górskiej, wystawy fotograficzne. Wśród zaproszonych gości: Krzysztof Wielicki, Arkady Paweł Fiedler, Andrzej Dadak, Grzegorz Kłeczek, ks. Zbigniew Pytel i Stanisław Garlicki.
Karnety festiwalowe: 40 zł (przedsprzedaż), 45 zł (w dniu wydarzenia) do kupienia w kasie kina Sztuka w Chrzanowie oraz online (mckis.chrzanow.pl). Wstęp na prelekcje w dniach 12-13 listopada bezpłatny.
Karnet daje wstęp na projekcję filmu „Painting the mountains" 14 listopada o godz. 17:00 w kinie Sztuka oraz na wszystkie wydarzenia festiwalowe 15 listopada (seanse filmowe, prelekcje, warsztaty itd.)
Program:
13 listopada
17:30 sala konferencyjna MCKiS Zbigniew Pytel - „Tischner i góry" (pokaz, wystawa fotografii i promocja nowego albumu fotograficznego) [wstęp wolny]
14 listopada
17:00-18:00 kino Sztuka - projekcja filmu „Painting the mountains" 60 min. [karnety]
15 listopada, sala teatralna MCKiS / kino Sztuka [karnety]
13:00-13:10 oficjalne otwarcie festiwalu
13:10-13:40 Stanisław Garlicki - Drogi i bezdroża powiatu chrzanowskiego. Prelekcja i promocja książki
13:45-14:30 Arkady Paweł Fiedler - Artic Drive - zimowa wyprawa samochodem do europejskiej Arktyki. Prelekcja podróżnicza
14:30-15:00 przerwa kawowa – warsztaty
15:00-15:30 projekcje filmowe: „Droga na Diablak"; „Bhutan - trails of happiness"
15:45-16:30 Grzegorz Kłeczek „Bhutan - kraina grzmiącego smoka". Wernisaż wystawy fotografii i prelekcja
16:30-17:30 Krzysztof Wielicki rozmowa z wybitnym polskim himalaistą
18:15-20:00 projekcje filmowe: „W krainie ciszy", „Run again".
Imprezy towarzyszące:
16 listopada 6:00 wycieczka górska na Ornak w Tatrach Zachodnich (obowiązują zapisy w PTT Chrzanów)

KIERMASZ KSIĄŻEK I PRZEDMIOTÓW KOLEKCJONERSKICH - 16 listopada godz. 9:00-14:00, Manufaktura Trzebinia.

DZIEŃ PLUSZOWEGO MISIA - 25 listopada godz. 16:00, Miejskie Centrum Kultury i Sportu; impreza dla najmłodszych. Na scenie MCKiS zaprezentowany zostanie spektakl w wykonaniu pracowników domu kultury pt. „Miś świata". To piękna historia o przyjaźni, niesieniu pomocy innym i pracy zespołowej, która przynosi wielkie zmiany w lesie i w sercach zwierzątek. Organizatorzy zachęcają do zabrania ze sobą swojego pluszaka. Bilety: 20 zł.

ANDRZEJKI W KOSÓWKACH - 28 listopada godz. 17:00, świetlica w Kosówkach. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na wyjątkowy, pełen magii wieczór. Wstęp bezpłatny.
Na uczestników czeka odrobina czarów i wróżb, magiczne tańce oraz słodki poczęstunek. Przebrania mile widziane (im bardziej magiczne, tym lepiej).
Zapisy do 25 listopada, tel. 32 627 12 62 wew. 15



KONCERTY

DŹWIĘKI WOLNOŚCI - koncert patriotyczny w wykonaniu zespołu Verso - 15 listopada godz. 17.00, Kopalnia Talentów w Krzeszowicach. Wstęp bezpłatny.

ZADUSZKI JAZZOWE - 16 listopada godz. 17:00, Manufaktura Trzebinia. Podczas Zaduszek Jazzowych wystąpią uczniowie ze Studia Muzycznego ProJazz i zespół wokalno-instrumentalny Gramofony, którzy zabiorą uczestników w świat dźwięków pełnych emocji i wspomnień. Towarzyszyć im będą trenerzy: Marcin Wójtowicz, Kamila Strońska, Grzegorz Zagórski, Łukasz Kułacz, Rafał Iwański i Marlena Kierczak.

KWARTET GALICYJSKI - 21 listopada godz. 18:00, Manufaktura Trzebinia. Koncert z gościnnym udziałem Macieja Niecia. Wstęp wolny.

ALICJA MAJEWSKA & WŁODZIMIERZ KORCZ - 21 listopada godz. 19:00, MCKiS w Chrzanowie.
Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz świętują 50-lecie artystycznej współpracy – jubileusz niepowtarzalny, jak ich muzyka. Z tej okazji wyruszają w wyjątkową trasę koncertową, podczas której usłyszymy największe przeboje – m.in. Być kobietą, Odkryjemy miłość nieznaną, Jeszcze się tam żagiel bieli – a także utwory, które mogą zaskoczyć publiczność. Na scenie towarzyszyć im będzie Warsaw String Quartet. Bilety: 189 zł, 149 zł.

ANDRZEJKI Z ANDRZEJEM 7 - 29 listopada godz. 18:30, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. W tym roku koncertowi andrzejkowemu towarzyszyć będzie jubileusz zespołu **Wyjście Awaryjne**. Gościnnie wystąpi **Zdrawica**. Po koncercie afterparty (DJ Molu). Bilety: 25 zł (I pula), 30 zł (II pula).

KONCERT BARBÓRKOWY I GALA BARBARKI - 2 grudnia godz. 17.00, Libiąskie Centrum Kultury. Wstęp wolny za wejściówkami (kontakt: tel. 32 627 12 62 wew. 15).
Podczas gali wręczenia "Barbarek", czyli unikatowych statuetek przyznawanych osobom, które w szczególny sposób wspierają libiąską kulturę, wystąpi formacja Adam Oleś hurdu_hurdu w składzie:
Adam Oleś – wiolonczela, instrumenty klawiszowe
Dominika Kierpiec-Kontny – śpiew, wiolonczela
Rafał Kierpiec – kontrabas
Tobiasz Itner – instrumenty perkusyjne



SPOTKANIA WYKŁADY

WYKŁAD: FRANCISZEK WALCZOWSKI - SŁOWIAŃSKIE LEGENDY NA OBRAZACH ARTYSTY Z KRZESZOWIC - 14 listopada godz. 18:00, biblioteka w Krzeszowicach.
Franciszek Walczowski (1902-1983), artysta związany z Krzeszowicami, którego prace przenoszą w świat słowiańskich legend, symboli i mitów. Był artystą malarzem, projektantem scenografii teatralnych, konserwatorem dzieł sztuki i wykładowcą na Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie.
Wykład poprowadzi Grzegorz Graff - zastępca dyrektora ds. zbiorów i kolekcji, kustosz Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie.



SPOTKANIE POETYCKIE: GROSZE NA SZCZĘŚCIE - 14 listopada godz. 17.00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie.
Zapraszają Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie oraz Grupa Twórcza Cumulus. Gościem będzie znana chrzanowska poetka Marzena Korczyńska. Oprawa muzyczna: Grupa Wokalna Impresja. Wstęp wolny.
Marzena Korczyńska – o sobie: Urodziłam się w Chrzanowie i od ponad 20 lat tutaj mieszkam. Natomiast w Dąbrowie Górniczej spędziłam swoje dzieciństwo, lata młodości i właśnie z tym miastem mam najwięcej wspomnień… Z wykształcenia jestem fotografem. Z zamiłowania do piękna niepoprawną marzycielką a życiową optymistką chyba od zawsze. Przygoda z pisaniem zaczęła się około 16 lat temu i trwa do dziś. I tak od 2017 roku należę do rdzennej GT „Cumulus", do „Akademii Słowa" przy MBP w Chrzanowie oraz GT Źródłosłów.

ODKURZANIE POEZJI „WIECZÓR WSPOMNIEŃ" - 14 listopada godz. 17.00, kawiarnia Nisza, Libiąskie Centrum Kultury.
Artystyczna Grupa „Źródłosłów" wspomni poetów chrzanowskich, m.in. twórczość: Lucyny Szubel, Zbigniewa Tomskiego, Heleny Chłopek, Barbary Janeczek. Oprawa muzyczna: Zdzisław Mucha, Tadeusz i Urszula Siarczyńscy. Wstęp wolny.

ASERTYWNOŚĆ - SZTUKA MÓWIENIA „NIE" BEZ POCZUCIA WINY (cz.II) - 17 listopada godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.



SPOTKANIE AUTORSKIE Z MAGDALENĄ GRZEBAŁKOWSKĄ - 21 listopada godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Magdalena Grzebałkowska to jedna z najciekawszych polskich reporterek i autorek książek; dziennikarka „Gazety Wyborczej", laureatka wielu prestiżowych nagród literackich i reporterskich. Autorka m.in. takich tytułów jak: „Beksińscy. Portret podwójny", „1945. Wojna i pokój", „Komeda. Osobiste życie jazzu", „Wojenka. O dzieciach, które dorosły bez ostrzeżenia". Jej książki łączą rzetelny warsztat reportera z niezwykłą wrażliwością na ludzkie losy i historię.



WARSZTATY I ZAJĘCIA

BEZPŁATNE WARSZTATY PODNOSZĄCE KOMPETENCJE CYFROWE, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Warsztaty są skierowane do pełnoletnich mieszkańców gminy Chrzanów. Zapisy do 7 dni przed datą szkolenia: tel. 32 763 27 49; e-mail: krc@biblioteka-chrzanow.pl
Harmonogram (godzina rozpoczęcia warsztatów: 11:00 lub 16:00)
20.11. - Wprowadzenie do sztucznej inteligencji - jak działa i jak z niej korzystać
27.11. - Zaawansowane narzędzia sztucznej inteligencji

WYSTAWY

WERNISAŻ WYSTAWY JANA KANTEGO PAWLUŚKIEWICZA - 28 listopada godz. 18:00, Galeria w Pałacu Vauxhall w Krzeszowicach.

STUDIUM MIASTA. WYSTAWA FOTOGRAFII JACKA DURSKIEGO - wernisaż 14 listopada godz. 18:30, Galeria Sztuki Na Styku w Chrzanowie. Wystawa potrwa do 31 grudnia.

HORYZONT RÓWNOWAGI - wernisaż 22 listopada godz. 17.30, Dom Kultury w Żarkach. Libiąskie Centrum Kultury zaprasza na wernisaż wystawy Katarzyny Jędrusik. Obrazy tej wyjątkowej artystki emanują spokojem, głębią i niepowtarzalną atmosferą.
Wernisaż wystawy poprzedzi konkurs piosenki „Na ludową nutę".
Wstęp wolny. Wystawa będzie dostępna **do 15 grudnia**.

POLECAMY

OSKAROWE PROJEKCIE NA TRZEBIŃSKICH SPOTKANIACH FILMOWYCH „SHORT FILM" - 17 listopada godz. 18:00, kino Sokół w Trzebini. Wstęp wolny. W programie projekcja trzech fabularnych filmów krótkometrażowych autorstwa szkół filmowych w Katowicach i Łodzi. Po seansie spotkanie z twórcami.
W programie nagrodzony studenckim Oskarem (Złoty medal Studenckiej Nagrody Akademii Filmowej przyznawanej przez Amerykańską Akademię Sztuki i Wiedzy Filmowej) krótkometrażowy film fabularny pt. **„Taty nie ma"** w reżyserii Jana Saczka (Szkoła Filmowa w Katowicach). Mara Tamkovich (Szkoła Filmowa Wajdy w Warszawie) zaprezentuje swój wstrząsający film **„Na żywo"**. Emocji dopełni **„Ładunek"** w reż. Tymoteusza Kałużewskiego (Szkoła Filmowa w Łodzi).
„Taty nie ma"
Dwaj nieletni bracia, po śmierci matki, ukrywają przed światem, że ich ojciec cierpi na otępienie czołowo-skroniowe. Muszą się nim opiekować i zarządzać domem, aby pozostać razem, i nie trafić do domu dziecka, gdyby ojca zabrano do szpitala psychiatrycznego. Problemy szkolne obu chłopców sprowadzają do domu dyrektorkę szkoły, która odkrywa całą tajemnicę chłopców, co zrobi dyrektorka?
„Na żywo"
Pokojowe protesty w Mińsku po śmiertelnym pobiciu białoruskiego opozycjonisty zostają spacyfikowane przez milicję. Dziennikarki niezależnej białoruskiej telewizji jako jedyne prowadzą transmisję z przebiegu wydarzeń z okien jednego z okolicznych bloków. Gdy zostają namierzone przez milicyjny dron mają niewiele czasu na podjęcie decyzji - kontynuować relację, czy zadbać o bezpieczeństwo?
„Ładunek"
Ewa pracuje jako kierowczyni auta dostawczego. W trakcie realizacji zlecenia, orientuje się, że dokonuje innego transportu niż początkowo myślała. Tytułowy „ładunek", na który by się wcześniej nigdy nie zgodziła, staje się koszmarem podczas transportu do Niemiec.

eprasa.pl cdda34b7f2

Biegiem ku pasji

Za nami druga edycja Biegu Rycerskiego Run Gloria na malowniczym terenie Zamku Lipowiec. Przyciągnął zarówno doświadczonych zawodników, jak i amatorów biegania z całego powiatu chrzanowskiego i okolic.



Koordynatorki biegu. Od lewej: Justyna Bigaj oraz Katarzyna Kumor

Grupa Run Gloria powstała pod koniec 2021 roku z inicjatywy Rafała Burego. Początkowo treningi odbywały się na Bukowicy. Szybko zaczęły gromadzić miłośników biegania z całego regionu. Dziś grupa liczy już ponad 20 aktywnych członków, którzy regularnie trenują i wspierają lokalne inicjatywy sportowe.

Uczestnicy Biegu Rycerskiego mieli do wyboru dwa dystanse – 6 km oraz 11 km. Trasa prowadziła przez ścieżki leśne i polne na terenie Zamku Lipowiec, a także fragmenty asfaltu i dróg gruntowych, co stanowiło ciekawe wyzwanie dla zawodników, a jednocześnie pozwalało podziwiać urokliwe krajobrazy i historyczne mury zamku.

Zawody rozegrano w kilku klasyfikacjach: OPEN (kobiet i mężczyzn) na obu dystansach oraz klasyfikacjach wiekowych dla kategorii K i M – od juniorów (10–16 lat) po seniorów (60+).

BIEG NA 6 KM

Wśród mężczyzn najlepszy okazał się Tomasz Wójcik z Delia Running Team, który ukończył trasę w czasie 0:21:04. Drugie miejsce zajął Rafał Zelech z Chełmka, a trzecie Dominik Cebula.

W rywalizacji kobiet triumfowała Roksana Kolonko-Wiera z Jankowic, uzyskując czas 0:24:26. Na drugim miejscu uplasowała się Aleksandra Jachimczyk-Korbut z Libiąża, a trzecie przypadło Magdalenie Siuda-Kowalczyk z Babic.

BIEG NA 11 KM

Na dłuższym dystansie bezkonkurencyjny był Przemysław Koziarz z Jankowic, który pokonał trasę w czasie 0:41:09. Drugie miejsce zajął Mateusz Halbina z Rozkochowa, a trzecie Maciej Wieczorek z Oświęcimia.

Wśród kobiet zwyciężyła Katarzyna Cieślar z Cieszyna z czasem 0:41:18. Drugą zawodniczką była Iwona Chabior z Jaworzna, a trzecie miejsce zajęła Beata Jarzębowicz z Oświęcimia. Niewiele do podium zabrakło Marcelinie Kocój z Trzebini, która również zaprezentowała świetną formę.

Zawody przebiegły w sportowej i przyjaznej atmosferze. Koordynatorkami wydarzenia były Katarzyna Kumor oraz Justyna Bigaj, które zadbały o sprawny przebieg imprezy i bezpieczeństwo uczestników.

MP

Unihokejowe złoto dla Trzebini

W hali Szkoły Podstawowej nr 3 w Trzebini odbył się Ogólnopolski Turniej Unihokeja Dzieci, który zgromadził sześć drużyn z różnych zakątków Polski.



Reprezentacja PUKS Trzebinia z trenerem Pawłem Rajem

W zawodach wzięły udział następujące zespoły: Wrocław International Floorball Club, UKS Trolik Opole, gospodarz PUKS Trzebinia, UKS GOK Zduny, Smoki Kraków, UKS GOK Zduny II.

Już od pierwszego gwizdka widać było, że drużyny przyjechały do Trzebini dobrze przygotowane. Gospodarze – PUKS Trzebinia – rozpoczęli z przytupem, pokonując Smoki Kraków aż 12:0. Wrocław International Floorball Club oraz UKS Trolik Opole również pokazali wysoką formę, zdobywając kolejne punkty w emocjonujących spotkaniach.

Ostatecznie to właśnie PUKS Trzebinia okazał się bezkonkurencyjny, wygrywając wszystkie swoje mecze i zdobywając pierwsze miejsce w klasyfikacji końcowej. Drugie miejsce zajął Wrocław International Floorball Club, a na najniższym stopniu podium uplasował się UKS Trolik Opole.

MP

Trudne chwile Opoki

W Centrum Tenisa Stołowego w Trzebini (dawna Hala Zbyszek) rozegrano spotkanie 5. kolejki III ligi mężczyzn w tenisie stołowym. Gospodarze zmierzyli się z silnym zespołem Krusz-Bud Gryf Gdów. Niestety, mecz zakończył się wyraźnym zwycięstwem gości, którzy pokonali trzebinian 13:1.



TKS Opoka Trzebinia

Zespół z Gdowa od początku narzucił bardzo wysokie tempo i dominował przy stole. Zawodnicy Opoki walczyli ambitnie, jednak doświadczenie i skuteczność rywali przesądziły o wyniku. Honorowy punkt dla drużyny z Trzebini zdobył duet Frączek/Kopacz, który pokonał parę Zębala/Turecki, co pozwoliło uniknąć porażki „na zero".

Po pięciu rozegranych kolejkach TKS Opoka Trzebinia ma na koncie jedno zwycięstwo i cztery porażki. Jedyny triumf trzebinianie odnieśli w meczu z SP Biesna – SLJ Łużna, natomiast porażki zanotowali w starciach z Galux LUKS Skrzyszów, LKS Kłos Olkusz, KT Rockets Wiśniowa oraz dzisiejszym rywalem – Krusz-Bud Gryf Gdów.

MP

Szachowa pasja ogarnęła Chrzanów

W Klubie Szachowym MUKS Olimpijczyk Chrzanów odbyły się IV Międzynarodowe Szachowe Indywidualne i Rodzinne Grand Prix Chrzanowa 2025. Rywalizacja przebiegała w duchu sportowej pasji i szacunku do królewskiej gry.

Po wielu emocjonujących partiach poznaliśmy zwycięzców. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Michał Kaszuba, który wywalczył pierwsze miejsce. Drugie miejsce zajął Marian Sadzikowski, a trzecie – Wiktoria Strączek, która jednocześnie okazała się najlepszą kobietą w całych zawodach.

Wśród pań triumfowała Wiktoria Strączek, drugie miejsce zajęła Izabela Bachowska-Kaszuba, natomiast trzecie przypadło Lenie Lasoń.

W klasyfikacji juniorów do lat 18 najlepszy okazał się Michał Kaszuba, a drugie miejsce zajął Sebastian Baliś. W grupie do lat 12 zwyciężył Mikołaj Trybek, przed Fabianem Trzópkiem i Kacprem Trybkiem, którzy zajęli odpowiednio drugie i trzecie miejsce. W najmłodszej grupie, do lat 8, najlepszy był Wiktor Wilczak. Na drugim miejscu uplasował się Aleksander Olszowski, a trzecie miejsce zajęła Zofia Olszowska.

W rywalizacji seniorów zwyciężył Marek Palowski. Drugie miejsce wywalczył Stanisław Adamek, a trzecie – Marek Szuster.

Nie zabrakło także klasyfikacji rodzinnej, która jak co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. W tej kategorii najlepsza okazała się rodzina Żołyniaków, drugie miejsce zajęła rodzina Kaszubów, a trzecie – rodzina Sroków.

MP

Srebrna mistrzyni z Żarek

Anna Garlacz zdobyła srebrny medal w kategorii OCR100 Elite podczas Mistrzostw Świata w Biegach Przeszkodowych w Pekinie.

W finałowej rywalizacji wyprzedziła ją jedynie Katarzyna Jonaczyk, a trzecie miejsce zajęła Mila Stanzani z Wielkiej Brytanii.

OCR100 to dynamiczny bieg na 100 metrów z przeszkodami, wymagający szybkości, siły i zwinności.

MP



Anna Garlacz. FOT. Archiwum fotograficzne zawodniczki

Tenis stołowy rośnie w Trzebini

Miłośnicy tenisa stołowego z Trzebini mają powód do dumy – w mieście powstał nowy klub sportowy „MZC Trzebinia-Siersza" (skrót od nazwisk jego założycieli: Majda-Zabrzański-Cichoń), który dołączył do rozgrywek Śląskiej Ligi Amatorów, grupa V.



Artur Zabrzański - jeden z założycieli klubu

Nowa drużyna od początku pokazuje sportowy charakter i ambicje. W składzie zespołu znaleźli się doświadczeni zawodnicy: Artur Zabrzański, Włodzimierz Ślizowski, Artur Cichoń, Jacek Dermin, Aleksander Cichoń, Stanisław Król, Jarosław Majda oraz Adam Rutana.

Ekipa Trzebinia-Siersza ma już za sobą pierwsze trzy mecze wyjazdowe: z TS Stal III Chełm Śląski – przegrana 4:6, z UKS Dąbrowiak III Dąbrowa Górnicza – wygrana 6:4, z UKS Oktagon II Katowice - wygrana 9:1 oraz dwa domowe, wygrane 9:1 z UKS Quo Vadis II Zabrze Makoszowy oraz 9:1 z LKS Strażak III Mikołów.

Wszystkie mecze domowe MZC Trzebinia-Siersza odbywają się w podziemiach Parafii Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Trzebini-Sierszy, co dodaje spotkaniom wyjątkowego klimatu.

MP

Chechło pod żaglami ZHP

Nad Zalewem Chechło odbyły się regaty o Błękitną Wstęgę Komendanta ZHP Chorągwi Krakowskiej.



OPTY – Hufiec ZHP Trzebinia

Wydarzenie przyciągnęło harcerzy, wędrowników i kadrę instruktorską, którzy mieli okazję zmierzyć się w prawdziwej sportowej rywalizacji na wodzie.

Regaty skierowane były do patroli: 5-osobowych z własnym sternikiem oraz 4-osobowych bez sternika – w tym przypadku organizatorzy zapewniali skipperów.

W każdej załodze obowiązkowo musiała znajdować się przynajmniej jedna osoba pełnoletnia, a sternikiem mogła zostać osoba niepełnoletnia posiadająca odpowiedni patent. Minimalny wiek uczestników wynosił 13 lat, co umożliwiło udział zarówno starszym harcerzom, wędrownikom, jak i kadrze instruktorskiej.

Każdy patrol miał szansę nie tylko sprawdzić swoje umiejętności żeglarskie, ale również poczuć atmosferę rywalizacji i współpracy na wodzie.

Wyniki regat: 1. Wodolustrze Enjoyers – Hufiec ZHP Kraków-Nowa Huta, 2. Czerwone Maki – Hufiec ZHP Kraków-Nowa Huta,

3. HKZ SWAT – Hufiec ZHP Kraków-Podgórze, 4. OPTY – Hufiec ZHP Trzebinia & Wiatry Północy – Hufiec ZHP Wieliczka.

MP

eprasa.pl cdda34b7f2

PIŁKA NOŻNA. IV LIGA MAŁOPOLSKA

Jesień bez zwycięstwa

Marzenia o przełamaniu znów prysły jak bańka mydlana. Choć MKS Trzebinia prowadził z Popradem Muszyna i miał szanse na podwyższenie wyniku, ostatecznie ponownie zszedł z boiska pokonany.

Nie udało się trzebinianom odnieść ligowego zwycięstwa w całej rundzie jesiennej. W 18 meczach pierwszej części sezonu MKS zanotował trzy remisy i 15 porażek.

Wydawało się, że złą passę „żółto-czarni" przełamią w zamykającym tegoroczne zmagania ligowe pojedynku z Popradem Muszyna.

Po objęciu prowadzenia, zespół dowodzony przez Piotra Wesołowskiego miał kilka okazji do podwyższenia wyniku. Znów jednak zawiodła skuteczność, a zmarnowane szanse zemściły się na „żółto-czarnych". Rywale zadali dwa ciosy i komplet punktów pojechał do Muszyny.

- Myślę, że samą grą nie zasługujemy na te zaledwie trzy zdobyte punkty. Osiem lub dziewięć meczów przegraliśmy różnicą jednej bramki. To bardzo boli. Stwarzamy sytuacje, ale ich nie wykorzystujemy. W dodatku popełniamy proste błędy w obronie. Po czterech spotkaniach już po zmianie w sztabie trenerskim powinniśmy mieć co najmniej dziewięć punktów – mówi Kacper Zembol, kapitan MKS.

Nie ukrywa, że jeszcze nigdy nie doświadczył takiej rundy, w której jego zespół nie odniósł w ligowych meczach chociażby jednego zwycięstwa. W efekcie trzebinianie spędzą zimę na ostatnim miejscu w tabeli.

- To dla nas ciężki okres. Zwłaszcza, że w wieli spotkaniach zasługiwaliśmy na punkty. Jestem przekonany, że



FOT. MICHAŁ KORYCZAN

Damian Mrówka zdobywa wyrównującego gola dla Popradu. Więcej zdjęć i wideo na przelom.pl

w rundzie wiosennej będziemy zdobywać więcej punktów. Zmiana w sztabie dała nam duży impuls do działania. Teraz trzeba dobrze przepracować zimę i wzmocnić skład, bo mamy bardzo młody zespół i brakuje nam doświadczenia – mówi Kacper Zembol.

MKS Trzebinia – Poprad Muszyna 1-2 (Franciszek Piątek 48 - Damian Mrówka 70, Andrii Lisak 80)

MKS: Gwiazdoń – Uchacz, Zembol, Piotrowski, Szewczyk, Chechelski, K. Kalinowski, Cichowski (83. Diaw), Grzyb (75. Piekarz), Grzybowski (64. Sieprawski), Piątek

Michał Koryczan

TABELE

IV liga

1.	Beskid	17	43	47-21
2.	Ryczów	17	41	33-15
3.	Wieczysta II	17	32	59-28
4.	Lubań	17	31	28-14
5.	Poprad	18	29	33-27
6.	Limanovia	18	28	35-42
7.	Garbarnia	17	27	29-20
8.	Dalin	17	27	26-24
9.	Bochnia	17	26	32-21
10.	Watra	16	23	30-34
11.	Kalwarianka	17	21	35-30
12.	Okocimski	17	21	26-30
13.	Glinik	17	20	26-24
14.	Metal	17	20	18-36
15.	Unia	17	19	26-38
16.	Hutnik II	17	16	24-37
17.	Pcimianka	16	13	23-40
18.	Puszcza II	17	12	19-33
19.	Trzebinia	18	3	11-46

V liga

1.	Victoria	15	37	44-19
2.	Modlnica	15	34	47-28
3.	Niwa	15	31	34-22
4.	Radziszów	15	27	27-21
5.	Kocmyrzów	15	23	35-30
6.	Chełmek	15	20	31-31
7.	Białka	15	20	39-26
8.	Myślenice	15	19	27-42
9.	Kmita	15	19	35-31
10.	Orzeł	15	19	13-21
11.	Giebułtów	15	18	29-23
12.	Krzeszowice	15	18	18-28
13.	Oświęcim	15	16	21-27
14.	Bydlin	15	12	20-33
15.	Brzezina	15	11	21-41
16.	Dobczyce	15	10	15-33

Klasa okręgowa - Oświęcim

1.	Bobrek	14	35	45-20
2.	Wadowice	14	34	37-10
3.	Krzeszów	14	27	38-18
4.	Chocznia	14	25	38-21
5.	Babia Góra	14	23	30-28
6.	Rajsko	14	23	33-27
7.	Inwałd	14	19	24-31
8.	Gorzów	13	18	17-20
9.	Halniak	14	18	32-30
10.	Juszczyn	13	16	24-25
11.	Brzeźnica	13	14	22-27
12.	Stryszawa	14	13	30-40
13.	Gromiec	14	13	19-36
14.	Jawiszowice	14	13	25-35
15.	Zawoja	13	12	20-43
16.	Żarki	14	6	17-40

Klasa A – Chrzanów

1.	Tenczynek	13	30	52-20
2.	Alwernia	13	27	44-17
3.	Fablok	13	24	30-19
4.	Babice	13	23	35-23
5.	Okleśna	13	22	41-25
6.	Trzebinia II	13	22	31-27
7.	Zagórze	13	22	21-20
8.	Ciężkowianka	12	21	38-23
9.	Myślachowice	13	19	27-34
10.	Luszowice	13	16	20-35
11.	Wolanka	13	15	28-28
12.	Mętków	13	10	25-35
13.	Regulice	13	8	21-48
14.	Siersza	13	3	3-62

(MK)

PIŁKA RĘCZNA. I LIGA MĘŻCZYZN

Nieudana pogoń MTS-u

Pierwszoligowcy MTS Chrzanów przegrali po raz czwarty w sezonie. Musieli w sobotni wieczór uznać wyższość siódemki KSZO Ostrowiec Świętokrzyski.

W poprzedniej serii gier, dwa tygodnie temu, obydwa zespoły grały ze zmiennym szczęściem. Gracze KSZO pewnie pokonali u siebie SPR Grunwald Ruda Śląska 38-26. Chrzanowianie ulegli w Piekarach Śląskich miejscowej Olimpii 25-36.

Ostrowczanie przed tym meczem mieli dwa punkty przewagi nad rywalami z Małopolski i plasowali się o dwa miejsca wyżej w tabeli.

W 6. minucie MTS prowadził 4-2. Jednak potem goście zaczęli seryjnie rzucać bramki i w 24. minucie prowadzili już



Rywala powstrzymuje Filip Cegła (MTS). Więcej zdjęć z meczu można obejrzeć na przelom.pl

16-9. Na przerwę także schodzili z siedmiobramkową przewagą. W 40. minucie prowadzili już 11 bramkami. Gospodarze jednak nie złożyli broni. Przyspieszyli grę i w końców poprawili skuteczność. Kibice uwierzyli, że odrobienie strat jest możliwe, bo w 50. minucie ich zawodnicy przegrywali tylko różnicą czterech trafień (25-29). Przyjezdni jednak opanowali sytuację i powstrzymali ofensywne zapędy gospodarzy. I sami zaczęli znów trafiać z dystansu, skrzydeł i koła. W efekcie zasłużenie wygrali w Chrzanowie 36-28. Dla chrzanowian to czwarta porażka w sezonie.

- Chrzanów to trudny teren. Od początku do końca prosiłem swoich zawodników o koncentrację. Trochę jej zabrakło we fragmencie drugiej połowy. Jednak wróciliśmy po przestoju na dobre tory – skomentował Tomasz Radowiecki, trener zespołu KSZO.

W tabeli prowadzi Olimpia Piekary Śląskie, przed Viretem Zawiercie (po 24 pkt). MTS jest siódmy z dorobkiem 14 pkt.

MTS Chrzanów – KSZO Ostrowiec Św. 28-36 (12-19)

MTS: Smaciarz - Straż 6, Szpisak 5, Rola 4, Węgrzyn 3, Bejnar 3, M. Skoczylas 2, Cegła 2, Cieślar 1, Buluk 1, Mizdra, Kozioł

PIŁKA NOŻNA. KLASA OKRĘGOWA - OŚWIĘCIM

Bobrek grał do końca

Piłkarze Bobrka wrócili na fotel lidera po wygranej z Rajskiem oraz potknięciu przewodzącej w tabeli Skawy Wadowice, która tylko zremisowała z Juszczynem.

Żarczanie nie sprostali rywalowi zza miedzy Gorzowowi, który zaaplikował im trzy gole. Jedenastka Bobrka wygrała 5-3 z Rajskiem. Dwa gole decydujące o zdobyciu kompletu punktów wywalczyła jednak dopiero w doliczonym czasie gry. Piłkarze Bobrka zrobili swoje i czekali na wieści z Juszczyna, gdzie pojechała wyprzedzająca ich ekipa Skawy. Gracze Wadowic tylko zremisowali i Bobrek wrócił tym samym na fotel lidera.

Piłkarze Gromca pojechali do Suchej Beskidzkiej z nadzieją na piątą wygraną. To jednak ich rywale po raz siódmy zaliczyli komplet punktów. Do zakończenia rundy została jeszcze kolejka. A w niej gracze Gromca będą chcieli dać swoim kibicom choć trochę radości w konfrontacji na własnym obiekcie z Halniakiem. Żarczanie pojadą do czwartej w tabeli Choczni z nadzieją na dobry występ.

Wyniki 14. kolejki: LKS Żarki – LKS Gorzów 0-3 (Oskar Orawski 11 i 20, Kacper Piegzik 90+2), **LKS Bobrek – LKS Rajsko 5-3** (Jędrzej Krawczyk 45+1, Mateusz Zejma 49, Albert Ryska 79, Kacper Matlak 90+4, Paweł Szemiot 90+7 – Bartłomiej Mika 60, Arkadiusz Ryś 76, 80 samob.), **MKS Babia Góra Sucha Beskidzka – Nadwiślanin Gromiec 2-0** (Janusz Gajda 28, Filip Bąk 80)

(MO)

PIŁKA NOŻNA. V LIGA - ZACHODNIA GRUPA MAŁOPOLSKA

Jutrzenka zgasiła Świt

Świt Krzeszowice zakończył rundę jesienną porażką w Giebułtowie. Victoria Jaworzno przerwę zimową spędzi w fotelu lidera.

Krzeszowiczanie liczyli na udane zakończenie tegorocznych zmagań ligowych, co pozwoliłoby im umocnić pozycję w górnej części tabeli. Jutrzenka potwierdziła jednak dobrą dyspozycję z ostatnich spotkań i pewnie ograła ekipę Świtu. Tym samym podopieczni Rafała Boguskiego spędzą zimę na dwunastym miejscu w klasyfikacji. Na wiosnę czeka ich trudna walka o utrzymanie. W klubie mają nadzieję, że druga część sezonu nie przyniesie takiej plagi kontuzji, jaka dopadła krzeszowicki zespół w poprzednich rozgrywkach.

Z pozycji lidera rundę wiosenną rozpocznie Victoria Jaworzno. Na zakończenie jesiennej rywalizacji ligowej drużyna prowadzona przez Roberta Moskala nie bez problemów uporała się z ostatnią w tabeli Rabą Dobczyce. Dubletem w tym meczu popisał się Aleksander Januszkiewicz. Na półmetku rozgrywek jaworznianie mają trzy punkty przewagi nad Błękitnymi Modlnica i sześć nad niwą Nowa Wieś. Wydaje się, że to pomiędzy tymi trzema ekipami rozstrzygną się losy awansu do czwartej ligi.

KS Chełmek na zakończenie rundy jesiennej podzielił się punktami przed własną publicznością z Sokołem Kocmyrzów. Miejscowi przerwali tym samym serię pięciu przegranych meczów z rzędu.

Wyniki 15. kolejki: **Jutrzenka Giebułtów - Świt Krzeszowice 3-0** (Grzegorz Zawadzki 32, Grzegorz Silczuk 50, 90), **KS Chełmek – Sokół Kocmyrzów 1-1** (Patryk Wojaczek 70 – Sebastian Otfinowski 40), **Victoria Jaworzno – Raba Dobczyce 2-1** (Aleksander Januszkiewicz 5, 37 – Jakub Szczepański 51)

(MK)

PIŁKA NOŻNA. KLASA A - CHRZANÓW

Pierwsza runda dla Tęczy

Z piekła do nieba. Tak wyglądała piłkarska podróż drużyny z Tenczynka na boisku w Babicach, w ostatnim tegorocznym meczu ligowym.

Jeszcze do 66. minuty meczu rozgrywanego w Babicach mogło się wydawać, że prowadząca w tabeli i niepokonana przez 11 kolejek Tęcza poniesie drugą porażkę z rzędu. Miejscowa Arka prowadziła bowiem 2-0. Wkrótce przekonała się, że 2-0, jak mawiał Czesław Michniewicz, to niebezpieczny wynik. Drużyna z Tenczynka z nawiązką odrobiła straty i odniosła dziewiątą wygraną w sezonie. Dzięki temu spędzi zimę na pierwszym miejscu w tabeli, mając trzy punkty przewagi nad Alwernią i sześć nad Fablokie, który w zaległym spotkaniu przegrał sensacyjnie z Mętkowem.

Wcześniej chrzanowianie ograli UKS Górnik Siersza, który tą porażką zakończył rywalizację ligową. I to dosłownie. Mimo że do rozegrania pozostała jeszcze cała runda wiosenna. Po przegranej w Chrzanowie, klub z Sierszy poinformował o wycofaniu zespołu z dalszych rozgrywek.

Wyniki 13. kolejki: SPRiN Regulice - Ciężkowianka Jaworzno 1-6 (Robert Madoń 60 – Kacper Grodzki 24, 35, 52, Marcin Rzeszutko 70, Patryk Świerczyński 80, Kamil Drabik 87), **Polonia Luszowice - Nadwiślanka Okleśna 1-0** (Ireneusz Palka 60), **Arka Babice - Tęcza Tenczynek 2-4** (Mateusz Sadowski 4, Wiktor Warzecha 53 – Miłosz Stolarski 66, Daniel Kalemba 70, Filip Kurdziel 74, 76), **Zagórzanka Zagórze - MKS Alwernia 0-5** (Piotr Knapik 5, 10, Dominik Sieprawski 8, Artur Knapik 29, Hubert Matys 81), **Wolanka Wola Filipowska - MKS II Trzebinia 2-3** (Daniel Kalęba 55, Karol Skowronek 90), **Błyskawica Myślachowice - Korona Mętków 3-1** (Patryk Kurek 24, Grzegorz Wicher 29, Sokar Domurat 44 – Mateusz Mysiura 39), **MKS Fablok Chrzanów - UKS Górnik Siersza 8-0** (Jakub Głowacz 3, 35, 57, Michał Cząstka 10, 55, Wiktor Wala 59, Oskar Bocek 69, 78)

(MK)

eprasa.pl cdda34b7f2

PRACA

Zatrudnię

• BRUKARZY, pomocników brukarzy zatrudni firma - 694-437-580

• Do przygotowania samochodów do sprzedaży i pomocnika wulkanizatora - 604 188 647

• KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebinia, 605-444-498

• KIEROWCÓW samochodów ciężarowych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580

• MAJSTRA, brygadzistę robót drogowych zatrudni firma - 694-437-580

• MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.-kan. zatrudni firma - 694-437-580

• OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

• PRACOWNIKÓW do docieplеń z doświadczeniem - 663-310-949

• PRACOWNIK budowlany, praca przy kostce brukowej. Żarki; 501-066-248

• STACJA Kontroli Pojazdów zatrudni diagnostę - 506 127 564

• ZATRUDNIĘ florystkę. Krzeszowice, Tel. 790-660-330.

• ZATRUDNIĘ pracownika ogólnobudowlanego, Tel. 601-998-930.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

• FORD combi (2002r.) - 782 520 922

SPRZEDAM Fiata Punto Classic, 1.2 60 KM, sprawny, ubezpieczony, jasny błękit, perłowy, klimatyzacja., Tel. 501-339-602.

Kupię (m)



• 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

• 100% każdy samochód kupię - 880-084-653

• 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ
531 666 333

• 531 666 333

• AUTO-SKUP: całe, uszkodzone, skorodowane. Złomowanie, wystawiamy zaświadczenia; własny transport - 604-188-647

• AUTOSKUP całych, rozbitych i dostawczych - 516-159-309

• SKUP aut całych, rozbitych - 880-084-653

Części motoryzacyjne

• AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245

• OPONY używane - duży wybór; przy zakupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrzanów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

• 32-611-03-50 AUTOZŁOM – kasacja. Pomoc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

STAROSTA CHRZANOWSKI
ZAWIADAMIA,

że w siedzibie Starostwa Powiatowego w Chrzanowie ul. Partyzantów 2, na stronach internetowych oraz BIP został podany do publicznego wglądu wykaz nieruchomości Skarbu Państwa przeznaczonej do użyczenia na rzecz Gminy Libiąż.

Wykaz dotyczy nieruchomości położonej w Libiążu, obręb ewidencyjny Libiąż Wielki, oznaczonej według operatu ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna nr 3298 (z wyłączeniem części zajętej pod pas drogi powiatowej nr 1002K), objętej księgą wieczystą KR1C/00002917/7.

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

• DOM do remontu + działka 17a w Zagórzu. Tel. 605 604 216

DZIAŁKA budowlana 387m2 w Chrzanowie, ul. 3 Maja. Cena 300 tys. 531-739-486

• DZIAŁKA z dwoma domami w Chrzanowie; bez pośrednika - 607 181 723

• KAWALERKĘ umeblowaną - Chrzanów, Niepodległości; 510-729-775

• **OFERUJEMY atrakcyjną nieruchomość, rok budowy 2012. W bardzo dobrym stanie technicznym. Pow. użytkowa: 1159,88 m², 2200000 PLN. Tel. +48 665-167-906, https://www.morizon.pl/oferta/sprzedaz-przemyslowe-malopolskie-chrzanowski-kroczymiech-1159m-2-mzn2046475777, Adres: Kroczymiech 60B, Chrzanów.**

Kupię (n)

• ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebini, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

• DO wynajęcia ładne dwupokojowe mieszanie-Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)

• DO wynajęcia pokój w Chrzanowie - 603-411-433

• DO wynajęcia pomieszczenia pod gabinety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916

• ED-MEDICA Gabinety medyczne do wynajęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

USŁUGI

Budowlane

• 515-728-836 Malowanie, gładź bezpyłowa, sufity podwieszane, panele podłogowe. Tel. 515-728-836

• 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazienek, kompleksowe wykończenia mieszkań, domów - www.tom-reg.pl

• BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodzenia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074

• BUDOWA dróg dojazdowych, podjazdów, podbudowy - 668-340-936

• CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658

• DACHY - malowanie, mycie, konserwacja; 518-706-099

• DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738

• DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert.com.pl - 663-310-949

• FIRMA remontowo-budowlana: ocieplenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745

• KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230

• KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 29-letnie doświadczenie - 602-101-440

• MALOWANIE dachów, elewacji, konstrukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl

• **MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951**

• MALOWANIE, gładź, remonty, Tel. 573-786-047.

• MALOWANIE natryskowe dużych powierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099

• MALOWANIE wnętrz 517-357-255

• MALOWANIE - remonty - 517-357-255

• MINIKOPARKA, Tel. 505-148-009.

• MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691

• OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121

• OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.

• PROJEKTY budynków indywidualnych, gotowych, rozbudowy, adaptacje, kosztorysy, nadzory budowlane. Świadectwa energetyczne – F.H.U. „Natalia" Chrzanów, ul. Sikorskiego – inż. Jacek Gębala - 32-754-11-00, 32-623-95-35, 600-238-671

• SZTACHETY - 730-718-715

• TARASY drewniane, betonowe i systemowe - 518-706-099

• USŁUGI brukarskie, Tel. 505-148-009.

• USŁUGI minikoparką - wykopy, wyburzenia; 668-340-936

• USŁUGI Rem-Bud: adaptacje, suche tynki, sufit 85 zł, ścianki 58 zł, malowanie 19 zł, gładź 27 zł, flizowanie 70 zł - 606-740-937

• USŁUGI stolarskie, schody, drzwi drewniane - 510-424-103

• WYKONYWANIE przyłączy gazowych, wodnych i kanalizacyjnych. Podłączanie szamb, wypożyczanie koparki wraz z operatorem - 534-835-940

• WYLEWKI maszynowe. Budowa domów - 792-441-475

Elektrotechniczne

• **600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505**

Instalacyjne

• AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, naprawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00

• **FIRMA JARO. Wieloletnie doświadczenie oraz fachowe doradztwo. Montaż kotłów gazowych, modernizację kotłowni, instalacje ogrzewania centralnego, instalacje gazowe oraz wodno-kanalizacyjne. Tel. 506-411-359**

• **INSTALACJE elektryczne - 600-789-505**

• INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099

• INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewania podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

• INSTALACJE wod.kan., c.o., gaz - kotły gazowe, pompy ciepła - 507 400 757

Serwisowe

• KOMPUTERY - usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny - 502-863-471

• NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gramofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914

• SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnienia. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

• KOMPLEKSOWA obsługa wesel i katering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Sprzątanie

• PRALNIA dywanów - Libiąż (sklep z dywanami); 664 053 102

• SPRZĄTANIE domów, mieszkań, biur, mycie okien, Tel. 792-527-486.

Tłumaczenia

• TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

• **KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936**

• MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936

• PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099

• TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093

• TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

• WYWÓZ nieczystości płynnych z szamb oraz przydomowych oczyszczalni, szybkie terminy, Tel. 725-456-000, Email: biurografigas@op.pl.

Prawne

• STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty zapraszają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

• 730-067-038 Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

• DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40

• PRZYJMĘ ziemię. 452-070-584











Jak zamieścić ogłoszenie drobne w tygodniku „Przełom" i na portalu przelom.pl bez wychodzenia z domu?

1. Wejdź na przelom.pl
2. Z menu wybierz zakładkę **OGŁOSZENIA** następnie kliknij w przycisk **DODAJ OGŁOSZENIE**

Wybierz kategorię ogłoszenia, wpisz treść, kontakt, wybierz czas, na jaki składasz ogłoszenie i zapłać korzystając z wygodnych form płatności.

Możesz płacić blikiem, kartą lub przelewem.
KOMFORTOWO, TANIO I SZYBKO!

blik

od 1,23 zł/słowo

eprasa.pl cdda34b7f2

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Dermatolog

• Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr. tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

• NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy i otyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

• Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

• Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

• Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

• Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet" Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

• Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

• Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

• Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

• Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

• Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

• Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

• Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

• Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

• Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

• dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

• Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

• Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

• Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

• Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

• Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

• Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

• Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

• Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

• Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

• Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Psychiatra

• Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

• Lek. Natalia Michna (Pieszczek) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, spotkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

• Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psychoterapeuta. Chrzanów, Al.Henryka 53 - 662-643-980

Reumatolog

• Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

• Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

• Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

• DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

• Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

• PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

• STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

• Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

• Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

• Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

• Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

• Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Pracownia protetyki

• Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

• D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmaga odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krioterapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

• Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

• RehOrt Standera ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup. stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Opieka medyczna

• Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Sklepy medyczne

• Sklep Medyczny Libiąż, Górnicza 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

• Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

• Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

CENTRUM MEDYCZNE
Bogdan Wziętek
artroskop

✓ **SKLEP MEDYCZNY ARTROSKOP refundacja NFZ - tel. 609 469 593**

✓ **SZPITAL JEDNODNIOWY:** operacje ręki, stopy, haluksy, artroskopia, rekonstrukcja więzadeł, leczenie urazów, komórki macierzyste w znieczuleniu ogólnym lub miejscowym.

✓ **GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY:** porady ortopedyczne z USG i RTG, unieruchomienia w gipsie syntetycznym i ortezach, iniekcje pod kontrolą USG: stawy, kręgosłup, kwas hyaluronowy, PRP - osocze bogatopłytkowe, CODZIENNIE

✓ **GABINET CHIRURGICZNY USG brzucha,** środa, **dr Artur Jędruch,** specjalista chirurgii ogólnej

✓ **GABINET NEUROLOGICZNY** poniedziałek **dr Ewelina Kubańska,** specjalista neurolog,

✓ **USG** USG jamy brzusznej, USG stawów, ścięgien, mięśni, bioderek u niemowląt, punkcje i iniekcje pod kontrolą USG, USG Doppler naczyń kończyn dolnych i tętnic szyjnych

✓ **ZAKŁAD REHABILITACJI** Głęboka stymulacja indukcyjna- MagRex, Hydroterapia, Krioterapia azotowa, Magnetoterapia, Masaże, Drenaż limfatyczny ręczny i mechaniczny BOA, Ćwiczenia bierne na szynie mechanicznej - CPM i czynne z rehabilitantem po artroskopii, rekonstrukcji ACL, endoprotezach, wszelkich operacjach oraz po urazach, wizyty domowe, winback - indiba

✓ **PORADNIA MEDYCYNY SPORTOWEJ** czwartki **dr Monika Smółka**

✓ **PORADNIA REHABILITACYJNA** piątek **dr Urszula Palka-Bartosińska**

✓ **GABINET CHIRURGII NACZYNIOWEJ, USG DOPPLER dr Rafał Boczej,** wtorek

✓ **PRACOWNIA RTG czynna pon. - pt., po rejestracji telefonicznej**

**Wkładki indywidualnie formowane ICB dla dzieci i dorosłych.
Komputerowe badanie stóp.**

REFUNDACJA WIZYT, USG, RTG I REHABILITACJI

Falck COMPENSA MONDIAL POLMED SIGNAL IDUNA PZU

TRZEBINIA
ul. Głowackiego 32
www.wzietek.pl

CZYNNE: **pon. - pt. 8.00 - 20.00**
REJESTRACJA: **32 223 61 77,**
32 441 78 60, 609 469 593

F.H.U. EUROBUD
Docieplenia budynków
Roboty ogólnobudowlane
Aranżacja wnętrz
Szybko, solidnie, gwarancja
tel. 0 600 912 309
032-627-42-46
www.firma-eurobud.pl

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:
- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodołazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: **Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX**
tel. 509 606 661, 32 623 11 31



przełom
TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja
32-540 Trzebinia, ul. Długa 53
tel./fax 32-612-25-50,
e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna
Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca
Firma Wydawnicza „Przełom" Alicja Molenda

Zespół:
Stanisława Ciepichał,
Łukasz Dulowski,
Agnieszka Filipowicz,
Andrzej Gawera, Weronika Korbut
Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,
Alicja Molenda, Joanna Biel,
Marek Oratowski,
Michał Papiernik,
Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Biuro ogłoszeń
Trzebinia ul. Długa 53,
tel. 32- 612-25-50 wew. 22
pn. 9.00 - 16.00
wt. śr. cz. 9.00 - 15.00
pt. 9.00-13.00

reklama i promocja
tel. 32- 612-25-50 wew. 24
697 358 999

Dziennikarz dyżurny
697 351 999

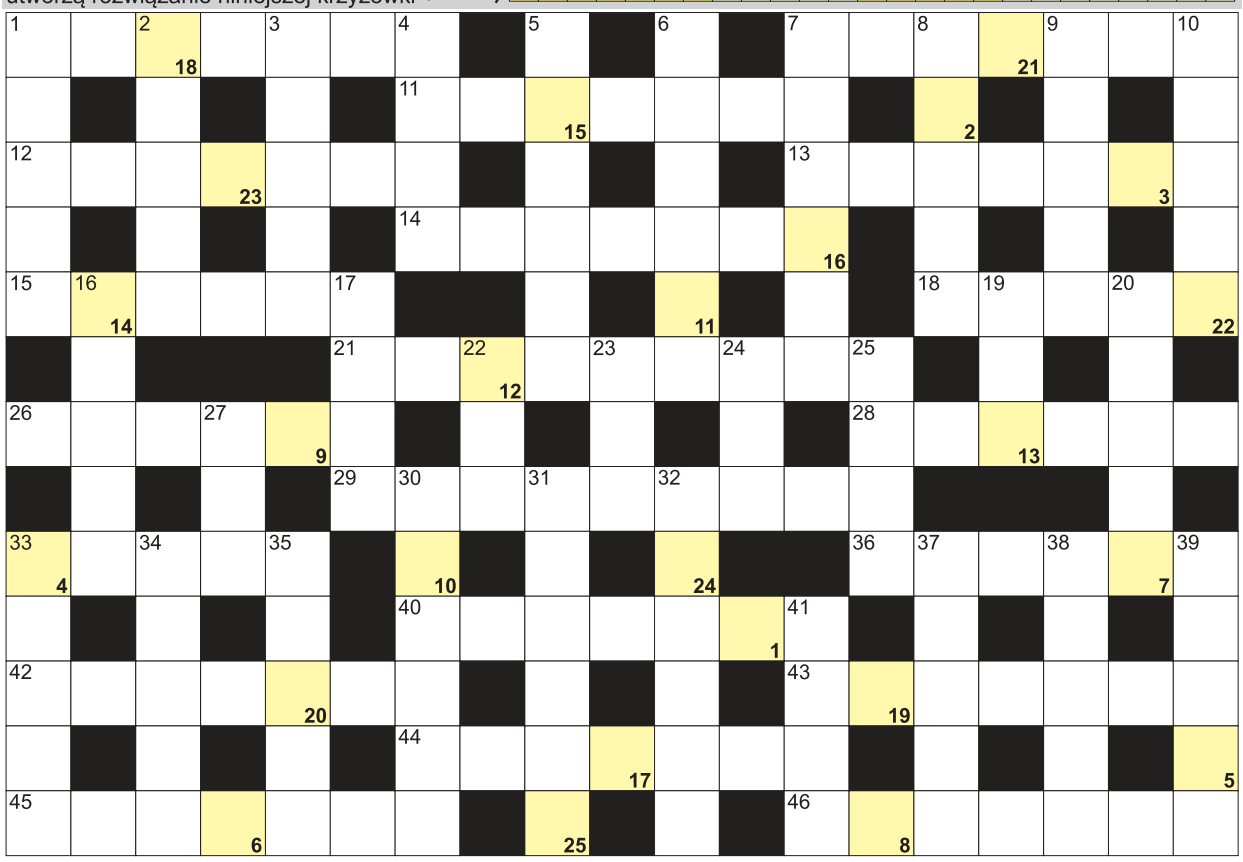
Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców REPROPOL
IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl cdda34b7f2

KRZYŻÓWKA z HASŁEM Nr 38 (2025)

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki



POZIOMO: 1) kolizja na drodze; 7) do przewożenia dziecka w samochodzie; 11) kwalifikacyjna lub telefoniczna; 12) inaczej o fotografiach; 13) miasto Antoniego Piechniczka; 14) leśne zwierzęta z porożami; 15) zawodowo ocenia filmy i spektakle; 18) inaczej rocznik, kronika; 21) zakład do malowania aut; 26) kraj ze stolicą w Belmopan; 28) stary, zepsuty lub zniszczony przedmiot; 29) potocznie o rowerze; 33) argentyński taniec towarzyski; 36) pierwiastek Am; 40) żywiczna powłoka obrazu; 42) konie szachowe inaczej; 43) harmonijka ustna; 44) kąpielowy wisi w łazience; 45) amerykański stan z Phoenix; 46) największa wyspa na Galapagos. **PIONOWO:** 1) pojazd dla niemowlaka; 2) duże kromki chleba; 3) naprawiane przez dekarzy; 4) Niemcy, Wietnam lub Brazylia; 5) zastępują pasek przy spodniach; 6) Ferenc, napisał "Chłopców z Placu Broni"; 7) mężczyźni potocznie; 8) miejsce akcji "Iliady" Homera; 9) największa wyspa Filipin; 10) opowiedziany żart, dowcip; 16) Wisła, Bug lub Odra; 17) spoiwo do kartek i tapet; 19) numer identyfikacji podatkowej; 20) stolica Grecji; 22) paskowy na towarze w sklepie; 23) Umberto, autor "Wahadła Foucaulta"; 24) rzeka w Kairze; 25) płynie w Kyrdżali; 27) bank z lwem w logo; 30) Seroczyńska, była polska łyżwiarka; 31) największe jezioro na Białorusi; 32) przegroda między pokojami; 33) samochód od Elona Muska; 34) Osaka, japońska tenisistka; 35) wodne z rybkami na ogródku; 37) Linette, polska tenisistka; 38) Zellweger, amerykańska aktorka; 39) przepływa przez Świeradów-Zdrój; 41) z jabłek i pomarańczy do picia.

ROZRYWKA PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

		8	2	4	7	9		3
	3		1				8	
9	1	7			3		5	
	6		3					
	7			5	8		6	
1		9	6	7				
2	9	6			1	3		
			4	3	9			6
		3	5	2	6			1

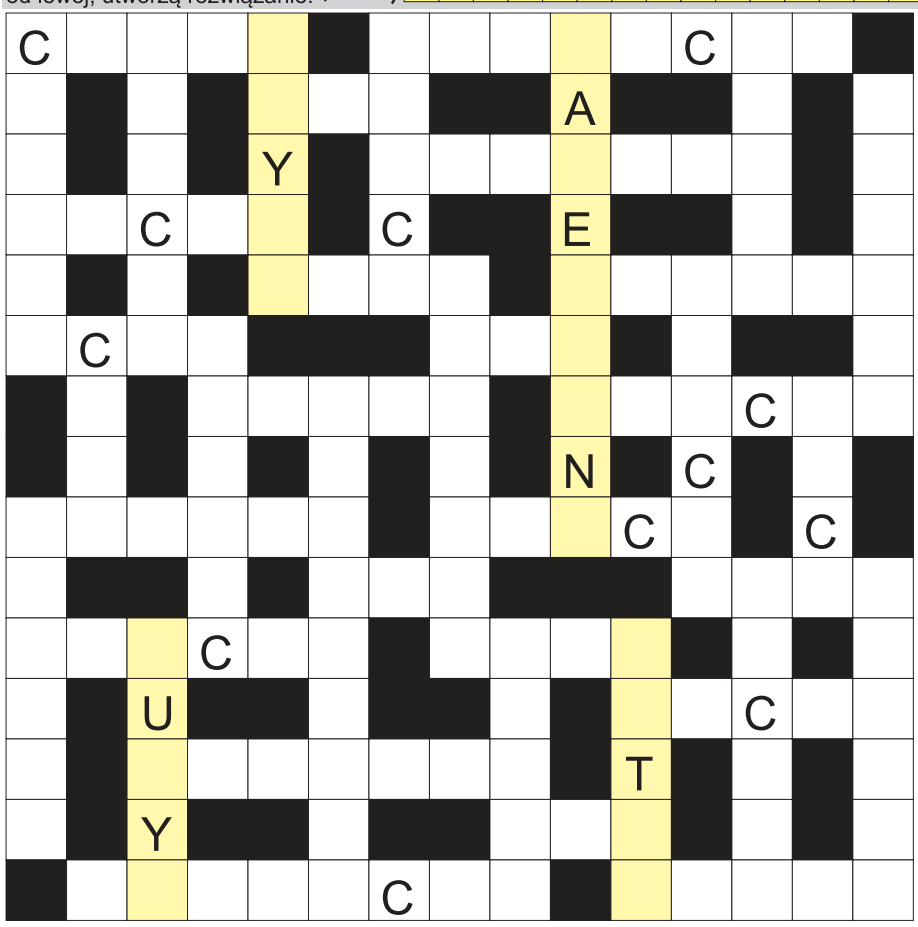
	6	4			9		3	8
5			7	3		1		
							7	
8	7	1					4	
3		9						6
			4			8	9	
	2			6	8			
9			3		2		8	
		3		9			5	

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 26 wyrazów związanych z fizyką. Wykreślisz je od góry do dołu, od lewej do prawej i na ukos: teoria, materia, zjawisko, masa, czas, model, chaos, gazy, siła, ruch, prawo, fale, ciepło, pole, prąd, układ, stałe, ciała, zasady, analiza, kwark, bozon, wzory, pomiar, obiekt, aniony.

Y	L	S	P	O	T	O	P	A	Z
K	Ą	T	P	Ł	M	U	R	J	C
R	D	A	W	O	J	N	A	K	H
U	A	Ł	D	Y	M	W	W	O	A
K	R	E	W	F	I	I	O	N	O
C	L	J	Ó	S	A	B	A	A	S
B	U	U	K	C	I	L	B	R	P
O	K	O	C	E	I	M	E	T	A
Z	Ł	G	K	Z	A	E	L	Z	A
O	A	T	A	T	W	C	P	K	N
N	D	S	E	Z	Ł	Z	W	Ł	I
C	P	R	A	O	Y	A	O	P	O
M	I	O	M	D	R	S	S	R	N
A	E	A	L	K	Y	I	U	Ą	Y
O	S	W	Ł	E	Ł	C	A	D	K
A	N	T	Y	A	H	A	Ł	A	S

JOLKA z HASŁEM Nr 38 (2025)

Kolorowe bloki poniżej czytane od lewej, utworzą rozwiązanie:



Na diagramie po lewej stronie ujawniliśmy spółgłoski "C" i litery pomocnicze. Miejsce wpisu haseł do odgadnięcia. Rozwiązaniem jest hasło z kolorowych bloków, czytanych od lewej.

Walia dla Walijczyka; tasiemnica, trawa morska; żołnierz przed przysięgą; zmysł w uszach; Sn dla chemika; przepływa przez Chocim; stolica Włoch; komponent, część maszyny; inaczej niedokrwistość; renifer tundrowy krócej; stolica państwa Niue; czeska marka ciągnika; czasowe zajęcie terenu innego państwa; biblijny statek Noego; Pani oftalmolog; wyznawca judaizmu potocznie; rodzinne miasto Roberta Gonery; ogony komet; London, napisał powieść "Biały kieł"; inaczej duch, widmo; głęboka chińska patelnia; i sernik, i makowiec; ... King Cole, były słynny jazzman; można je kupić na giełdzie; kolczasty sukulent z pustyni; wciągnięcie powietrza do płuc; walc, tango lub rumba; ... Rock, stolica stanu Arkansas w USA; danie koreańskie z kiszonych warzyw; kwaśna przyprawa do galarety; pierwiastek Li; hamulec postojowy w samochodzie; bogini, małżonka Ozyrysa; waluta Zambii; głośne brawa, oklaski na stojąco; zespół nadpobudliwości w skrócie; walczyli nimi rycerze.

przełomowe ROZMOWY PODCAST

ZAPRASZAMY DO SŁUCHANIA PODKASTÓW

CO TYDZIEŃ NOWY BOHATER!

NA PRZELOM.PL

eprasa.pl cdda34b7f2

Krystyna Domagała (1956-2025)

4 listopada zmarła Krystyna Domagała, ceniona lekarka, od 1982 roku związana z chrzanowskim szpitalem. To ona stworzyła w nim trzy lata temu oddział paliatywny.

Urodziła się 21 lipca 1956 r. w Tuchowie. W 1982 r. ukończyła Akademię Medyczną w Krakowie na wydziale lekarskim.

We wrześniu 1982 r. rozpoczęła pracę w chrzanowskim szpitalu, zaczynając jako lekarz stażysta, następnie młodszy asystent, asystent, starszy asystent, a potem zastępca ordynatora na oddziale chirurgicznym oraz w poradni chirurgicznej.

W 1986 r. uzyskała I stopień specjalizacji w dziedzinie chirurgii ogólnej, a następnie w 1991 r. tytuł specjalisty II stopnia w tej dziedzinie.

W 2019 r. zrobiła specjalizację z dziedziny medycyny paliatywnej i 1 lipca 2022 r. objęła stanowisko kierownika nowo otwartego oddziału medycyny paliatywnej Szpitala Powiatowego w Chrzanowie.

Angażowała się w pomoc osobom obłożnie chorym, pracując dodatkowo w hospicjum domowym w Chrzanowie, będącym filią Hospicjum Homo Homini w Jaworznie. Była uważana za osobę ogromnie ciepłą i empatyczną. Cenili ją zarówno pacjenci, jak i współpracownicy.

Krystyna Domagała zmarła we wtorek 4 listopada, mając 69 lat. W pamięci znajomych, przyjaciół i pacjentów pozostanie jako człowiek wielkiego serca.



Zasłużoną lekarkę we wzruszającym wpisie w mediach społecznościowych pożegnali wolontariusze i pracownicy jaworznickiego hospicjum:.

„Z wielkim smutkiem, ale też z ogromną wdzięcznością żegnamy naszą Panią Doktor Krysię – osobę o wielkim sercu, głębokiej wierze i dobroci. Była z nami od lat – w hospicjum domowym, w ZOL-u – zawsze tam, gdzie ktoś potrzebował obecności, pomocy, troski i nadziei. Dla chorych była nie tylko lekarzem, ale też przyjacielem, który słucha, rozumie, niesie wsparcie i pokój. Dla współpracowników – była wzorem oddania, delikatności i cichej siły płynącej z wiary.

Pani Doktor Krysiu, dziękujemy Ci za Twoją służbę, za uśmiech, za modlitwę i za każde dobro, które zostawiłaś w sercach naszych podopiecznych i nas samych. Wierzymy, że Pan, któremu tak ufałaś, przyjął Cię do swojego Domu i otulił miłością, którą tak hojnie dzieliłaś się z innymi. Na zawsze pozostaniesz częścią naszej wspólnoty i naszej pamięci."

PAMIĘTAMY

Stanisław Zygadło (1940-2020)

Pięć lat temu, 3 listopada 2020 roku zmarł Stanisław Zygadło, wieloletni chrzanowski radny, społecznik, Zasłużony dla Rozwoju Ziemi Chrzanowskiej.



Stanisław Zygadło Fot. T. Brożek

Na świat przyszedł 12 kwietnia 1940 roku w podtarnowskich Ciężkowicach. Po skończeniu szkoły średniej w Grybowie, w poszukiwaniu pracy, przyjechał do Jaworzna. Przyjął się na kopalnię. Po ślubie przeprowadził się do rodzinnego domu żony w Płazie Dolnej i znalazł zatrudnienie w pobliskim Wapienniku. Był w zakładzie ślusarzem - spawaczem. Miał tam okazję rozwinąć swoje pasje. Grał w przyzakładowej orkiestrze dętej na akordeonie i puzonie. W latach osiemdziesiątych zbudował dom w Kościelcu, do którego przeprowadził się z całą rodziną.

Od lat dziewięćdziesiątych zaczął działać społecznie. Mieszkańcy Kościelca przez wiele kadencji wybierali go na radnego. Działał w Radzie Sportu, był przewodniczącym Rady Osiedla Kościelec, prezesem zarządu Klubu Sportowego Kościelec Chrzanów oraz działaczem Towarzystwa Wędkarskiego Kościelec.

Gdy w 2008 roku odbierał Medal Za Zasługi dla Rozwoju Miasta i Ziemi Chrzanowskiej, członkowie kapituły napisali: „W swojej pracy społecznej, zarówno w Osiedlu Kościelec jak i w całej gminie, zasłynął z rekultywacji stawu rybnego, budowy boiska sportowego, wykonania kanalizacji, budowy i remontu dróg wraz z chodnikami oraz placu zabaw i założenia świetlicy. Za swoją działalność był wielokrotnie wyróżniany".

Te wyróżnienia płynęły nie tylko od samorządu. Społecznik z Kościelca cieszył się m.in. ze Złotej Odznaki za Działalność dla Rozwoju Piłki Nożnej Podokręgu Chrzanów, Brązowej Odznaki Małopolskiego Związku Piłkarskiego w Krakowie oraz Brązowej Odznaki Polskiego Związku Wędkarskiego. Do końca pozostawał aktywny, interesując się sprawami dzielnicy i miasta.

Zmarł 3 listopada. Został pochowany na cmentarzu w Kościelcu.

Odeszli od nas

- **Janina Kraciuk,** lat 83, zmarła 5 listopada, spoczęła na cmentarzu parafialnym w Trzebini.
- **Helena Jasińska**, lat 93, zmarła 8 listopada. Nabożeństwo żałobne odbędzie się 13 listopada o godz. 13. w Bazylice Mniejszej w Trzebini po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na cmentarz parafialny w Trzebini.
- **Janina Kolka**, lat 75, zmarła 8 listopada. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Trzebini.
- **Adam Strześniewski,** lat 54, zmarł 30 października. Spoczął na cmentarzu komunalnym w Trzebini.
- **Teresa Felska**, lat 67, zmarła 1 listopada. Spoczęła na cmentarzu komunalnym w Krystynowie.
- **Stanisław Zając,** lat 80, zmarł 1 listopada. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Trzebini.
- **Janusz Gawęcki,** lat 65, zmarł 10 listopada. Spoczął na cmentarzu w Płokach.
- **Julian Falkowski,** lat 71, zmarł 6 listopada. Spoczął na cmentarzu w Krystynowie.
- **Stanisława Wójcik,** lat 93, zmarła 5 listopada Spoczęła na cmentarzu w Lgocie.
- **Felicja Kasprzyk,** lat 92, zmarła 4 listopada. Spoczęła na cmentarzu w Psarach
- **Jan Binek,** lat 89, zmarł 3 listopada. Spoczął na cmentarzu w Płokach
- **Lucyna Pałasińska,** lat 71, zmarła 2 listopada. Spoczęła na cmentarzu w Myślachowicach
- **Adolf Gwizdała,** lat 89, zmarł 1 listopada. Spoczął na cmentarzu w Krystynowie
- **Stanisława Żelaśkiewicz,** lat 76, zmarła 9 listopada. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie.
- **Jan Kuciel,** lat 87, zmarł 9 listopada. Pogrzeb odbędzie się 13 listopada o godz. 15 w kościele pw. MB Różańcowej. Spocznie na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Władysław Gut,** lat 93 zmarł 9 listopada. Pogrzeb odbędzie się 13 listopada o godz. 13.30 w kościele pw. MB Różańcowej. Spocznie na cmentarz parafialnym w Chrzanowie.
- **Danuta Jarząbczyk**, lat 78, zmarła 5 listopada. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Józef Baran,** lat 76, zmarł 30 października. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie.
- **Cecylia Pająk z.d Orzech,** lat 80, zmarła 7 listopada. Spoczęła na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie.

ZAPAL ZNICZ

Nekrologi zmarłych mieszkańców naszego regionu na bieżąco ukazują się na portalu przelom.pl. Możecie im tam zapalić wirtualny znicz.

Jeśli chcieliby Państwo, aby informacja o śmierci i pogrzebie Waszej bliskiej osoby zmarłej znalazła się na przelom.pl, poproście o to w firmie pogrzebowej, z której usług korzystacie.

Można również skontaktować się w tej sprawie z redakcją - telefonicznie: **697 358 999** lub mailowo: **nekrologi@przelom.pl**

Pani Marzenie Jewule
Kierownikowi Biura Windykacji
Urzędu Miejskiego w Chrzanowie

łącząc się w żałobie i smutku po śmierci

MAMY

kondolencje i wyrazy współczucia składają

Robert Maciaszek
Burmistrz Miasta Chrzanowa
wraz ze współpracownikami

Radnej Marzenie Jewule
składamy wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

MAMY

Jarosław Okoczuk
Burmistrz Miasta Trzebini
wraz z pracownikami urzędu

Rafał Szkarłat
Przewodniczący Rady Miasta Trzebini
oraz radni

Niełatwo znaleźć słowa pociechy w tych trudnych dniach. Możemy jednak życzyć sił do zniesienia bólu i wyrazić nadzieję, że czas złagodzi poczucie straty.

Radnej i Przewodniczącej
Rady Osiedla Centrum
Marzenie Jewule

wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składa

Rada Osiedla Centrum

OGŁOSZENIE

- Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju
- Własna chłodnia
- Własna sala pożegnań
- Własna pracownia florystyczna
- Kremacje
- Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym
- Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY Styks R. JARNOWSKI M. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK"
Kinga Brzóska
Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska
WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS
tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkuska 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA
MARIA
www.pogrzebowe-maria.pl
Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.
Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.
Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.
Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606

eprasa.pl cdda34b7f2

PLOTKI NA MARGINESIE

Chrzanów ponoć jest najlepszym miastem do życia w Małopolsce i jednym z lepszych w Polsce. Autorzy dokumentującego to raportu sprawdzali m.in. dostęp do kultury i rekreacji, opieki zdrowotnej, bezpieczeństwa czy poziom edukacji i warunki ekonomiczne. Poza kulturą w żadnej z tych dziedzin Chrzanów nie musnął w rankingu nawet pierwszej setki. Zdarzało się, że lądował gdzieś poza pierwszym, a nawet drugim tysiącem. A jednak – gdy wszystko to podsumowano – wyszedł na lidera. Mistrzostwo, po prostu mistrzostwo: nie być najlepszym w niczym, a jednak wygrać wszystko.

Intercity z Krakowa do Bielska zatrzymuje się w Chrzanowie. Burmistrz Trzebini postanowił jednak walczyć o przystanek także u siebie. PKP mówi: nie. Bo po pierwsze – nie widzi w tym sensu, a po drugie – pociągi dalekobieżne to nie dyliżanse, które zatrzymują się przed każdym płotem. Trzebinia jednak nie ustępuje. W końcu jak to tak? Sąsiadowi się zatrzymuje, a u nas nawet nie zwolni!

W wodociągach, i w związku śmieciowym od stycznia pracować się będzie cztery dni w tygodniu. To efekt rządowego pilotażu skróconego czasu pracy. Innymi słowy: wypłata ta sama, wolnego więcej. Prezes ZMGK zapewnia, że jakość usług nie tylko nie spadnie, ale nawet wzrośnie. Część mieszkańców zastanawia się więc, dlaczego ta jakość nie chciała wzrosnąć przez dziesięciolecia w pięć dni. Inni już snują wizje przyszłości: skoro cztery dni dają skok jakości, to co dopiero się wydarzy, gdy przestaną pracować całkiem.

W Myślachowicach ludzie wciąż starają się zablokować budowę magazynów energii. Nie czują wsparcia swojego sołtysa, który z jednej strony jest z nimi, a z drugiej w obozie burmistrza, który opór mieszkańców uważa za ruską propagandę. Cóż, magazyny w tym całym zamieszaniu raczej nie ucierpią. W gruzach legnie najprawdopodobniej tylko kariera sołtysa.

przełomowe KADRY



Pełnia księżyca nad ruinami zamku Tenczyn w Rudnie

FOT. ALEKSANDER BRÓZKA



Aleksander Brzózka

Majestatycznie prezentuje się Bobrowy Księżyc w ujęciu Aleksandra Brzózki z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Superpełnia została sfotografowana nad ruinami zamku Tenczyn w Rudnie. To było wyjątkowe zjawisko w tym roku, kiedy Księżyc znalazł się najbliżej Ziemi. Wtedy świeci jaśniej i jest większy. Co więcej – bezchmurne niebo pozwoliło uchwycić superpełnię.

Kompozycja Aleksandra Brzózki może się podobać, bo dawna rezydencja Tęczyńskich sama w sobie robi wrażenie. Z roku na rok staje się coraz bardziej atrakcyjna dla turystów. Obecnie trwa m.in. zabezpieczanie kaplicy i odkrywanie jej pierwotnego poziomu.

Pan Aleksander regularnie publikuje na PRZEŁOMowych Kadrach bardzo ciekawe zdjęcia przede wszystkim krajobrazów. Fotografią zainteresował się przy okazji wyjazdów w góry. Mieszka w Młoszowej.

(ŁD)

TAK BYŁO...

Ulica Kolejowa w Trzebini prawie 90 lat temu

Archiwalna fotografia pokazuje dzisiejszą ulicę Kościuszki, która obecnie wygląda zupełnie inaczej.

Zdjęcie pochodzi z Cyfrowego Archiwum Ziemi Chrzanowskiej, prowadzonego przez bibliotekę. Według opisu, zostało prawdopodobnie wykonane 11 listopada 1938 roku, w 20. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości.

Niemniej jednak pojawiły się opinie, że fotografia – ze względu na szczupłość pochodu – może przedstawiać odprowadzanie na dworzec PKP mężczyzn zmobilizowanych do wojska w 1939 r. Zagadka pozostaje do wyjaśnienia.

Tak czy inaczej – widzimy ówczesną ul. Kolejową, a obecnie Kościuszki. Po prawej stronie za wysokim betonowym ogrodzeniem stoją budynki huty (wydział siarkowni).

(ŁD)



Dawna ul. Kolejowa, a dzisiaj Kościuszki w Trzebini

HOROSKOP

13 - 19 LISTOPADA 2025

Połowa listopada przynosi spokojniejszy rytm, w którym ciało i emocje domagają się uwagi. Dni są krótkie, powietrze przejrzyste, a wieczory naturalnie zachęcają do wyciszenia. Słońce w Skorpionie kieruje nasze myśli do wewnątrz – to dobry czas, by przemyśleć relacje, motywacje i plany, zanim przejdziemy do działania. Mars w Raku podkreśla wrażliwość; łatwiej reagować sercem niż rozumem. Księżyc w Koziorożcu, Wodniku i Rybach niesie kolejno: potrzebę uporządkowania, dystansu, a następnie czułości. Warto słuchać własnych rytmów, jeść ciepło, ruszać się w swoim tempie i wybierać rozmowy, które naprawdę karmią.

Baran

Skupiasz się na jednym celu zamiast wielu, co przyniesie lepsze efekty. W pracy warto postawić na konsekwencję i spokojne tempo działania. W zdrowiu zwracaj uwagę na przepracowanie i napięcia mięśniowe – przerwy w ciągu dnia pomogą szybciej regenerować siły. W relacjach ważniejsze będzie słuchanie niż udowadnianie racji.

Byk

Potrzeba uporządkowania przestrzeni staje się wyraźna – drobne zmiany w domu lub codziennych nawykach wprowadzą więcej równowagi. Warto wybierać rozgrzewające posiłki i spokojne wieczory. W pracy trzymaj tempo, ale nie poddawaj się presji innych. W związkach pojawi się naturalna potrzeba bliskości i lojalnego wsparcia.

Bliźnięta

Umysł pracuje szybko, ale organizm domaga się wytchnienia. Ograniczenie bodźców – mediów, rozmów, hałasu – przyniesie większą klarowność. W pracy koncentruj się na jednym zadaniu naraz. W relacjach sprawdzi się krótsza, ale szczera rozmowa zamiast wielowątkowych analiz.

Rak

Mars w Twoim znaku wzmacnia emocje, dlatego łatwo o reakcje zbyt szybkie. Warto kierować energię w działania praktyczne, ruch, gotowanie, porządkowanie. W pracy zaufaj intuicji – poprowadzi Cię właściwie. W związkach ciepło i prostota stworzą więcej bliskości niż wielkie słowa.

Lew

Twoja energia wraca, szczególnie dzięki aktywności fizycznej na świeżym powietrzu. W pracy korzystaj ze współpracy, zamiast działać wyłącznie samodzielnie. W zdrowiu pamiętaj o regeneracji – przemęczenie może obniżyć odporność. W relacjach szczerość wprowadzi więcej lekkości.

Panna

To tydzień porządków – zarówno w sprawach praktycznych, jak i emocjach. W pracy Twoja precyzja zostanie doceniona. Dla zdrowia wybieraj lekkie posiłki, ciepłe napoje i stały rytm dnia. W związkach delikatne gesty i spokojne rozmowy zbudują bliskość.

Waga

Potrzeba wyznaczenia granic staje się silniejsza. Nie bierz na siebie cudzych emocji ani obowiązków ponad siły. W pracy postaw na jasne zasady współpracy. W relacjach liczy się równowaga między dawaniem a przyjmowaniem.

Skorpion

Trwa czas większej świadomości siebie – dobrze widzisz to, co powierzchowne i to, co ukryte. To dobry okres na podejmowanie decyzji, które dojrzewały długo. W zdrowiu unikaj skrajności – odpoczynek jest równie ważny jak działanie. W relacjach szczerość przyniesie ulgę.

Strzelec

Pojawia się potrzeba przestrzeni – ruch, spacer, świeże powietrze będą najlepszym wsparciem. W pracy zapisuj pomysły, nie musisz ich realizować natychmiast. W relacjach lekkość i humor ułatwią porozumienie.

Koziorożec

W pracy możesz zrobić krok, którego efekt pojawi się później – to dobry czas na planowanie długofalowe. W zdrowiu zwracaj uwagę na napięcia w ciele, szczególnie plecy i kark. W relacjach ważne jest, by mówić jasno, ale bez surowości.

Wodnik

Myśli są szybkie, inspiracja wysoka, lecz ciało potrzebuje zwolnienia. Daj sobie chwile ciszy, by pomysły ułożyły się w porządek. W pracy współpraca okaże się skuteczniejsza niż działanie samemu. W relacjach zaskocz kogoś życzliwością.

Ryby

Wrażliwość jest podwyższona, dlatego warto dbać o granice i rytuały dnia – ciepło, nawodnienie, regularny sen. W pracy intuicja podpowie Ci najlepsze rozwiązania. W relacjach słuchanie bez oceny będzie najcenniejsze.

eprasa.pl cdda34b7f2